

Ubezpieczenia w rolnictwie

Materiały i Studia



KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
WARSZAWA 2005

**UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE
MATERIAŁY I STUDIA**

Kwartalnik
Nr 2/3 (26/27) 2005 r.
ISSN 1507-4757

Wydawca
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Rada Programowa

Przewodniczący – prof. dr hab. Błażej Wierzbowski, członkowie: prof. dr hab. Paweł Czechowski, prof. dr hab. Wojciech Józwiak, prof. dr hab. Marek Kłodziński, prof. dr hab. n. med. Danuta Koradecka, dr n. med. Andrzej Kosiniak-Kamysz (Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników), prof. dr hab. Marian Podstawka, prof. dr hab. Jerzy Zagórski.

Redakcja

Marek Ciepliński (redaktor naczelny)
Kazimierz Pątkowski (z-ca redaktora naczelnego)
Maria Lewandowska (sekretarz redakcji)
Jolanta Socha (redaktor techniczny)
Barbara Jaworska

DTP

Magdalena Maksymowicz

Skład i druk

Wydział Poligrafii KRUS
Warszawa, ul. Mińska 25
Tel. 022 810 30 00, 022 810 27 13
Zam. nr 376/05

Adres redakcji

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190
tel. 022 592 64 15, 022 592 64 00, 022 592 64 30
fax 022 825 95 97, 022 825 16 39

W numerze

Organizacja, ekonomika i problemy społeczne

Misja Banku Światowego w KRUS

Raport Gerry'ego Fitzpatricka w oprac. Marii Lewandowskiej

5

Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie

Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników
– wybrane problemy

Wojciech Kobielski

25

Ustawodawstwo i orzecznictwo

Wybrane problemy z ubezpieczeń społecznych w orzecznictwie
Sądu Najwyższego

Krzysztof Ślęzak

67

Zasiłek pielęgnacyjny a dodatek pielęgnacyjny
z ubezpieczenia społecznego rolników

Ewa Jaworska-Spićak

80

Wykaz wybranych aktów prawnych związanych z działalnością
Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Igor Sadowski

89

Ubezpieczenia na świecie

Ubezpieczenia społeczne rolników francuskich wobec nowych
wyzwań procesów demograficznych

Barbara Tryfan

97

Recenzje i noty

Geografia rolnictwa świata

Robert Korsak

117

*Oprac. redakcyjne raportu
konsultanta Banku Światowego Gerry'ego Fitzpatricka¹*

Misja Banku Światowego w KRUS

Integracja nie jest dobrym rozwiązaniem, bo obecne zadania KRUS nie mogą zostać zintegrowane z czymś, co nie istnieje – ZUS nie realizuje takich zadań wobec obsługiwanej przez siebie populacji. W takim scenariuszu zdarzeń pojawia się ryzyko naruszenia systemu ubezpieczeń społecznych, które zaowocuje utratą zaufania rolników do systemu, a co za tym idzie obniżeniem poziomu ściągalności składek. Nie należy zatem zbyt łatwo akceptować odejścia od aktualnego systemu, którym KRUS zarządza skutecznie.

W dniach 10-22 czerwca 2005 roku eksperci Banku Światowego prowadzili w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego audyt związany z realizowanym w Polsce grantem japońskim *Project of Human Development Resources nr TF-052685*. Ministerstwo Polityki Społecznej, korzystając ze środków rządowych przyznanych przez Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju na przygotowanie **Poakcesyjnego Projektu Wsparcia dla Obszarów Wiejskich (PPWOW)**, wkrótce po objęciu nadzoru nad rolniczym ubezpieczeniem społecznym podjęło decyzję o poddaniu niezależnej ocenie funkcjonowanie KRUS. Celem misji niezależnego eksperta BŚ było znalezienie bezstronnych, ważkich argumentów do dalszej dyskusji o systemie rolniczego ubezpieczenia społecznego. Dla powodzenia misji konieczna była diagnoza stanu obecnego. Zgodnie ze standardowymi procedurami, konsultant BŚ zaczął od identyfikacji słabych i silnych punktów instytucji odpowiedzialnej za obsługę systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Ocenivszy najważniejsze obszary działania KRUS, stwierdził, że wcześniejsze oceny Banku Światowego o Kasie obciążone były dość stereotypowym i –

¹ *Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich (PARSP). Ocena struktury organizacyjnej KRUS*, s. 74. Raport dla Ministerstwa Polityki Społecznej w wersji ostatecznej z 19 lipca 2005, przekład z ang. Maciej Ignaczak. Opracowanie redakcyjne KRUS Maria Lewandowska.

w gruncie rzeczy – fałszywym wyobrażeniem o instytucji, która działa poprawnie, skutecznie, natomiast wymagane zmiany w istocie rzeczy powinny polegać na zewnętrznym wsparciu realizowanej obecnie przez Kasę jej własnej strategii rozwoju.

Część I

Ocena aktualnego środowiska. Wnioski i zalecenia

Dla dokonania oceny działalności KRUS Bank Światowy wymagał od kierownictwa jej poszczególnych jednostek/struktur organizacyjnych elektronicznej wersji opisu procedur i procesów oraz zakresów odpowiedzialności. Dane o stanie zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych Kasy, podziały zadań oraz kompetencji pomiędzy pracowników Centrali i terenowych struktur KRUS służyły ekspertom do oceny wzajemnych powiązań/relacji poszczególnych pionów merytorycznych, w związku z realizowanymi przez nie zadaniami publicznymi. Konsultanci konfrontowali jednocześnie dokumentację z praktyką w indywidualnych rozmowach, m.in. z zarządem Kasy i wszystkimi dyrektorami biur merytorycznych Centrali, kadrami kierowniczą oraz z pracownikami dwóch Oddziałów Regionalnych w Tomaszowie Mazowieckim i Lublinie, oraz placówek terenowych w Opatowie i Tomaszowie Lubelskim. Mieli także okazję zobaczyć, jak funkcjonuje rehabilitacja lecznicza KRUS na przykładzie Centrum Rehabilitacji Rolników w Horyńcu Zdroju. W wyniku tych spotkań, w raporcie Gerry’ego Fitzpatricka znalazła się konkluzja:

„Wydaje się, iż KRUS jest poprawnie zdefiniowaną instytucją państwową, której rolę i zakres odpowiedzialności określa ustawodawstwo. KRUS jest zarządzany przez Prezesa, który w pełni rozumie wagę roli pełnionej przez KRUS i jest zainteresowany rozwojem tej instytucji w przyszłości, tak by mogła sprostać oczekiwaniom wobec niej w zakresie realizacji obowiązków wobec rolników w niej ubezpieczonych i ochrony ich praw. Kadra kierownicza, zarówno w Centrali jak i oddziałach regionalnych i placówkach terenowych, jest skupiona na wykonywaniu swoich obowiązków.”

Natomiast zaobserwowane przez konsultanta mankamenty są charakteryzowane w odniesieniu do obszarów, strategicznych z punktu widzenia funkcjonowania każdej instytucji:

- w procedurach i procesach zarządzania (Management Information System – MIS)

- organizacji – szczególnie w zakresie zarządzania kadrami (Human Resource Management – HRM)
- systemach informatycznych (IT).

I.1. Ocena zarządzania systemem

Odnosząc się do obecnego stanu prawnego, ekspert BŚ uznał, że jednoosobowy status centralnego organu administracji rządowej, jakim jest Prezes Kasy: „*powoduje znaczne jego obciążenie odpowiedzialnością za bieżące zarządzanie*”. Gerry Fitzpatrick sugeruje zatem: „– *by np. przyjąć nowy podział obowiązków pomiędzy aktualnymi wiceprezesami, bądź rozważyć stworzenie w KRUS zarządu, który będzie składał się z dyrektorów biur...*” i ostatecznie konkluduje: „– *Chociaż jest oczywiste, że w każdym systemie ubezpieczeń społecznych ostateczną odpowiedzialność za instytucję i jej działania ponosi prezes, nie zmienia to faktu, iż międzynarodowe dobre praktyki zarządzania w tym zakresie przewidują włączenie wyższej kadry kierowniczej w procesy komunikacji i podejmowania decyzji.*” Nawiasem mówiąc, wnioski eksperta wynikające z analizy funkcjonowania Centrali są zbieżne ze statutem nadanym Kasie przez Ministra Polityki Społecznej. Podobnie bowiem jak kierownictwo Kasy uzasadniało resortowi polityki społecznej potrzebę zmian w strukturze Centrali, także wg BŚ: „*Wydaje się, iż właściwe będzie stworzenie niezależnych biur IT; Zamówień Publicznych; Informacji (media i PR) oraz Systemu Zarządzania Jakością i Ochrony Informacji. W każdym z powyższych obszarów będzie rosła liczba realizowanych działań. Zdecydowanie zaleca się więc utworzenie odrębnych biur i nowych zasad raportowania dla tych obszarów działania. Regulamin Kasy powinien być zmodyfikowany i uwzględnić nową konfigurację stanowisk, istnienie nowych biur oraz definicje ich zakresu obowiązków (...)*”.

Autor raportu wychodzi z dalszą propozycją, że należy rozważyć stworzenie nowego Biura Nadzoru Lekarskiego i opracowanie kompleksowej strategii orzecznictwa lekarskiego, w ramach której przeanalizowano by obszary bardziej intensywnego nadzoru lekarskiego i gromadzenia szerszej wiedzy na temat wypadków i chorób (zawodowych). Nadzór lekarski obejmowałby analizę, monitoring i faktyczną realizację usług świadczonych przez KRUS, łącznie z Ośrodkami Rehabilitacji oraz zamawianymi i wykorzystywanymi usługami.

Oceniając następnie przebieg i efekty kontroli wewnętrznych Biura Centrali w terenowych jednostkach Kasy, wykonawca misji BŚ podkreśla, że: „– *Nie występuje praktycznie żadne zagrożenie dla systemu ubezpie-*

czeń i zadań świadczonych przez Kasę. Stabilne zatrudnienie w KRUS przekłada się na duże doświadczenie personelu i minimalną ilość popełnianych błędów.”

I.2. Procesy/procedury administracyjne

W procedurach administracyjnych KRUS, jak zauważa autor misji BŚ, mankamenty po części wynikają z faktu, iż KRUS, zgodnie z regulaminem, nie może wykonywać niektórych działań, a byłyby one korzystne z punktu widzenia efektywności działania Kasy. W konsekwencji raportuje:

- 1. Obecnie KRUS nie może kontrolować lekarzy wydających zwolnienia lekarskie, jako że są oni wyznaczani przez ZUS. Nadużycia w obszarze zwolnień chorobowych są problemem w wielu krajach. KRUS przeprowadza też inspekcje gospodarstw rolnych tylko w przypadku zawiadomienia o wypadku. Sytuacja, w której zasiłki chorobowe są wypłacane jedynie w przypadku zwolnień dłuższych niż 30 dni stwarza zachętę do nadużyć w porozumieniu z lekarzami pierwszego kontaktu. Stąd zalecenie BŚ: „KRUS powinien mieć uprawnienia do kontroli lekarzy i rolników niezależnie od zgłoszeń wypadków i zachorowań. Wykrywanie nadużyć powinno być integralnym elementem systemu kontroli. Bezpośrednie kontrole prowadzone przez pracowników KRUS powinny zapobiegać nadużyciom.*
- 2. Działania prewencyjne KRUS w zakresie wypadków koncentrują się na oświacie, szkoleniach, upowszechnianiu informacji, etc. Inspektorzy KRUS nie mają prawa do kontroli prewencyjnej gospodarstw, co mogłoby służyć wykrywaniu przypadków łamania zasad bezpieczeństwa pracy.*
- 3. Inspektorzy KRUS powinni mieć prawo do kontroli prewencyjnej gospodarstw, co mogłoby zmniejszyć liczbę wypadków i chorób zawodowych, a w konsekwencji wartość wypłacanych odszkodowań.*
- 4. Obecnie rolnicy mają obowiązek informowania o wypadkach przy pracy. Czas, w jakim mają to zrobić, nie jest ściśle określony. W rezultacie inspektorzy mają problemy ze zidentyfikowaniem wszystkich okoliczności wypadków. Termin informowania o/raportowania wypadków powinien zostać precyzyjnie określony i podany do powszechnej wiadomości.*

5. *Obecnie odpowiedzialność za zarejestrowanie się w KRUS rolnika, lub członka jego gospodarstwa podlegających obowiązkowi rolniczego ubezpieczenia społecznego spoczywa na nim samym. KRUS nie otrzymuje informacji z innych instytucji o np. zmianach w strukturze własnościowej gospodarstwa, prowadzeniu działalności rolniczej, ukończeniu 16-go roku życia przez dziecko, etc. Właściwe instytucje powinny przekazywać KRUS takie informacje. Projekt przyszłego, zautomatyzowanego systemu IT w KRUS powinien uwzględnić przyjmowanie takich informacji.*
6. *W sferze Human Resource procesy oceny pracowników nie są sformalizowane: ocena nie jest dokumentowana, nie ma jednolitych kryteriów oceny, nie ma planów rozwoju zawodowego dla pracowników, a wyniki oceny i plany rozwoju zawodowego nie są gromadzone w Biurze Kadr. Klóci się to z obowiązującymi dobrymi praktykami w obszarze HR. Tęgo rodzaju informacje powinny być gromadzone w Centrali KRUS. Wdrożenie tego zalecenia można rozważyć jako element wdrożenia nowego systemu IT HR.*
7. *Księgowość Kasy nie jest prowadzona zgodnie z międzynarodowymi standardami, a zgodnie z wytycznymi MF. KRUS powinien zabiegać w MF o zezwolenie na wdrożenie międzynarodowych zasad księgowania (IAS – International Accounting Standards). IAS są obecnie stosowane przez większość instytucji ubezpieczeń społecznych i wykorzystują zasady księgowania równoległego, system okresowego naliczania i księgowania odsetek i standardowe doroczne zestawienia rachunkowe. Zapewnia to większą przejrzystość gospodarowania finansami publicznymi w organizacji. Rozwiązanie to umożliwiłoby również KRUS wykazywanie wszystkich operacji wszystkich Funduszy w jednym, rocznym sprawozdaniu finansowym. Fundusz Składkowy ma osobowość prawną i corocznie publikuje własne sprawozdanie finansowe.*
8. *KRUS dysponuje też zbyt dużą liczbą rachunków bankowych, co komplikuje proces poboru składek i wypłaty świadczeń. KRUS powinien zrealizować niedawne zalecenie Prezesa zalecające zmianę systemu poboru składek i wypłaty świadczeń jak najszybciej.*

I.3. Systemy IT

Funkcjonujące w KRUS narzędzia oraz systemy informatyczne (IT) nie bez racji stanowiły bardzo szczególny obszar zainteresowania Banku Światowego. Jego misja zbiegła się ze staraniami Kasy o dofinansowanie z fundu-

szy pomocowych jej strategii rozwoju w tej dziedzinie: budowy sieci rozległej (WAN) oraz unowocześnienia i zintegrowania systemów IT.

Bank Światowy – jak wynika z raportu – popiera strategię informatyzacji Kasy, umożliwiającą konsolidację baz danych i skuteczniejsze administrowanie nimi. Obecnie wykorzystywane w Kasie narzędzia w ocenie BŚ są nieefektywne, bowiem wymagają przenoszenia danych do różnych baz informatycznych; a za główne wady takiego eklektycznego modelu IT konsultant uznał:

- nieautomatyzowany przepływ informacji o operacjach finansowych (są pobierane z różnych źródeł);
- brak wsparcia IT w niektórych obszarach, np.:
 - 1) w systemie zarządzania dokumentami wspomagającym przepływ dokumentów wykorzystywanych przez KRUS,
 - 2) w systemie zarządzania kadrami (HRM), który powinien gromadzić informacje o szkoleniach, pomagać w bieżącej ewaluacji pracowników i stanowić element zintegrowanego systemu IT.

Za pożądane natomiast uznano w raporcie wsparcie dla wdrożenia np. systemu informacji dla zarządu (MIS), który będzie zawierał informacje pochodzące ze zintegrowanego systemu IT i generował precyzyjne, wartościowe raporty dotyczące procesów administracyjnych dla osób podejmujących decyzje. Być może, sugerował konsultant BŚ, MIS powinien być również udostępniony instytucjom zewnętrznym, takim jak ministerstwa: rolnictwa, finansów, polityki społecznej, etc., jak również powinien on umożliwić centralizację niektórych funkcji (zadań), np. scentralizowaną księgowość w miejsce odrębnych systemów księgowania w poszczególnych oddziałach regionalnych i w Centrali – zakładając, że wszystkie dane księgowe będą dostępne w jednostce centralnej.

Część II

Dalsze zalecenia co do zmian w KRUS²

(...) KRUS, podobnie jak inne systemy ubezpieczenia społecznego rolników (np. we Francji lub Finlandii), został stworzony w celu ochrony praw rolników. Jednym z największych wyzwań, przed jakim stoją podobne systemy ubezpieczeń w różnych krajach, jest objęcie rolników takim systemem.

² Op. cit. s. 48-58.

Niebagatelną przyczyną jest tu często po prostu brak środków finansowych. Jako że [od red. polski] system ubezpieczenia społecznego jest obowiązkowy, istotne jest, by o rolników zadbać i ich wspomóc. Polska przyjęła powyższe rozwiązanie w stosunku do społeczności wiejskiej, a rolą KRUS jest ochrona i realizacja praw rolników.

KRUS realizuje system ubezpieczeń emerytalnych i rentowych (świadczenia długoterminowe), zdrowotnych, macierzyńskich i wypadkowych (świadczenia krótkoterminowe). Ok. 1,6 mln rolników płaci na rzecz Funduszu Składkowego zryczałtowane składki, które pokrywają w całości zobowiązania państwa z tytułu wypłaty świadczeń krótkoterminowych. Koszt 1,6 mln emerytur (75%) i rent jest pokrywany w ok. 90% przez budżet państwa – pozostałe 10% jest finansowane ze składek.

Należy tu skomentować kilka kwestii o charakterze strategicznym:

- Czy rolnicy w wystarczającym stopniu finansują system ubezpieczeń społecznych?
- Czy rolnicy powinni być obsługiwani przez KRUS, czy jak inni pracownicy przez ZUS? Który system, KRUS czy ZUS, jest lepszy z punktu widzenia rolników i państwa?
- Jak ma wyglądać rozwój sytuacji i działania KRUS w najbliższej przyszłości?

II.1. Czy rolnicy w wystarczającym stopniu finansują system ubezpieczeń społecznych?

Po pierwsze, należy zaznaczyć, że obecnie 1,554 mln rolników płaci składki na rzecz systemu ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji NFZ otrzymuje składki z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego przekazywane przez KRUS w imieniu rolników. Są to comiesięczne realokacje dotacji z budżetu państwa przekazywanej KRUS. KRUS potrąca również podatki w wysokości 660 mln PLN. Kwota ta jest przelewana do urzędów podatkowych w imieniu rolników otrzymujących emerytury i renty. Jest to ze strony KRUS działanie włączające (inclusive approach), które gwarantuje maksymalną skuteczność z punktu widzenia NFZ i urzędów skarbowych. Taka strategia to doskonały przykład maksymalizowania wykorzystania zasobów instytucji z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych stron: rolników, KRUS, NFZ i urzędów skarbowych.

Poziom skuteczności poboru składek wynosi [od red. w analizowanym przez eksperta II kwartale 2005 roku] 96/97%, co można ocenić jako wynik bardziej niż zadawalający. Wskaźnik ten w Irlandii, gdzie warunki go-

spodarcze są uznawane za bardzo korzystne, wynosi w skali kraju 93/94%. Poziom skuteczności poboru w sąsiedniej Ukrainie to zaledwie ok. 60%. Analizując poziom poboru składek musimy brać pod uwagę aktualną sytuację gospodarczą i sposób działania systemu poboru. W imieniu pracowników składki na ubezpieczenie społeczne płacą ich pracodawcy. Z zasady skuteczność poboru składek zależy od stosowania się pracodawców do zasad funkcjonowania systemu ubezpieczeń. Brak środków finansowych i poczucia obowiązku uiszczania składek są główną przyczyną niskiego poziomu poboru w innych krajach. System realizowany w Polsce przez KRUS jest zorientowany na klienta i skuteczność poboru składek i wydaje się być wysoce efektywny.

Zryczałtowana wysokość składki ubezpieczeniowej rolnika wynosi 30% najniższej emerytury rolniczej i kwotę tę (168,80 PLN) płaci cztery razy w roku 1,554 mln rolników. Składka na świadczenia krótkoterminowe wynosi 60 PLN i jest wpłacana bezpośrednio do Funduszu Składkowego (72 PLN od lipca 2005). Odrębnym pytaniem jest, czy wysokość składek jest wystarczająca. Fundusz Składkowy jest instytucją samofinansującą się i ma zdolność pokrycia wypłat z tytułu świadczeń krótkoterminowych. Można zatem założyć, że aktualna kwota 72 PLN jest w tym przypadku adekwatna. Oczywiście, tak jak to ma miejsce obecnie, kwotę tę należy dorocznie indeksować.

Wiele osób będzie argumentować, że ci rolnicy, których na to stać, powinni płacić więcej na rzecz wszystkich ubezpieczonych. Ważnym zadaniem byłoby w takim przypadku utrzymanie dla większości ubezpieczonych minimalnej stawki. A więc obecne składki zryczałtowane powinny być składkami minimalnymi, a w przyszłości składki w wysokości zależnej od dochodu powinny być wpłacane przez tych rolników, których na to stać. Wedle wiedzy BŚ, projekt ustawy, który zakładał stawki składki zróżnicowane w zależności od dochodu, gdzie był on mierzony głównie w odniesieniu do wielkości gospodarstwa rolnego, i inne propozycje dotyczące zmian organizacyjnych w KRUS, nie był jak dotąd głosowany. Stąd wniosek, że nie jest to rozwiązanie akceptowane, bądź skuteczne. Potrzebny będzie wzór, który pozwoli nie tylko wyliczyć potencjalne dochody rolników, ale ich rzeczywistą zdolność płatniczą. Rolnictwo jest dla Polski niezwykle ważne, a po wejściu do UE będzie się rozwijać. Oznacza to większą dostępność dotacji dla rolników i zróżnicowanie poziomu ich dochodów. Co więcej, ten potencjał musi być wspierany, tak by rolnictwo rzeczywiście się rozwijało, a osoby zamieszkujące tereny wiejskie miały adekwatne dochody i mogły podnosić standard życia. O ogromną rolę odgrywa tu rozwój infrastruktury i rozwój możliwości sprzedaży produktów rolnych. Spotkanie z grupą rolników w czasie naszej misji uświadomiło nam, że wielu z nich z powodu braku zbytu musiało zniszczyć produkty rolne. Opodatkowanie takich działań gospodarczych i oczekiwanie, że wygenerowane zostaną podatki i składki nie poprawi systemu, przeciwnie, może do-

prowadzić do zadłużenia rolników i ogólnego pogorszenia sytuacji. Zdolność finansowa jest zatem kluczowa dla skutecznego poboru składek. Sama wielkość gospodarstwa rolnego może być jedynie jednym z rozważanych parametrów. Podstawą do obliczenia wysokości składki uzależnionej od dochodu i podstawą opodatkowania powinny być realne zyski. Najważniejsze zadanie, to ich właściwa ocena.

Równocześnie musimy przeanalizować rolę państwa w systemie ubezpieczenia społecznego rolników. Historyczne zobowiązania w zakresie zasad wypłacania emerytur muszą być realizowane. To podstawa systemu, który działa od wielu lat, i którego zmiana nie może być brana pod uwagę. Europejski Trybunał Sprawiedliwości jasno określa, że prawa nabyte muszą być w pełni respektowane, podobnie jak prywatne zobowiązania w zakresie ubezpieczeń. Obecnie zadaniem państwa jest dotowanie systemu emerytur rolniczych i zabezpieczenie systemu świadczeń krótkoterminowych realizowanych przez KRUS. Zadania te w przyszłości należy przeanalizować. Fundusz Składkowy (FS) jest instytucją samofinansującą się. To skuteczne rozwiązanie, jako że FS wywiązuje się z zobowiązań i pozostaje wiarygodną instytucją. Z kolei Fundusz Emerytalno-Rentowy wymaga poważnej interwencji państwa w formie dotacji w wysokości 90% (86% netto) wartości wypłacanych świadczeń. Można założyć, że dotacja ta jest zbyt wysoka i w przyszłości składka emerytalna powinna być wyższa, co umożliwi redukcję dotacji budżetowej. Poziom tej dotacji jest suwerenną decyzją rządu, który zna zasoby wolnych środków budżetowych.

W większości krajów rolnicy traktowani są w sposób szczególny, trudno więc o bezpośrednie porównania lub symulacje dopuszczalnej wysokości składek. To kwestia decyzji, jakie rozwiązanie będzie racjonalne i możliwe do zrealizowania. Nie ma sensu nakładanie na rolników zobowiązań finansowych, z których nie będą mogli się wywiązać, jako że prowadzi to do zadłużenia i powstania innych problemów, takich jak niższy poziom ściągalności składek i rozczarowanie systemem ubezpieczeń społecznych. System taki działa najlepiej, gdy płatnicy mają do niego zaufanie – zarówno w kategoriach płatności składek, jak i poboru świadczeń.

Wysokość składki powinna zatem zostać określona na poziomie obecnej, najniższej zryczałtowanej składki, co zagwarantuje obecny poziom wpływów finansowych i płatność zobowiązań KRUS. Następnie poziom składek w przypadku dochodów wyższych od zadeklarowanego poziomu minimalnego powinien być dopasowany do poziomu składki minimalnej. Zakładając, że poprawnie uda się obliczyć możliwe wpływy z tytułu wyższych składek, system wygeneruje dodatkowe zyski. Wydaje się, że instytucjami posiadającymi najwyższe kompetencje w zakresie opracowania poprawnego wzoru naliczania wyższych składek są KRUS, MPS, MR, GUS, Urząd Podatkowy, ARiMR i instytuty badawcze. Składki zależne od dochodu powinny być real-

ne, ściągane i prawidłowo obliczone z punktu widzenia potrzeb ubezpieczeniowych i podatkowych. Analizując ich wysokość należy również brać pod uwagę politykę rozwoju rolnictwa i globalny rozwój polskiej gospodarki. Jest niezwykle istotne, by w drodze wnikliwych analiz i obliczeń zaproponować system nadający się do wdrożenia i egzekwowania, nie naruszając przy tym obecnego poziomu wpływów finansowych.

Dodatkowe wpływy z tytułu wyższych składek powinny zasilić Fundusz Emerytalny, co pozwoli na zmniejszenie poziomu dotacji budżetowej lub podwyżkę świadczeń emerytalnych, bądź kombinację tych dwóch elementów, zależnie od potrzeb aktualnej polityki rządu. Dochody Funduszu Składowego należy zabezpieczyć korzystając z obecnego mechanizmu, tzn. poprzez coroczną analizę wysokości zryczałtowanej składki w kontekście wysokości zobowiązań z tytułu wypłaty świadczeń krótkoterminowych.

Rozważyć również należy, czy składki zależne od dochodu powinny przekładać się na zróżnicowanej wysokości emerytury. Wiele osób zakłada, że zależność ta powinna być niejako automatyczna, niemniej w rzeczywistości jest to kwestia analizy całego systemu ubezpieczeń społecznych. Zarządzanie składkami i świadczeniami o wysokości zależnej od dochodu jest kosztowne. W większości przypadków dodatkowa kwota świadczenia jest niewielka i jej wypłacanie nie jest uzasadnione w kontekście wyższych kosztów obsługi jej wypłaty i zysku świadczeniobiorcy. Analizując kompleksowo możliwe warianty systemu ubezpieczeń w Polsce można wysunąć następujące argumenty:

- 1) rolnicy wydają się być stosunkowo zadowoleni z obecnego systemu, zarówno w odniesieniu do wysokości składek, jak i wysokości otrzymywanych świadczeń;
- 2) rolnicy wystarczająco zamożni, by oszczędzać na emeryturę wyższe niż te wypłacane przez państwo (1 filar) mogą korzystać z tych samych opcji oszczędzania w innych funduszach ubezpieczeniowych, co inni obywatele. Składki na rzecz 1. filaru powinny być postrzegane jako element solidarności społecznej i wsparcie udzielane wszystkim ubezpieczonym rolnikom. Jedną z zasad całego systemu emerytalnego jest solidarność międzypokoleniowa, niemniej solidarność w ramach danego pokolenia jest niezbędna, by poprzez składki zagwarantować świadczenia danej społeczności. Należy zatem rozważyć kontynuację obecnego systemu emerytur dla rolników w równej wysokości i przeznaczenie dodatkowych wpływów z tytułu elementu składki zależnego od dochodu na wsparcie funduszu emerytalnego, co zabezpieczy wypłatę emerytur w przyszłości. Zamożniejsi rolnicy powinni zadbać o swoje wyższe emerytury korzystając z dostępnych rozwiązań w zakresie ubezpieczenia dodatkowego.

Irlandia jest przykładem kraju, w którym składki uzależnione od dochodu nie przekładają się na zróżnicowanej wysokości emerytury. Z drugiej strony –

przypomniał autor raportu – mamy przykład Wielkiej Brytanii, gdzie od 20 lat funkcjonuje system zróżnicowanej wysokości składek i emerytur. Bieżące analizy wykazują, że finansowanie emerytur w przyszłości może być w tym systemie niewystarczające, zachęca się więc obywateli do indywidualnego oszczędzania. A zatem emerytury o wysokości zależnej od wysokości składek nie dają automatycznie gwarancji bezpieczeństwa finansowego. Niezwykle istotnym zagadnieniem pozostaje więc kompleksowa analiza efektywnego systemu emerytur w ramach 1 filaru. Można go skonstruować tak jak w Irlandii: wypłata zryczałtowanej wysokości emerytur, które są finansowane przez zróżnicowane w zależności od dochodu składki, gdzie pułap dochodu dla ruchomej części składki określono na poziomie nieco wyższym od średniej krajowej. Niezależnie od tego osoby, które chcą otrzymywać wyższe emerytury, i które na to stać, mogą korzystać z dodatkowego ubezpieczenia w międzynarodowych i prywatnych, już działających funduszach emerytalnych.

Kolejną kwestią są zasady odpowiedzialności publicznej i pracodawców i wysokość składek rolników. Obecnie KRUS ubezpiecza rolników na okoliczność wypadków w czasie pracy i prowadzi intensywne działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa warunków pracy rolników. W wielu krajach pracodawcy, rolnicy również, muszą sami dbać o bezpieczeństwo w miejscu pracy. Odpowiadają za nie i jeżeli przyczynią się przez zaniedbanie, czy nieprawidłowe działanie do wypadku, mogą zostać pozwani do sądu. Na ogół pracodawcy ubezpieczają się w prywatnych firmach ubezpieczeniowych od odpowiedzialności cywilnej i w razie wypadku ubezpieczyciel pokrywa koszty renty/odszkodowania wypłacanych przez państwo. Taki system równoważy odpowiedzialność i zobowiązania finansowe i przyczynia się do większej dbałości pracodawców o bezpieczeństwo w miejscu pracy. Rozwiązanie tego typu może być niedostępne dla najuboższych rolników, niemniej w przypadku tych zamożniejszych wydaje się być godne rozważenia i polecenia. Być może nie jest to obecnie w Polsce kwestia pierwszorzędnej wagi, niemniej warto ją rozważyć w kontekście szerszego zastosowania zasad odpowiedzialności cywilnej w przyszłości, które obejmą, być może, również gospodarstwa indywidualne.

II.2. KRUS czy ZUS Która instytucja jest lepsza z punktu widzenia rolników i państwa?

System ubezpieczeń społecznych korzystny dla rolników i państwa jest możliwy. KRUS i ZUS, dwie instytucje obsługujące system ubezpieczeń społecznych, niekoniecznie muszą mieć identyczne funkcje, strukturę i korzy-

stać z identycznych procedur w czasie świadczenia usług. Pojawiały się sugestie, że KRUS powinien być zlikwidowany, lub że system ubezpieczenia rolniczego powinien być przeniesiony do ZUS.

O ile większa integracja lub poprawa jakości świadczonych usług może mieć jakiś sens, to jednak trzeba przeanalizować cel ewentualnych zmian. Nieprzemyślane zmiany mogą spowodować chaos i kolejne problemy. Lepsze zarządzanie i niższe koszty działania to cel, który wszyscy poprą, ale likwidacja KRUS-u lub jego integracja z ZUS-em niekoniecznie pozwolą go osiągnąć.

Obecnie KRUS świadczy tzw. usługę kompleksową: pobór składek, wypłata świadczeń, prewencja i rehabilitacja dla dużej grupy społecznej, istotnej z punktu widzenia polskiej gospodarki. Ogółem w KRUS zatrudnionych jest ok. 6500 osób, z tego ok. 200 pracuje w Centrali a pozostali w 49 oddziałach regionalnych i 220 placówkach terenowych. Sieć oddziałów KRUS jest gęsta, a ich lokalizacja dostosowana do potrzeb obsługiwanej populacji.

ZUS ma podobną, ale nie identyczną strukturę. Placówki KRUS znajdują się w odległości maksymalnie 75 km od klienta i ich rolą jest dbałość o potrzeby ubezpieczonych. Zarówno w zakresie płatności składek, wypłaty świadczeń, jak i prewencji w obszarze wypadków i rehabilitacji rolników. Takie podejście zakłada ścisłą współpracę ze społecznością rolników i pomoc we wdrażaniu zasad BHP. Ten obszar działań KRUS wpisuje się w działania prowadzone we wszystkich krajach UE, a zmierzające do realizacji zobowiązań wynikających z ustawodawstwa w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa. W krajach UE działania tego typu prowadzone są głównie przez Państwową Inspekcję Pracy, podczas gdy w Polsce działania KRUS uzupełniają pracę PIP-y, która może poświęcić więcej uwagi innym pracodawcom. ZUS nie prowadzi działań w tym zakresie, zatem likwidacja KRUS, bądź włączenie go do ZUS spowodowało by ich redukcję lub likwidację, lub też przeniesienie ich do PIP, która już obecnie jest przeciążona nadmiarem obowiązków.

Ściągalność składek w KRUS jest dużo wyższa niż w ZUS. Należy zadać sobie pytanie, czy po integracji z ZUS wskaźnik ten pozostałby równie wysoki? KRUS zawdzięcza sukces w tym obszarze wieloletniej współpracy z rolnikami. KRUS zna swoich klientów, a ci postrzegają go jako przyjazną, pracującą dla nich organizację. Nie każda instytucja państwowa może to o sobie powiedzieć i nie należy tego faktu lekceważyć. Większość systemów ubezpieczenia społecznego stara się wytworzyć w swoich klientach poczucie wspólnoty, ale niewiele je osiąga. Poziom ściągłości składek i zaufania do systemu jest obecnie niezwykle wysoki, a ci, którzy zaufali państwu śpią spokojnie. Modyfikacje w tej sytuacji mogą doprowadzić do niewyobrażalnych strat w systemie ubezpieczeń społecznych, takich jak gorsza ściągłość składek i próby wyjścia z ubezpieczenia. Kluczem do sukcesu KRUS

jest stały monitoring systemu. KRUS posiada dane swoich klientów i zarządza nimi tak, by zagwarantować kwartalne wpłaty składek i wysoki poziom ich ściągальności poprzez sieć placówek terenowych. Czy po likwidacji, bądź włączeniu KRUS do ZUS, ZUS realizowałby te zadania? Nie realizuje ich obecnie w odniesieniu do swoich klientów, więc dlaczego miałby to robić w przyszłości. Integracja nie jest zatem dobrym rozwiązaniem, bo obecne zadania KRUS nie mogą zostać zintegrowane z czymś, co nie istnieje – ZUS nie realizuje takich zadań wobec obsługiwanej przez siebie populacji. W takim scenariuszu zdarzeń pojawia się ryzyko naruszenia systemu ubezpieczeń społecznych, które zaowocuje utratą zaufania rolników do systemu, a co za tym idzie obniżeniem poziomu ściągальności składek. Nie należy zatem zbyt łatwo akceptować odejścia od aktualnego systemu, którym KRUS zarządza skutecznie.

Grupy klientów ZUS i KRUS są różne, różne są też świadczone przez nie usługi i sposób ich świadczenia. To dobrze, jeżeli myślimy o rolnikach. W grę wchodzi tu różne lokalizacje zamieszkania – wiejskie i zurbanizowane – odmienne wykształcenie, działalność gospodarcza, styl życia, mobilność zawodowa i oczekiwania. Uwzględnienie tych wszystkich czynników jest niezwykle skomplikowane i należy docenić osiągnięcia KRUS w tym zakresie. KRUS realizuje politykę zbieżną z polityką rządów w całej Europie, a właściwie na świecie, której celem, realizowanym zresztą z mniejszym powodzeniem, jest walka z bezrobociem i rozwój obszarów wiejskich. Rządy innych krajów koncentrują się na problemach etnicznych, starając się je rozwiązać przy pomocy ograniczonych zasobów, tak jak ma to miejsce w przypadku rybaków, pracowników transportu, czy agroturystyki, które rządy dotują. Usługi świadczone obecnie przez KRUS to przykład dobrych praktyk w tym obszarze: zaspokajają potrzeby danej społeczności, koncentrują się na osiągnięciu maksymalnych wpływów od ubezpieczonych przy zastosowaniu ograniczonych nakładów. Likwidacja usług świadczonych lokalnie przez KRUS kłóciłaby się z dobrymi praktykami zaspokajania potrzeb danej populacji w bezpiecznym dla niej środowisku i przy wykorzystaniu ograniczonych nakładów.

Połączenie KRUS i ZUS wymagałoby zastosowania podobnych procedur administracyjnych w obydwu instytucjach, łącznie z systemami IT o minimalnej chociaż kompatybilności. System IT KRUS jest dzisiaj niejednorodny i wymaga modernizacji. Jest to niezbędne dla lepszego zarządzania i integracji procedur pracy w KRUS. ZUS buduje swój system IT od kilku lat i trudno odpowiedzieć na pytanie, czy prace te uwieńczone zostały sukcesem. Zanim wydana zostanie pozytywna opinia na temat przejęcia przez ZUS danych niezbędnych do prowadzenia pracy wykonywanej obecnie przez KRUS, niezbędne będą wnikliwe analizy. W tej sprawie spotkaliśmy się

w czasie naszej wizyty z różnymi wnioskami, niemniej integracja systemów IT to zawsze trudne przedsięwzięcie. Zanim procedury i procesy zarządzania zostaną obudowane nowymi technologiami dostępnymi na rynku, muszą zostać zweryfikowane i zmodernizowane. Oprogramowanie i architektura IT w KRUS wymagają na przestrzeni kilku najbliższych lat modernizacji i rozwoju, w zgodzie z aktualnymi procesami zarządzania. Jeżeli KRUS ma wykorzystać w pełni inwestycje w IT musi zintegrować te systemy. Integracja powinna nastąpić poprzez stworzenie centralnych baz danych obsługujących składki należne i pobrane, wypłacone emerytury i inne świadczenia, a następnie przekazujące informacje do systemów zarządzania finansowego i MIS, systemów zarządzania kadrami i systemów zarządzania dokumentami. Tej skali integracja umożliwi opracowanie nowej strategii zarządzania w KRUS i maksymalną efektywność jej funkcjonowania. Nowy system powinien przewidywać wariant poboru składek o zróżnicowanej wysokości, które zostaną w przyszłości wprowadzone.

Aby maksymalnie wykorzystać inwestycje w IT należy szczegółowo przeanalizować procesy zarządzania w przyszłym środowisku organizacji, format organizacji, jaką KRUS powinien być w przyszłości, a następnie schemat zmian prowadzących do zadeklarowanych celów. Taki proces będzie wymagał pełnego zaangażowania zarządu KRUS i zewnętrznego wsparcia. To dopiero umożliwi określenie przyszłego środowiska tej organizacji i realizację zmian. Nadmierne poleganie na rozwiązaniach gotowych i doraźnych uniemożliwi osiągnięcie optymalnych rezultatów w obszarze IT i utrwali jedynie bieżące słabości. Technologia IT powinna raczej wspierać środowisko organizacji, niż dyktować jego kształt.

Kiedy już dzięki inwestycjom w IT KRUS zostanie zmodernizowany musimy zadać sobie kolejne pytanie: czy ZUS może przejąć zadania KRUS i wykonywać je lepiej? Jeżeli nie, to połączenie tych dwóch instytucji pogorszy tylko sytuację i należy go unikać. Jeżeli tak, to należy szczegółowo przeanalizować warunki skutecznej integracji. Czy system IT ZUS jest kompatybilny (z IT KRUS?) i zdolny do przejęcia nowych funkcji? Czy połączenie ZUS i KRUS przyniesie pożądane rezultaty? Jakie miałyby być te rezultaty?

II.3. Najbliższa przyszłość i kolejne działania w KRUS

Analiza KRUS pozwoliła BŚ przyjrzeć się strukturze KRUS, sposobowi, w jaki jest zarządzany, jak działa, jakie procesy i procedury są w nim stosowane. Odwiedziliśmy Centralę, dwa oddziały regionalne, dwie placówki te-

renowe i ośrodek rehabilitacji. Mieliśmy okazję spotkać się z przedstawicielami wyższej kadry kierowniczej i dyrektorami biur KRUS. W większości nasze wnioski wynikają z informacji przekazanych nam w czasie spotkań i doświadczenia zdobytego w pracy w różnych instytucjach działających w sektorze społecznym w 9 różnych krajach.

Wydaje się, iż KRUS jest poprawnie zdefiniowaną instytucją państwową, której rolę i zakres odpowiedzialności określa ustawodawstwo. KRUS jest zarządzany przez Prezesa, który w pełni rozumie wagę roli pełnionej przez KRUS i jest zainteresowany rozwojem tej instytucji w przyszłości, tak by mogła sprostać oczekiwaniom wobec niej w zakresie realizacji obowiązków wobec rolników w niej ubezpieczonych i ochrony ich praw. Kadra kierownicza, zarówno w Centrali jak i oddziałach regionalnych i placówkach terenowych, jest skupiona na wykonywaniu swoich obowiązków. Dyrektorzy oddziałów regionalnych zarządzają swoimi oddziałami i placówkami terenowymi. Jakże zatem problemy ma KRUS, a właściwie, jakie są jego słabości?

Obszary mankamentów zostały przez nas opisane w Części 2 niniejszego Raportu i można je pogrupować następująco:

- Organizacyjne
- IT; oraz
- Procedury i procesy zarządzania

W Części 2 raportu przedstawiliśmy 19 zaleceń, które streszczamy poniżej:

- Poprawiona strategia i systemy IT.
- Nakłada się na siebie zbyt wiele niepowiązanych funkcji.
- W przypadku zbyt wielu funkcji następuje raportowanie bezpośrednio do Prezesa.
- Politykę HR KRUS można usprawnić, tak by obejmowała oddziały regionalne i placówki terenowe.
- Przepływ informacji jest niepełny, potrzebny lepszy system MIS.
- Przepływy finansowe są realizowane przez zbyt wiele banków; nowe zarządzanie Prezesa powinno rozwiązać ten problem.
- Powinno się rozważyć wdrożenie w KRUS i Funduszu Składkowym międzynarodowych standardów księgowości.
- Należy przeanalizować i przeorientować działania z zakresu kontroli i audytu wewnętrznego, łącznie z zakresem obowiązków personelu.

KRUS powinien poważnie rozważyć powyższe zalecenia. Chcielibyśmy również wspomnieć o kilku innych obszarach, w których analiza i ewentualne zmiany mogłyby przynieść pozytywne wyniki. A mianowicie:

II.4. Rola dyrektorów oddziałów regionalnych i placówek terenowych w ich lokalnych społecznościach

Dyrektorzy oddziałów regionalnych i placówek terenowych odgrywają istotną rolę w społecznościach wiejskich i są ogniwem łączącym lokalne realia i politykę centralną. Podczas wizyty w oddziale regionalnym w Lublinie dowiedzieliśmy się o działaniach społecznych dyrektora oddziału na rzecz poprawy spójności społeczności lokalnej. Współpracując na szczeblu lokalnym ze sponsorami zabiega on o poprawę warunków w obszarze dostępu do informacji i szkoleń. To działania, z których KRUS może czerpać cenną wiedzę, i które może wspierać dzięki opracowaniu nowej strategii działania na szczeblu centralnym i lokalnym. Rozwój społeczności to klucz do rozwiązywania lokalnych problemów, a osoby odpowiedzialne za kreowanie polityki na szczeblu centralnym często mają zbyt ograniczoną wiedzę o lokalnych, specyficznych dla danej społeczności problemach. Bardzo cenną formą działania są w tym przypadku warsztaty i treningi. I chociaż zakres działalności KRUS jest formalnie określony w ustawie, to jednak te dodatkowe działania mogą wesprzeć realizację polityki wobec obszarów wiejskich przez Ministerstwo Polityki Społecznej i Ministerstwo Rolnictwa. Projekty społeczności lokalnych są wykorzystywane w całej UE jako narzędzie walki z ubóstwem i maksymalizacji efektywności inwestycji rządu i samorządów lokalnych.

II.5. Poziom zatrudnienia w KRUS

W czasie przeprowadzanych analiz KRUS nie było możliwości sprawdzenia poziomu zatrudnienia na wszystkich stanowiskach, jako że konsultant koncentrował się na zagadnieniach bardziej ogólnych. Zazaczył, iż ma jednak świadomość, że od czasu powstania na KRUS nakładano kolejne zadania, nie zwiększając ilości jego personelu. (...) Bezpośrednie porównania z innymi instytucjami zdają się sugerować, że poziom zatrudnienia jest w KRUS adekwatny do potrzeb:

1. Państwowy Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (SoDra), Litwa:
w bazie danych znajduje się 1 milion emerytów i ponad 1 milion osób ubezpieczonych – zatrudnienie poniżej 3000 osób.
2. Ministerstwo ds. Społecznych i Rodziny, Irlandia (odpowiedzialne za ubezpieczenie społeczne i pomoc społeczną):
w bazie danych znajduje się 1 milion emerytów i ponad 1 milion osób ubezpieczonych – zatrudnienie 3500 osób.

Powyższe porównanie nie jest sprawiedliwe w tym sensie, że wsparcie systemów IT i poziom centralizacji są w KRUS dużo niższe, a zatrudnienie w SODRA i irlandzkim MSiR określa się wykorzystując metodologię APT, która pozwala oszacować relatywne nakłady pracy na danym stanowisku, pożądane wyniki i ramy czasowe działań. Przeprowadzenie takich analiz w KRUS byłoby bardzo korzystne, jednak rozwój w obszarze IT powinien być postrzegany jako szansa na reformę procedur administracyjnych i maksymalizację korzyści płynących z centralizacji niektórych funkcji. Rozwój IT będzie miał wpływ na poziom zatrudnienia i w tym kontekście należy go oceniać. Zaleca się więc w raporcie, by zatrudnienie było monitorowane przez Centralę, z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb w tym zakresie w przyszłości, mając na uwadze świadczenie usług na szczeblu lokalnym po jak najniższych kosztach.

II.6. Sieć oddziałów regionalnych i placówek terenowych

Obecnie KRUS dysponuje siecią 49 Oddziałów Regionalnych i 220 Placówek Terenowych na terenie Polski. Usługi są świadczone lokalnie, a komentarze, jakie słyszeliśmy od grupy świadczeniobiorców, były bardzo przychylne dla tej instytucji. Na podstawie rozmów z kadrami kierowniczą KRUS wywnioskowaliśmy, że Kasa jest postrzegana przez rolników jako „ich organizacja”, która bardzo dobrze dba o ich sprawy. To duże osiągnięcie, którego wiele organizacji mogłoby KRUS zazdrościć, i którego nie wolno lekceważyć. Po dokonaniu inwestycji w IT, takich jak budowa WAN i opracowanie nowych systemów informatycznych, będzie można scentralizować niektóre funkcje w Centrali. W wielu instytucjach zalety systemów IT wykorzystuje się do wprowadzenia systemu działania front-office/back-office, co zakłada świadczenie na poziomie lokalnym tylko tych usług, które wymagają bezpośredniej obecności instytucji, np. usługi biurowe dla klientów. Szereg działań administracyjnych może zostać scentralizowanych i włączonych do zintegrowanego systemu IT. Taki rozwój organizacji mógłby przełożyć się na większą ilość mniejszych biur, których obsługę administracyjną prowadziliby np. na szczeblu centralnym. Nie oznacza to automatycznie: w Warszawie. W wielu krajach ośrodki zaplecza administracyjnego lokuje się poza stolicami w celu obniżenia kosztów działania. W szeregu krajów UE administracja publiczna została zdecentralizowana ze względów zarówno politycznych, jak i ekonomicznych. Przeniesienie pracowników administracji publicznej do mniejszych ośrodków jest traktowane jako szansa na rozwój lokalnej gospodarki i obniżenie kosztów działania instytucji publicznych. W ciągu najbliższych kilku lat KRUS musi zainwestować w udoskonalenie infrastruktury IT, a analiza funkcji

pełnionych przez oddziały regionalne i placówki terenowe może spowodować modyfikację obecności lokalnych jednostek organizacyjnych KRUS na terenie Polski. Zaleca się zatem analizę sieci oddziałów lokalnych KRUS w kontekście wykorzystania rozwoju IT do opracowania strategii świadczenia usług na poziomie lokalnym w przyszłości.

II.7. Centralizacja funkcji, łącznie z IT

Omawiany powyżej rozwój systemów IT umożliwi KRUS usprawnienie organizacji. Typowymi działaniami, które podlegają w instytucjach centralizacji są obliczanie i wypłata świadczeń długo- i krótkoterminowych, a także rozwój, zarządzanie i wsparcie systemów IT. Tu również centralizacja nie oznacza koniecznie lokalizacji w stolicy, a raczej w ośrodku, który jest łatwo dostępny z punktu widzenia świadczenia usług wewnętrznych i zewnętrznych. Proces centralizacji funkcji powinien być poprzedzony dokładną analizą aktualnych procesów zarządzania, zdefiniowaniem obszarów wymagających naprawy i oszacowaniem potencjalnych rezultatów centralizacji, z uwzględnieniem kontynuacji świadczenia usług wyższej jakości na poziomie lokalnym. Powyżej omówiliśmy poziom zatrudnienia w KRUS, sieć oddziałów lokalnych i centralizację funkcji. Wszystkie te kwestie w dużym stopniu są uzależnione od wsparcia IT, które KRUS będzie w stanie zapewnić. Dlatego też zdecydowanie zalecamy opracowanie kompleksowej strategii rozwoju KRUS w przyszłości, strategii, która uwzględni wszystkie powyższe problemy w perspektywie redukcji kosztów administracyjnych, przy równoczesnym świadczeniu wyższej jakości usług lokalnych po niższej cenie.

II.8. Fundusz motywacyjny i wskaźniki wydajności

Fundusz motywacyjny jest systemem nagradzania kadry kierowniczej i pracowników KRUS. Nie krytykujemy tego systemu, który trudno przecenić, a który jest równocześnie rozwiązaniem rzadko stosowanym w instytucjach publicznych w UE – często ku rozczarowaniu zarządów tych instytucji, które mają kłopoty z motywowaniem personelu. Niestety, dowiedzieliśmy się, że fundusz jest stosunkowo kosztowny – 18 mln PLN w roku 2004 dla wszystkich 6500 pracowników KRUS, co daje 2770 PLN na osobę. Problematyczny z naszego punktu widzenia jest fakt, że chociaż decyzje o wydatkowaniu środków funduszu są podejmowane centralnie, to kryteria podziału

środków i proces wyboru (pracowników) leżą w kompetencjach dyrektorów/kierowników i nie są weryfikowane przez Dział Kadr Centrali. Wynika to z faktu, iż Centrala nie ma bezpośredniego dostępu do niezbędnych danych, stąd też wydaje się że decyzje są podejmowane raczej lokalnie, niż centralnie. W nowoczesnych organizacjach wspiera się nagradzanie za wyniki, jednak w czasie naszej misji nie zauważyliśmy, by w KRUS wskaźniki wyników były szeroko stosowane, a co za tym idzie wydaje się, że wskaźniki wyników/wydajności stosowane na szczeblu regionalnym i lokalnym mają raczej charakter subiektywny, niż obiektywny, wynikający z zastosowania standardów dla usług opracowywanych dorocznie dla organizacji. Zalecamy zatem, by KRUS w rocznych planach działania organizacji i kadry kierowniczej uwzględnił wprowadzenie standardów usług, co powinno stymulować kadrę kierowniczą i personel do osiągania realistycznych celów, a także do podnoszenia jakości działania. Popieramy dalsze funkcjonowanie Funduszu Motywacyjnego, przy równoczesnym zaleceniu zrewidowania zasad jego funkcjonowania, tak by zagwarantować, iż środki funduszu są rozdysponowane zgodnie z przeznaczeniem, a nie stanowią funduszu rekompensat za niskie płace.

Wnioski końcowe

We wszystkich nowoczesnych organizacjach nowoczesny system IT jest jednym z najistotniejszych elementów. Zalecamy zatem – wnioskuje konsultant BŚ – zdecydowanie wszechstronną analizę systemów IT i opracowanie strategii IT, która zaowocuje realizacją zintegrowanego systemu IT w KRUS. Należy dołożyć starań, by usprawnić procesy zarządzania, a nie konsolidować obecne, tak by doprowadzić do poprawy jakości (świadczonych) usług i skrócenia procedur działania. KRUS stworzył pozytywny wizerunek tej instytucji, który należy chronić poprzez nadanie mu właściwej struktury i planowanie zarządzania, dzięki czemu będzie mógł sprostać wyzwaniom przyszłości, takim jak świadczenie dodatkowych usług, np. wprowadzenie składek o wysokości zależnej od dochodu i gromadzenie danych o dochodach rolników. Pozytywna reputacja KRUS powinna zostać wsparta przez rząd i Sejm poprzez wprowadzenie w KRUS jak najsprawniejszej struktury organizacyjnej, która pozwoli dzięki nowoczesnemu systemowi IT zarządzać procesami administracyjnymi. Takie rozwiązanie pozwoli kadrze kierowniczej KRUS zdefiniować zasoby niezbędne do realizacji odpowiednich usług, o odpowiednich kosztach i w odpowiednich lokalizacjach. A to jest cel, który

chcą osiągnąć wszyscy zainteresowani KRUS, łącznie z rządem i Sejmem.

Pomysł połączenia KRUS z ZUS jest nierealistyczny, jeżeli mają nadal być świadczone te same usługi, ponieważ ZUS już dzisiaj boryka się z dużą ilością zadań, a musi ich przyjąć jeszcze więcej w roku 2009. Nawet jeżeli ZUS zdecyduje się na przejęcie zadań KRUS, to koniecznym warunkiem integracji byłyby uprzednie inwestycje w IT KRUS, gwarantujące kompatybilność systemów informatycznych. Inwestycje w IT KRUS są niezbędne z punktu widzenia efektywności działania tej organizacji i świadczenia przez nią wysokiej jakości usług dla rolników i państwa. W ostatecznym rozrachunku inwestycje w IT powinny zapewnić KRUS dodatkowe zasoby kadrowe, które umożliwią opracowanie w przyszłości danych o dochodach rolników, które będą niezbędne do obliczania zróżnicowanych składek i udostępnianie Ministerstwu Polityki Społecznej i Ministerstwu Rolnictwa informacji niezbędnych do usprawnienia procesów decyzyjnych (...)

Gerry Fitzpatrick, Irlandczyk, jest uznanym ekspertem w dziedzinie ubezpieczeń społecznych krajów Unii Europejskiej i Europy Wschodniej. Od wielu lat pracuje jako niezależny ekspert Banku Światowego.

Wojciech Kobielski

Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników – wybrane problemy

Przyczyny wypadków leżą przede wszystkim w charakterze pracy rolnika. Nie tylko wykonuje on wiele różnorodnych czynności w ciągu roku, a każdego dnia posługuje się dużą liczbą maszyn i narzędzi. Rolnik indywidualny to nie tylko zawód. On sam i cała jego rodzina narażeni są na zagrożenia tkwiące w rolniczym środowisku pracy, będącym jednocześnie środowiskiem życia. Bowiem rolnik indywidualny to nie tylko zawód.

Wstęp

Pomimo zmian także tych zachodzących po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, rolnictwo zajmuje nadal szczególne, w porównaniu z innymi krajami naszego kontynentu, miejsce w gospodarce narodowej Polski.

W UE jest blisko 7 mln gospodarstw (6 989,1 tys. w 1997 r.). Gospodarstwa w Polsce stanowiły wówczas 43,8% ich liczby w UE. Jeśli uwzględnić tylko gospodarstwa rolne o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha, to stanowią one jedną trzecią liczby gospodarstw w UE. Pod względem powierzchni użytków rolnych zajmujemy czwarte miejsce w Europie – po Francji, Hiszpanii i Ukrainie, ale wśród krajów, które posiadają indywidualną gospodarke w rolnictwie, rozdrobnienie gospodarstw jest w Polsce największe.

Najliczniejszą grupę stanowią gospodarstwa o obszarze od 1 do 5 ha, których jest około 1 mln, tj. około 56% ogólnej liczby gospodarstw, ale posiadają one w sumie niewielki areał – zaledwie 20% ogólnej powierzchni użytków rolnych w gospodarstwach indywidualnych. Gospodarstw większych, powyżej 10 ha, jest obecnie 18,5% ogólnej liczby i zajmują około 54% powierzchni użytków rolnych.

W ostatnich latach następuje wyraźna polaryzacja grup obszarowych gospodarstw. Z jednej strony rośnie liczba gospodarstw 1-2 hektarowych,

z drugiej wzrasta również liczba gospodarstw powyżej 10 ha. Maleje natomiast liczba gospodarstw w grupie obszarowej 2-10 ha. W rezultacie przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego o powierzchni powyżej 1 ha użytków rolnych wzrosła z 6,7 ha w 1995 r. do 7,5 ha w 2004 r., gdy w UE wyniosła ona 18,4 ha użytków rolnych (1997 r.) tzn., że średni obszar gospodarstw w Polsce jest więc ponad dwa razy mniejszy niż w krajach „starej” Unii.

Na terenach wiejskich mieszka 14,5 mln osób, co stanowi około 37,5% ludności kraju, z rolnictwa utrzymuje się ponad 20% ludności zawodowo czynnej, a więc co piąty pracujący zawodowo w gospodarce narodowej. W Europie Zachodniej wskaźnik ten jest wielokrotnie mniejszy.

Pomimo postępu, jaki się dokonał w okresie powojennym, rolnictwo polskie stoi nadal przed koniecznością zasadniczych zmian strukturalnych, których elementami są m.in.: poziom techniki rolniczej, rozwój niezbędnych usług, odpowiednia jakość maszyn i urządzeń wykorzystywanych w rolnictwie oraz poziom osiągniętych dochodów w produkcji rolnej, co oczywiście ma istotny wpływ na poziom bezpieczeństwa pracy.

I. Stan bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych na tle gospodarki narodowej

W Polsce do zapewnienia bezpiecznych warunków pracy pracownikom najemnym zobowiązano pracodawcę. Jego obowiązki określają przepisy ustawy Kodeks pracy. Pracodawca jest także zobowiązany do prowadzenia działań prewencyjnych, w tym do szkolenia pracowników przed dopuszczeniem ich do pracy, jak również w okresie późniejszym. Takiej ustawowej ochrony pracy nie mają rolnicy prowadzący działalność gospodarczą na własny rachunek. Państwo nie reguluje ich obowiązków, ani nie sprawuje nadzoru nad warunkami wykonywanej pracy.

Działania na rzecz zapobiegania wypadkom przy pracy w rodzinnych gospodarstwach rolnych powierzono Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

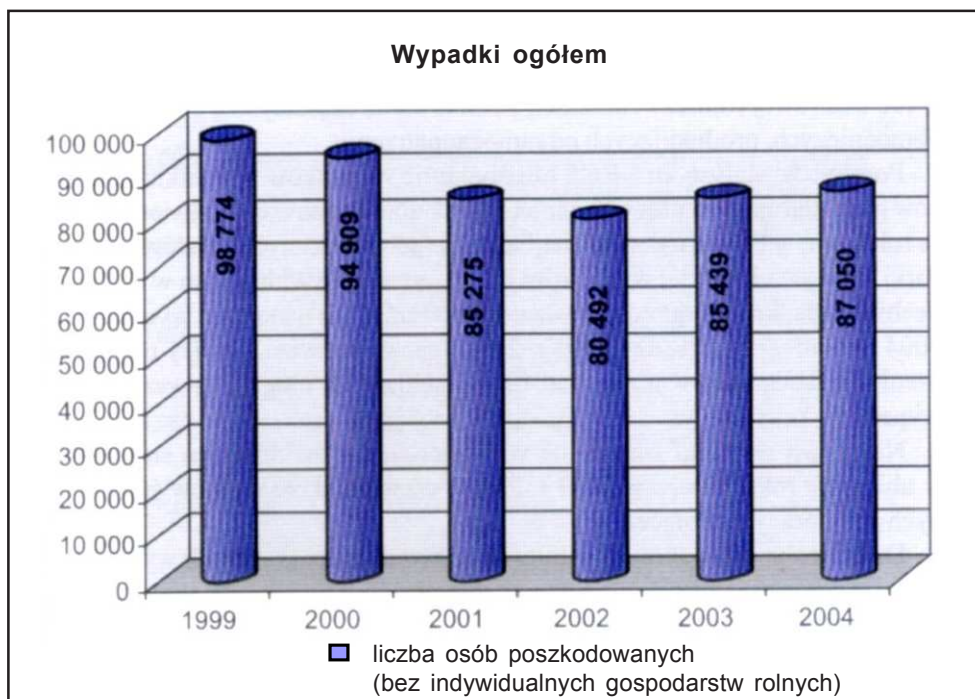
Prezes Kasy został ustawowo upoważniony do ustanowienia „*Zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym*”. Zasady te są zaleceniami dotyczącymi wyposażenia gospodarstwa, zabezpieczenia osób pracujących oraz sposobu wykonywania czynności związanych z działalnością rolniczą, ustanowionymi w celu zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym rolników. Ich stosowanie zależy od dobrej woli rolnika, więc brak podporządkowania się im nie rodzi skutków prawnych nawet w odniesieniu do prawa rolnika do uzyskania odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, poniesionego na skutek wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej.

Kasa nie ma także prawa do prewencyjnego wglądu w sposób i metody pracy rolnika, dopóki nie uległ on wypadkowi.

W tej sytuacji działalność prewencyjna prowadzona przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego polega na badaniu okoliczności i przyczyn wypadków i chorób zawodowych oraz na upowszechnianiu wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach związanych z pracą rolniczą i zasad bezpiecznego wykonywania tej pracy.

Przyczyny i okoliczności wypadków badane są po zgłoszeniu wypadku przez ubezpieczonego, a badanie to stanowi jednocześnie podstawę do wydania decyzji o przyznaniu jednorazowego odszkodowania, jeżeli w wyniku wypadku poszkodowany poniósł stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, albo zmarł.

Statystyka wypadków prowadzona przez Kasę jest jedynym źródłem informacji o wypadkach w gospodarstwach rodzinnych. Obejmuje ona rolników i ich domowników objętych systemem rolniczego ubezpieczenia społecznego. Poza ewidencją pozostają wypadki przy pracy rolniczej w tych gospodarstwach, w których właściciel pracuje poza gospodarstwem i objęty jest ubezpieczeniem społecznym pracowniczym. Rolnicy ci uzyskują świadczenia z ubezpieczenia za wypadki powstałe podczas pracy u pracodawcy, nie są natomiast ubezpieczeni od następstw wypadków we własnym gospodarstwie.



Źródło: dane GUS.

Według wstępnych danych GUS dotyczących wypadków przy pracy osób pracujących w całej gospodarce narodowej za rok 2004 (bez indywidualnych gospodarstw rolnych), zgłoszono 87 050 osób poszkodowanych w wypadkach przy pracy. Jest to o 1 610 (1,9%) osób poszkodowanych więcej niż w roku poprzednim (w 2003 r. – 85 439).

W 2004 r. wskaźnik częstotliwości wypadków przy pracy (mierzony: liczbą poszkodowanych na 1000 pracujących) wyniósł 8,35 (w 2003 r. – 8,15), tj. o 2,4% więcej, przy czym największą częstotliwość odnotowano w górnictwie i kopalnictwie (16,37), przetwórstwie przemysłowym (13,94), rolnictwie sektora publicznego i leśnictwie (12,74) oraz budownictwie (11,58).

Wypadki przy pracy spowodowały śmierć 490 osób (w 2003 r. – 522), tj. o 6,1% mniej niż w 2003 r.

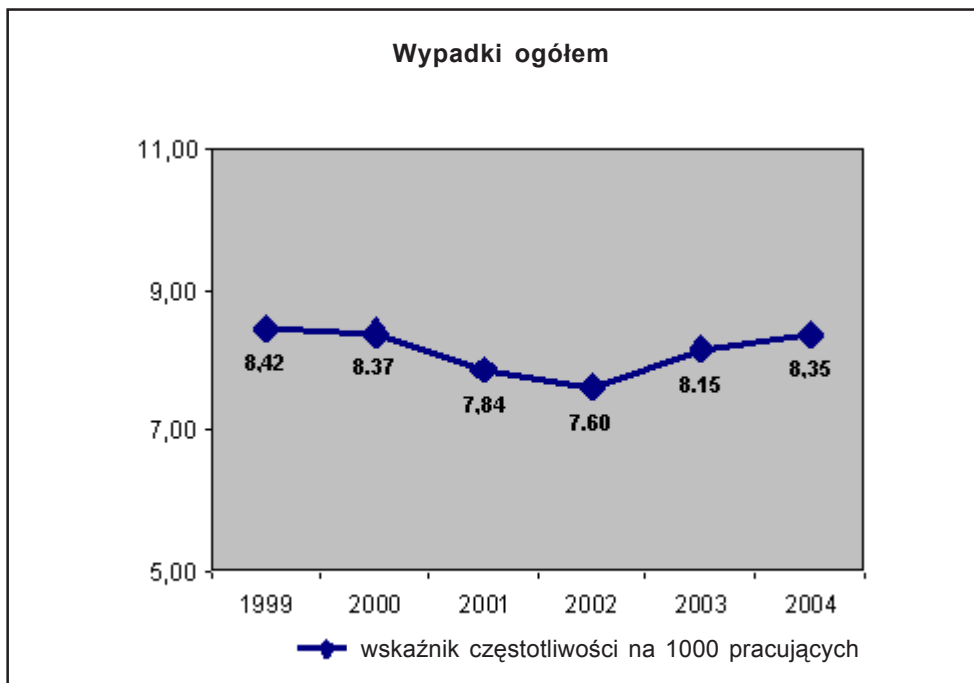
Na własny rachunek w gospodarstwach indywidualnych (bez pracowników najemnych) pracuje 3,7 mln osób. Osoby ubezpieczone w KRUS (1.585 tys. w 2004 r.) stanowią więc tylko 42,8% wszystkich osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych i około 12,5% ogółu zatrudnionych w kraju. Stąd też liczba wypadków rejestrowanych przez Kasę nie odnosi się do całej populacji rolników, a skala wypadkowości w całym rolnictwie indywidualnym jest niewątpliwie wyższa niż to wynika ze statystyki KRUS.

W tym miejscu należy zauważyć, że dla rolników ubezpieczonych oraz osób im bliskich pracujących w indywidualnych gospodarstwach praca w rolnictwie stanowi wyłączone źródło utrzymania, dla pozostałych zaś – główne lub dodatkowe (rolnicy dwuzawodowi). Gospodarstwa tych ostatnich straciły lub tracą swój rolniczy charakter, pełniąc coraz częściej rolę gospodarstw pomocniczych, produkujących na samozaopatrzenie.

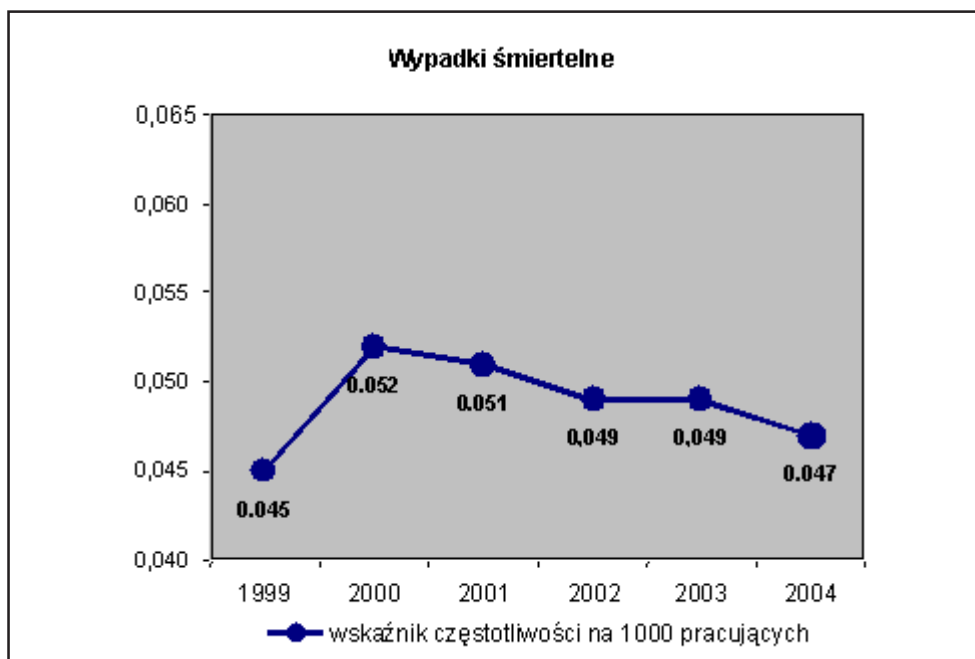
Pomimo że statystyka KRUS nie obejmuje wypadków wszystkich rolników gospodarujących indywidualnie, to i tak upoważnia ona do stwierdzenia, że rolnictwo w Polsce należy do najbardziej niebezpiecznych działów gospodarki narodowej. Udział wypadków w rolnictwie indywidualnym w ogólnej liczbie wypadków uległ co prawda zmniejszeniu, ale nadal jest wysoki – w 2004 r. wyniósł 24,4%, a w 2003 r. 27%. Inaczej mówiąc, rolnicy ubezpieczeni w KRUS, stanowiący ponad 12% pracujących, ulegają 1/4 wszystkich wypadków przy pracy.

Natomiast wypadki śmiertelne w rolnictwie indywidualnym stanowiły w ubiegłym roku 26%, a w 2003 r. 28,7% wszystkich wypadków śmiertelnych przy pracy w Polsce.

Duża liczba wypadków w rolnictwie powoduje, że wskaźnik wypadkowości wyniósł 17,7 na 1000 ubezpieczonych (20,0 w 2003 r.), przy dużym zróżnicowaniu w układzie wojewódzkim – od 9,2/1000 ubezpieczonych w woj. opolskim, do 24,5/1000 ubezpieczonych w województwach podlaskim i warmińsko-mazurskim. Jest to bardzo wysoki wskaźnik, ponad dwukrotnie wyższy od wskaźnika wypadków wśród pracujących w gospodarce



Źródło: Dane GUS.



Źródło: Dane GUS.

narodowej poza rolnictwem, nawet w takich działach jak górnictwo i kopalnictwo. Różnica we wskaźnikach wypadków śmiertelnych jest jeszcze większa.

II. Zmiany definicji wypadków przy pracy rolniczej i prawa do jednorazowego odszkodowania

W związku z ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 91, poz. 873), która weszła w życie 2 maja 2004 roku, zmieniły się m.in. zasady ustalania uprawnień i wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 11 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło **podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności**. Te czynności mogą być wykonywane zarówno na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi, lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, albo w drodze powrotnej, lub podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub w drodze do miejsca wykonywania czynności, albo w drodze powrotnej, ale zawsze musi być ten związek z pracą rolniczą.

W stosunku do poprzedniego brzmienia art. 11, został bardziej jednoznacznie podkreślony związek przyczynowo-skutkowy zdarzenia wypadkowego z pracą rolniczą. Zatem nie każdy wypadek mający miejsce w gospodarstwie rolnym może być uznany za wypadek przy pracy rolniczej. Ustawodawca nałożył także na poszkodowanego i na inne osoby obowiązek zawiadomienia Kasy o zaistniałym wypadku bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia jego zaistnienia. Niedotrzymanie 6-miesięcznego, określonego w art. 45 ust. 1 ustawy terminu na zgłoszenie wypadku przy pracy rolniczej nie skutkuje automatycznie odmową prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej z uwagi na przedawnienie roszczenia, może mieć jednak wpływ na odmowę prawa do jednorazowego odszkodowania w sytuacji, gdy na skutek zbędnej zwłoki niemożliwe jest ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku.

Ustawa wprowadziła także zasadę, że jeżeli zachodzi przypuszczenie, że poszkodowany w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwym, to jest on obowiązany poddać się badaniu niezbędnemu do ustalenia zawartości alkoholu

w organizmie, zaś odmowa poddania się badaniu lub inne zachowanie uniemożliwiające jego przeprowadzenie powoduje pozbawienie prawa do świadczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Odstąpiono także od gwarantowanej najniższej kwoty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, która wynosiła nie mniej niż równowartość 5% uszczerbku na zdrowiu. Obecnie wysokość jednorazowego odszkodowania ustala się w wysokości proporcjonalnej do określonego procentowo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Najwięcej kontrowersji wzbudziła zmiana o charakterze podmiotowym, ograniczając krąg osób uprawnionych do jednorazowego odszkodowania. Z kręgu osób uprawnionych do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i rolniczej choroby zawodowej wyłączone zostały osoby najbliższe ubezpieczonemu rolnikowi. Tak więc prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej i rolniczej choroby zawodowej mają tylko ubezpieczeni w KRUS: rolnicy, ich małżonkowie i domownicy. Jednorazowe odszkodowanie przysługuje także członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

Jedną z przyczyn tej zmiany był fakt, że dotychczas blisko 1/3 wszystkich wypłaconych jednorazowych odszkodowań przyznawana była osobom najbliższym ubezpieczonego rolnika, które uległy wypadkowi same, nie będąc objętymi ubezpieczeniem wypadkowym, a ustawa stwarzała i stwarza nadal warunki, aby osoby te korzystały z ochrony ubezpieczenia, okresowo, na wniosek za 1/3 obowiązującej składki.

Niestety, zmiana ta spowodowała także pozbawienie prawa do odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej pomagające rolnikowi dzieci w wieku do lat 16., gdyż nie mogą być one objęte ubezpieczeniem społecznym.

W świetle obowiązującego w Polsce prawa, dzieci w tym wieku nie powinny pracować, ale w tradycję rodzinnego gospodarstwa rolnego wpisana jest praca wszystkich domowników, również dzieci. Nie wydaje się, aby ich pracę udało się wyeliminować i żeby była taka potrzeba. Praca na miarę sił i możliwości dziecka ma także swój wymiar wychowawczy.

Zmniejszenie liczby wypadków wśród dzieci pracujących w gospodarstwach rolnych, pomagających lub towarzyszących osobom dorosłym, zależy przede wszystkim od rozsądku i odpowiedzialności tych ostatnich. Na rodzinach i opiekunach spoczywa prawny i moralny obowiązek opieki nad dzieckiem, chronienia go przed niebezpieczeństwem. Z tych właśnie względów KRUS we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcją Pracy, opracowała wykaz 23. prac, których nie należy powierzać dzieciom do lat 15. z uwagi na ich szczególnie niebezpieczny charakter. Wykaz ten ma formę zaleceń dla rolników prowadzących indywidualne gospodarstwo rolne.

Coraz częściej podejmowane są próby zmierzające do unormowania pracy dzieci w rodzinnych gospodarstwach rolnych. Inicjatywę taką podjął m.in. Rzecznik Praw Dziecka, kierując do rządu wnioski w tej sprawie. Warto przyjrzeć się przywoływanej argumentacji, która stanowi istotny głos w społecznej dyskusji nad ochroną pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych, w tym przed wszystkim pracy dzieci. Zdaniem Rzecznika, w polskim systemie prawnym brak jest norm rangi ustawy lub rozporządzenia wprost regulujących wskazaną materię, pomimo iż obowiązki ich wydania wynika z aktów wyższego rzędu, tj. Konstytucji RP oraz ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Konstytucja RP w art. 65 ust. 3 przewiduje zakaz stałego zatrudniania dzieci do lat 16. Ponadto powołany przepis stanowi, iż formy i charakter dopuszczalnego zatrudnienia określa ustawa.

Wskazana norma konstytucyjna zabrania nie tylko zatrudniania młodocianych w ramach stosunku pracy, ale również angażowania (zatrudniania) dzieci do prac w rodzinnych gospodarstwach rolnych.

Normy o zbliżonej treści wynikają także z Konwencji o Prawach Dziecka, która w art. 32 stanowi, iż państwa-strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym, przed wykonywaniem pracy, która może być niebezpieczna lub może kolidować z kształceniem dziecka, bądź może być szkodliwa dla zdrowia dziecka lub jego rozwoju fizycznego, umysłowego, duchowego, moralnego lub społecznego. Konwencja stanowi, iż państwa-strony będą podejmowały kroki ustawodawcze, administracyjne, socjalne oraz środki w dziedzinie oświaty dla zapewnienia realizacji postanowień wskazanego artykułu. Ponadto ratyfikowania przez Polskę Konwencja Nr 182 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci (art. 1). Zgodnie z art. 3 lit. d Konwencji do najgorszych form pracy dzieci zaliczono pracę, która ze względu na swój charakter lub okoliczności, w których jest prowadzona, może zagrażać zdrowiu lub bezpieczeństwu dzieci.

W tym miejscu należy przywołać również Deklarację Praw Dziecka, która stwierdza, iż dziecka nie można w żadnym razie zmuszać ani upoważniać do wykonywania jakiegokolwiek zawodu albo czynności, które by szkodliwie wpływały na jego zdrowie lub wychowanie, albo hamowały jego rozwój fizyczny, umysłowy lub moralny.

Powyższe zasady, abstrahując od oceny skuteczności ich realizacji, znalazły odniesienie w przepisach Kodeksu pracy, który w dziale dziewiątym reguluje kwestie dotyczące zatrudniania młodocianych. Niemniej, co należy podkreślić, przepisy Kodeksu pracy nie mają zastosowania do dzieci, które wykonują różnego typu prace w gospodarstwie rodziców albo opiekunów.

W związku z powyższym problematyka związana z angażowaniem (zatrudnianiem) dzieci do prac w rodzinnych gospodarstwach rolnych – zdaniem Rzecznika Praw Dziecka – powinna znaleźć uregulowanie w przepisach rangi ustawowej lub w drodze rozporządzenia wydanego na podstawie ustawy.

Normą, która – jedynie w pewnym zakresie – może być odniesiona do dzieci pomagających rodzicom w gospodarstwach rolnych, jest art. 91 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, stanowiący, iż dziecko, które pozostaje na utrzymaniu rodziców i mieszka u nich, jest obowiązane pomagać im we wspólnym gospodarstwie. Przepis ten daje podstawę do kultywowania funkcjonującego od pokoleń w polskim społeczeństwie zwyczaju. Rozwiązanie takie jest niewątpliwie potrzebne, jako, że może wpływać pozytywnie na kształtowanie u dziecka właściwej postawy życiowej. Nie sposób jednak wywieść, iż wskazana norma dopuszcza stałą pracę dzieci ponad siły i ze szkodą dla ich sytuacji zdrowotnej i możliwości kształcenia.

Ponadto pracę dzieci w gospodarstwach rolnych rodziców w swoisty sposób akceptuje ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Ustawa ta bowiem obejmuje ubezpieczeniem domowników rolnika, którymi mogą być m.in. dzieci, które ukończyły 16 lat.

W tym stanie rzeczy niezbędnym staje się ujęcie materii związanej z pracą dzieci w rodzinnych gospodarstwach rolnych w ramy regulacji określających zakres i formy prac, jakie byłyby dzieciom wzbronione przy uwzględnieniu ich wieku i płci. Jednocześnie, dla zapewnienia gwarancji respektowania takich norm, celowym wydaje się wprowadzenie przepisów sankcjonujących ich naruszenie. Nadal pozostaje zjawiskiem powszechnym, iż dzieci mieszkające na wsi wykonują różnego typu ciężkie i niebezpieczne prace rolne w gospodarstwach swoich rodziców albo opiekunów. Dorośli często nie mają świadomości tego, iż powierzone dzieciom obowiązki nie tylko przekraczają ich możliwości fizyczne lecz także wiążą się z bezpośrednim ryzykiem wystąpienia wypadku.

Powyższe powoduje, iż wciąż utrzymuje się wysoka liczba wypadków dzieci pracujących w rodzinnych gospodarstwach rolnych. Statystyki prowadzone przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wskazują, iż każdego roku blisko półtora tysiąca dzieci w wieku do 15 lat ulega różnego rodzaju wypadkom. Ponadto zestawienia KRUS obejmują jedynie dzieci młodsze – do 15. roku życia. Podkreślić jednocześnie należy, iż statystyki obejmują jedynie wypadki zgłoszone. Niewiadomą zatem pozostaje faktyczna liczba zdarzeń.

Często wykonywane prace wiążą się z intensywnym, a niekiedy długotrwałym narażeniem na oddziaływanie czynników szkodliwych (środki chemiczne, hałas), co powoduje zaburzenia w rozwoju dziecka. W efekcie

u tych dzieci częściej wstępują zaburzenia rozwoju fizycznego (różnego rodzaju wady i schorzenia).

Trudne do oceny pozostają negatywne skutki omawianej sytuacji w zakresie edukacji dzieci wiejskich. Dzieci te poświęcają czas na pracę w gospodarstwie, często zaniedbują obowiązki szkolne, nie mają możliwości rozwijania zainteresowań, ani też czasu na zabawę.

Gdyby nawet w pełni podzielić powyższą argumentację, to i tak złożoność problemu nie stwarza szans na jego szybkie rozwiązanie w sposób społecznie akceptowany.

Tym niemniej, w kontekście ochrony pracy w gospodarstwie rolnym, pamiętać należy o specyfice ubezpieczenia wypadkowego zdefiniowanego ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W odniesieniu do gospodarstw rolników indywidualnych, o czym już wspomniano, nie mają zastosowania przepisy o bezpieczeństwie i higienie pracy. Ponadto rolnik występuje jako podmiot gospodarczy, który swoim gospodarstwem zarządza samodzielnie, korzystając w pełni z prawa własności. Wszystko to wpływa w istotny sposób na konieczność doboru form ochrony pracy. Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników wprowadziła znacznie szersze pojęcie wypadku przy pracy niż w ubezpieczeniu pracowniczym. Przyjmując definicję „wypadku przy pracy rolniczej”, zamiast „wypadek w gospodarstwie rolnym”, zrezygnowano z podkreślenia związku przyczynowego z miejscem pracy. Uznano bowiem, że w ubezpieczeniu rolników brak jest drugiej strony, tj. pracodawcy zobowiązanego do wypłaty odszkodowania. Ubezpieczenie to ma więc charakter samoubezpieczenia się, w którym związek z miejscem pracy dla ubezpieczającego się nie jest najistotniejszy, a ubezpieczenie ma go chronić przed skutkami nieszczęśliwych wypadków związanych z pracą. Powoduje to w oczywisty sposób zwiększenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej także na inne osoby, rozszerzając istotnie zakres ryzyka ubezpieczeniowego zdarzenia mogącego być przyczyną wypadków wśród rolników, członków ich rodzin, w tym także dzieci. Tę argumentację uwzględnia przepis ustępu 2 w art.11 ustawy, który przyznaje Radzie Rolników prawo wnioskowania o rozszerzenie listy czynności wykonywanych poza terenem gospodarstwa, które traktuje się w zakresie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia z tytułu wypadków na równi z czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej. Przy odpowiedniej zmianie ww. przepisu prawo do zmian przedmiotowych można by rozciągnąć na zmiany podmiotowe, tj. dając prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego innym osobom niż wymienione w ustawie, np. dzieciom. W tym miejscu należy podkreślić, że konsekwencje takich regulacji prawnych poniosą sami ubezpieczeni rolnicy, ponieważ ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie jest w pełni samofinansujące się, a więc ostatecznie to rolnicy swoją składką pokryją dodatkowe obciążenia z tytułu tego ubezpieczenia.

III. Zalecenia i konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczące bezpieczeństwa i zdrowia w rolnictwie

Wejście Polski do Unii Europejskiej powoduje konieczność uwzględnienia w naszych krajowych regulacjach prawnych Konwencji uchwalonych przez Konferencje Ogólne MOP, zwłaszcza tych ratyfikowanych przez nasz kraj i inne kraje Unii, chociaż pamiętać należy, że każde państwo ma prawo do suwerennej decyzji w sprawie ich ratyfikacji. W tym miejscu warto przypomnieć, że Polska jest założycielem Międzynarodowej Organizacji Pracy i jej aktywnym członkiem od 1919 roku. Nie wszystkie jednak przyjęte przez MOP konwencje Polska dotychczas ratyfikowała. Jedną z ratyfikowanych przez Polskę w dniu 19 kwietnia 1995 roku (Dz. U. Nr 72, poz. 453 z 1997 r.) jest Konwencja Nr 129 dotycząca inspekcji pracy w rolnictwie, przyjęta na 53. sesji MOP w dniu 25 czerwca 1969 roku w Genewie. W rozumieniu Konwencji określenie „przedsiębiorstwo rolne” oznacza przedsiębiorstwa lub części przedsiębiorstw, których celem jest uprawa roślin, hodowla, leśnictwo, ogrodnictwo, elementarne przetwarzanie produktów rolnych przez producenta bądź wszelki inny rodzaj działalności rolniczej. Każdy członek MOP powinien utrzymywać system inspekcji pracy w rolnictwie, którym będą objęte przedsiębiorstwa rolne, w których są zatrudnieni pracownicy płatni lub praktykanci, niezależnie od sposobu ich wynagradzania oraz rodzaju, formy lub czasu trwania ich umowy o pracę.

Istotny z naszego punktu widzenia jest art. 5 Konwencji dający każdemu członkowi MOP, który ją ratyfikuje, prawo, ale nie obowiązek [podkreślenie moje] do zobowiązania się do rozciągnięcia swojego systemu inspekcji pracy w rolnictwie na jedną lub kilka z następujących kategorii osób pracujących w przedsiębiorstwach rolnych:

- a) gospodarzy rolnych nie zatrudniających obcej siły roboczej, dzierżawców i analogicznej kategorii pracowników rolnych;
- b) osób zrzeszonych w działalności przedsiębiorstwa kolektywnego, jak np. członków spółdzielni;
- c) członków rodziny producenta określonych przez ustawodawstwo krajowe.

Polska takiej deklaracji do dokumentu ratyfikacyjnego nie załączała i tym samym nie zobowiązywała się do rozciągnięcia swojego systemu inspekcji pracy na rolników i członków ich rodzin gospodarujących indywidualnie. Znajomość tego faktu jest istotna w związku z pojawiającymi się tu i ówdzie poglądami o „konieczności” objęcia w przyszłości rolników indywidualnych państwowym nadzorem nad warunkami pracy. W Zaleceniu Nr 133 uzupełniającym ww. Konwencję podkreśla się, że jeżeli warunki krajowe na to

pozwalają, obowiązki inspekcji pracy w rolnictwie powinny być poszerzone w ten sposób, aby objęły współpracę z właściwymi służbami technicznymi w celu udzielania pomocy producentowi rolnemu, bez względu na jego status w ulepszaniu jego gospodarki oraz w podnoszeniu poziomu warunków życia i pracy osób zatrudnionych w rolnictwie. Jednocześnie zaleca się członkom MOP prowadzenie lub popieranie prowadzenia stałej działalności szkoleniowej mającej na celu informowanie zainteresowanych za pomocą wszelkich odpowiednich środków o obowiązujących przepisach prawnych i konieczności ich stosowania, jak też o niebezpieczeństwach, które zagrażają życiu lub zdrowiu osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach rolnych oraz o najważniejszych środkach zmierzających do uniknięcia tych niebezpieczeństw. Tego rodzaju akcja szkoleniowa uwzględniająca warunki krajowe może obejmować:

- a) korzystanie z usług działaczy i instruktorów wiejskich;
- b) rozpowszechnianie plakatów, broszur, czasopism i dzienników;
- c) organizowanie pokazów filmowych oraz audycji radiowych i telewizyjnych;
- d) organizowanie wystaw i praktycznych pokazów dotyczących higieny i bezpieczeństwa;
- e) włączanie zagadnień higieny i bezpieczeństwa oraz innej odpowiedniej tematyki do programów nauki w szkołach wiejskich i w szkołach rolniczych;
- f) organizowanie konferencji przeznaczonych dla osób zatrudnionych w rolnictwie, których dotyczy wprowadzanie nowych metod pracy lub wykorzystanie nowych materiałów i substancji;
- g) udział inspektorów pracy w rolnictwie w programach kształcenia pracowników;
- h) organizowanie wykładów, dyskusji i seminariów oraz współzawodnictwa połączonego z przyznawaniem nagród.

We wnioski ujęte w formę Zalecenia uzupełniającego Konwencję Nr 129 doskonale wpisuje się działalność Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w zakresie prewencji wypadkowej dedykowanej rolnikom indywidualnym, która praktycznie wdrożyła w życie wszystkie wymienione wyżej formy profilaktyki.

Ratyfikowana przez Polskę Konwencja Nr 182 z 1 czerwca 1999 roku, dotycząca zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci (Dz. U. Nr 125 z 2001 roku poz. 1364; Dz. U. Nr 139 z 2004 roku, poz. 1474), za „dziecko” uznaje wszystkie osoby poniżej 18. roku życia. Wyrażenie „najgorsze formy pracy dzieci” obejmuje m.in. pracę, która ze względu na swój charakter lub okoliczności, w których jest prowadzona, może zagrażać zdrowiu i bezpieczeństwu dzieci. Podczas okre-

ślania rodzajów tej pracy należy szczególnie, zgodnie z Zaleceniem Nr 190 z 1 czerwca 1999 roku, zwrócić uwagę na:

- a) pracę, która naraża dzieci na szkody fizyczne i psychologiczne;
- b) pracę na niebezpiecznych wysokościach lub w ciasnych pomieszczeniach;
- c) pracę z użyciem niebezpiecznych maszyn, wyposażenia i narzędzi lub, która obejmuje ręczne przenoszenie albo transport ciężkich ładunków;
- d) pracę w niezdrowym środowisku, które może np. obejmować narażenie dzieci na niebezpieczne substancje, czynniki lub procesy albo temperatury, poziomu hałasu lub wibracje szkodliwe dla ich zdrowia;
- e) pracę w szczególnie trudnych warunkach, takich jak długi czas pracy lub praca nocna.

Konwencja zakłada, że do wykonywania prac mogą być dopuszczone dzieci, począwszy od lat 16., pod warunkiem, że w pełni chronione jest ich zdrowie i bezpieczeństwo i że otrzymują one właściwe instrukcje lub szkolenia zawodowe dostosowane do możliwości psychofizycznych dziecka.

W nawiązaniu m.in. do Konwencji i Zaleceń dotyczących inspekcji pracy w rolnictwie z 1969 roku, Konferencja Ogólna MOP przyjęła 5 czerwca 2001 roku Konwencję Nr 184 dotyczącą bezpieczeństwa i zdrowia w rolnictwie. Potwierdzono w niej zasadę, że w każdym z krajów, który ją przyjmuje, będzie dokonywany przegląd polityki krajowej dotyczący bezpieczeństwa i zdrowia w rolnictwie.

Celem tej polityki będzie zapobieganie wypadkom i zagrożeniom zdrowia wynikającym, związanym lub występującym w trakcie wykonywania pracy, poprzez eliminowanie, minimalizowanie lub kontrolowanie zagrożeń w rolniczym środowisku pracy.

Dokument nakłada obowiązek, aby każdy kraj wyznaczył właściwą władzę odpowiedzialną za realizowanie polityki oraz stosowanie ustawodawstwa i przepisów krajowych dotyczących bezpieczeństwa i zdrowia zawodowego w rolnictwie. W naszym kraju postulat ten czeka dopiero na realizację, zwłaszcza w odniesieniu do rolników indywidualnych.

W Zaleceniu Nr 192 dotyczącym bezpieczeństwa i zdrowia w rolnictwie, uzupełniającym Konwencję Nr 184, proponuje się sporządzenie planów stopniowego rozszerzania na rolników pracujących na własny rachunek, ochrony przysługującej innym zatrudnionym w rolnictwie, ale jak podkreślono z uwzględnieniem stanowiska organizacji reprezentującej rolników indywidualnych. W tym celu ustawodawstwo i przepisy krajowe powinny określać prawa i obowiązki rolników indywidualnych w zakresie bezpieczeństwa. Przy czym dokonany przegląd regulacji prawnych w odniesieniu do środowiska rolników powinien uwzględniać stanowisko organizacji ich reprezentujących.

Respektując prawo rolników pracujących na własny rachunek do wypowiedzenia się we wszystkich kwestiach dotyczących ich bezpieczeństwa pracy MOP zaleca, aby zgodnie z ustawodawstwem i praktyką krajową, władza właściwa podejmowała działania w celu zapewnienia rolnikom indywidualnym pełnej ochrony zdrowia i życia podczas pracy w gospodarstwie rolnym.

Działania takie w opinii MOP powinny obejmować:

- a) zapewnienie stopniowego rozszerzenia na rolników pracujących na własny rachunek właściwych służb ochrony zdrowia;
- b) stopniowy rozwój procedur obejmowania rolników rejestrowaniem i notyfikowaniem wypadków i chorób zawodowych;
- c) rozwój wytycznych, programów i materiałów szkoleniowych oraz właściwego doradztwa i szkolenia rolników pracujących na własny rachunek obejmujące m.in.:
 - ich bezpieczeństwo i zdrowie oraz bezpieczeństwo i zdrowie osób z nimi pracujących, jeżeli chodzi o zagrożenia związane z pracą, w tym zagrożenie dolegliwościami mięśniowo-szkieletowymi, wybór i korzystanie z substancji chemicznych oraz czynników biologicznych, opracowanie bezpiecznych systemów pracy, korzystanie i utrzymanie wyposażenia ochrony osobistej, maszyn, narzędzi oraz urządzeń,
 - ochronę dzieci przed angażowaniem ich przy czynnościach niebezpiecznych.

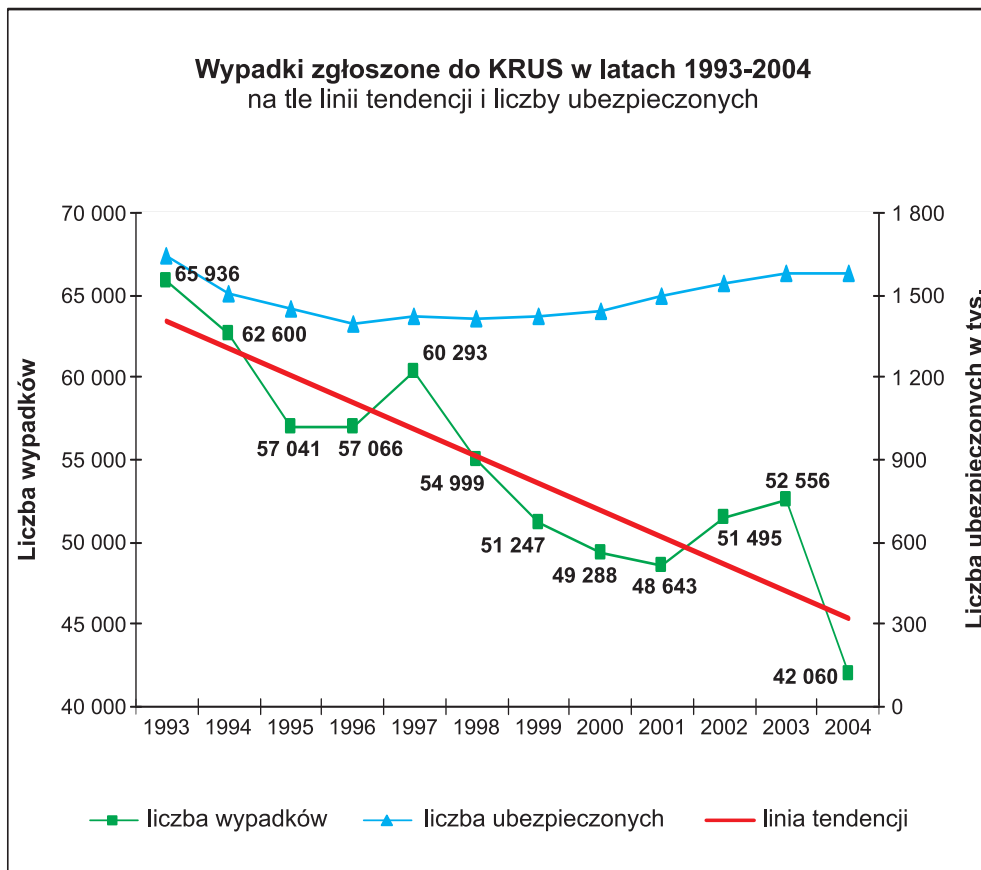
Jeśli nawet zważyć, że Konwencja Nr 184 nie jest jeszcze przez Polskę ratyfikowana, to wyznacza ona kierunek myślenia i możliwe działania na rzecz wzmocnienia ochrony pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

IV. Zgłoszenia wypadków przy pracy rolniczej

W 2004 roku rolnicy zgłosili do placówek terenowych i oddziałów regionalnych KRUS 42 060 zdarzeń wypadkowych, o 10 496 (tj. 20%) mniej niż w roku poprzednim. Jest to najniższa liczba zgłoszeń od 1993 r. (nie posiadamy danych o liczbie zgłoszeń w latach 1991-1992), co przedstawia wykres poniżej.

Wzrost liczby osób ubezpieczonych w KRUS: z – 1 581 755 w 2003 roku do 1 584 489 w 2004 roku (o 2 734) nie wpłynął na zwiększenie liczby zgłoszonych wypadków.

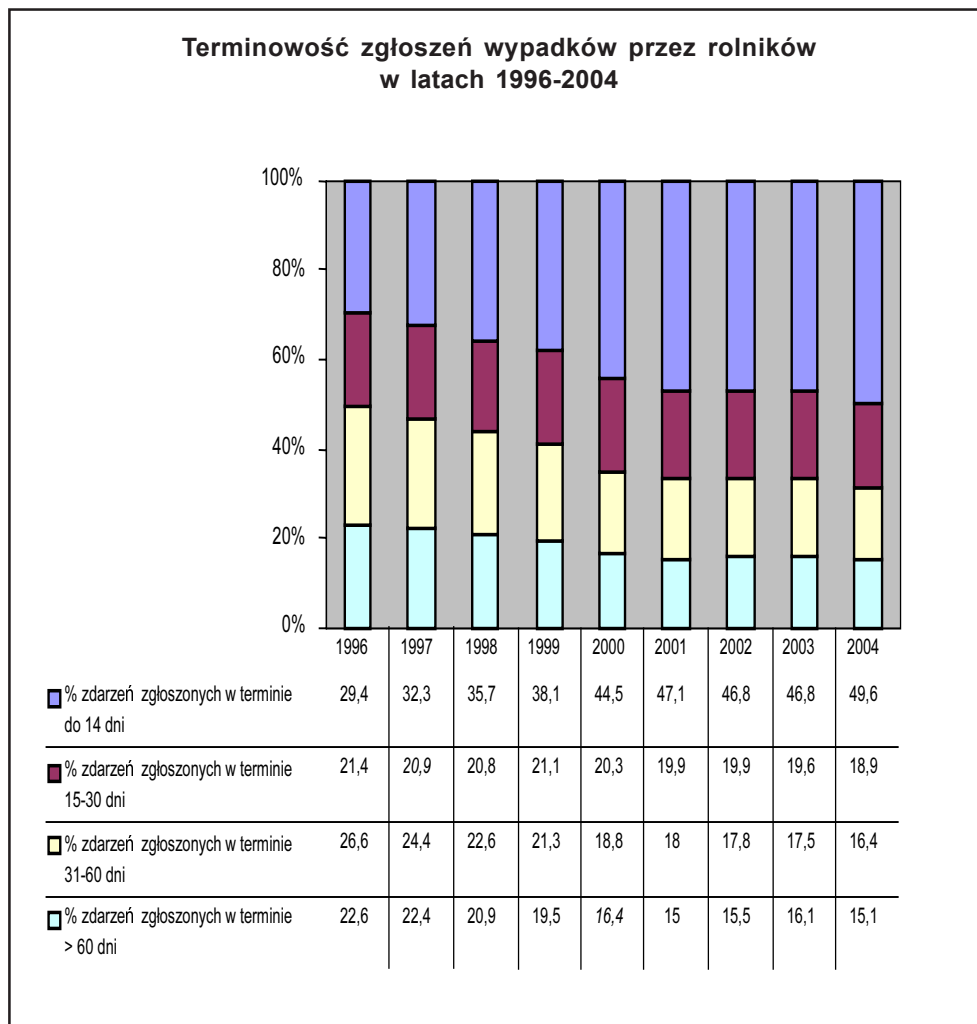
Liczba takich zgłoszeń w latach 1993-2004 spadła o ponad 36%.



Źródło: dane Centrali KRUS.

W 2004 r. osoby nieubezpieczone stanowiły 11,2% poszkodowanych, a w 2003 roku 24,3%. Liczba zgłoszonych wypadków osób nieubezpieczonych w 2004 roku zmniejszyła się o ok. 62% (z 12 492 do 4 728, tj. o 7 764). Zmalała również liczba wypadków osób ubezpieczonych o 2 458 (o 6,2% w stosunku do 2003 r.).

Zmniejszenie liczby zgłoszonych wypadków było efektem zmian ustawowych i poprawy bezpieczeństwa pracy w rolnictwie. Prowadzenie gospodarstw przejmuje młode pokolenie, które rozumie potrzebę dbałości o miejsce pracy. Na wsi zmienia się struktura wielkości gospodarstw rolniczych i następuje znaczne zróżnicowanie w zakresie technologii produkcji. I chociaż nadal funkcjonują gospodarstwa małe, zaniedbane, zapewniające jedynie samozaopatrzenie, w których najczęściej dochodzi do wypadków, coraz liczniejszą grupę stanowią gospodarstwa zarządzane nowoczesnie. W nich ulega poprawie bezpieczeństwo pracy.



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

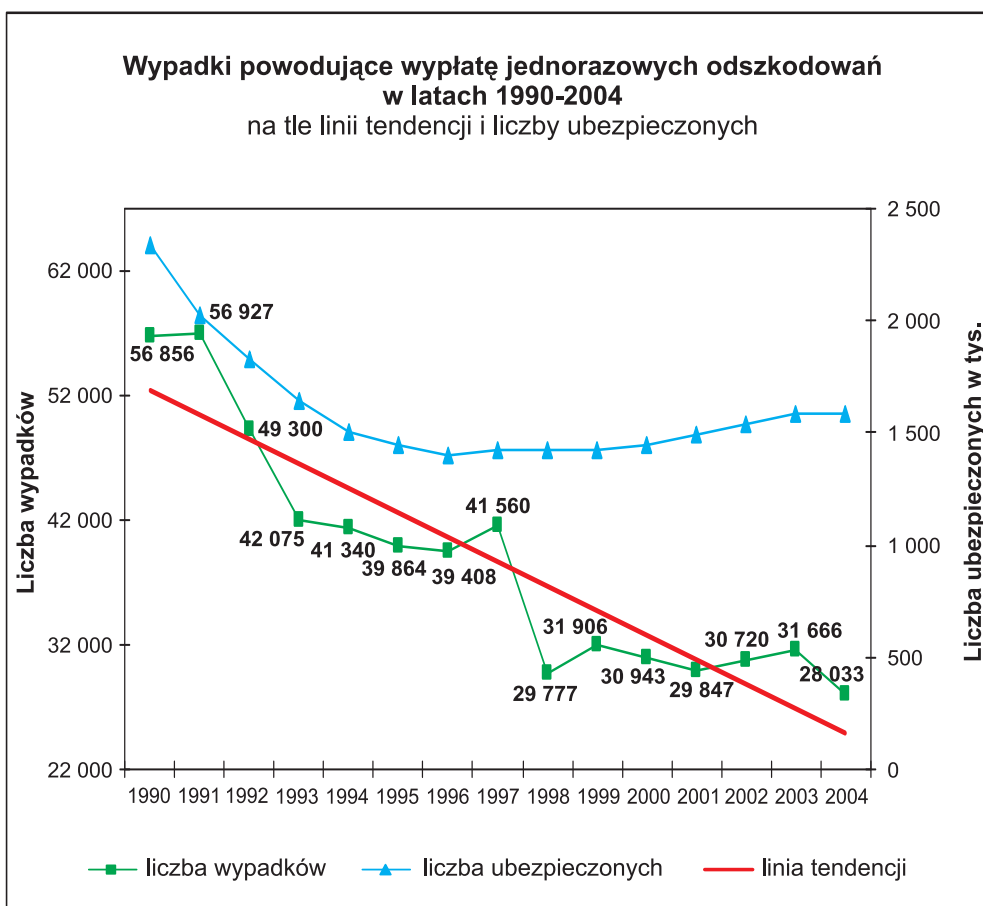
Stale poprawia się także terminowość zgłaszania przez rolników wypadków. Systematycznie, choć wolno rośnie udział zgłoszeń w terminie do 14 dni, maleje zaś udział zgłoszeń po 30 dniach od zaistniałego zdarzenia. Tendencje zmian ilustruje diagram powyżej.

Oddziały regionalne Kasy prowadzą okresową analizę terminowości zgłoszeń i w różnych formach przypominają rolnikom o obowiązku powiadamiania o wypadku bez zbędnej zwłoki. Trzeba jednak stwierdzić, że Kasa ma ograniczone możliwości prawne egzekwowania tego obowiązku. Tym nie-

mniej działalność Kasy i w tym zakresie przynosi efekty, skoro udział zgłoszeń wypadków do 14 dni wzrósł o 2,8% w stosunku do 2003 roku i wynosi niemal 50%.

V. Wypadki powodujące wypłatę odszkodowań oraz orzeczenie uszczerbku na zdrowiu

Jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, oraz członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł w wyniku wypadku. Wypadki, które skutkują wypłatą odszkodowań, są prezentowane w statystyce Kasy jako wypadki przy

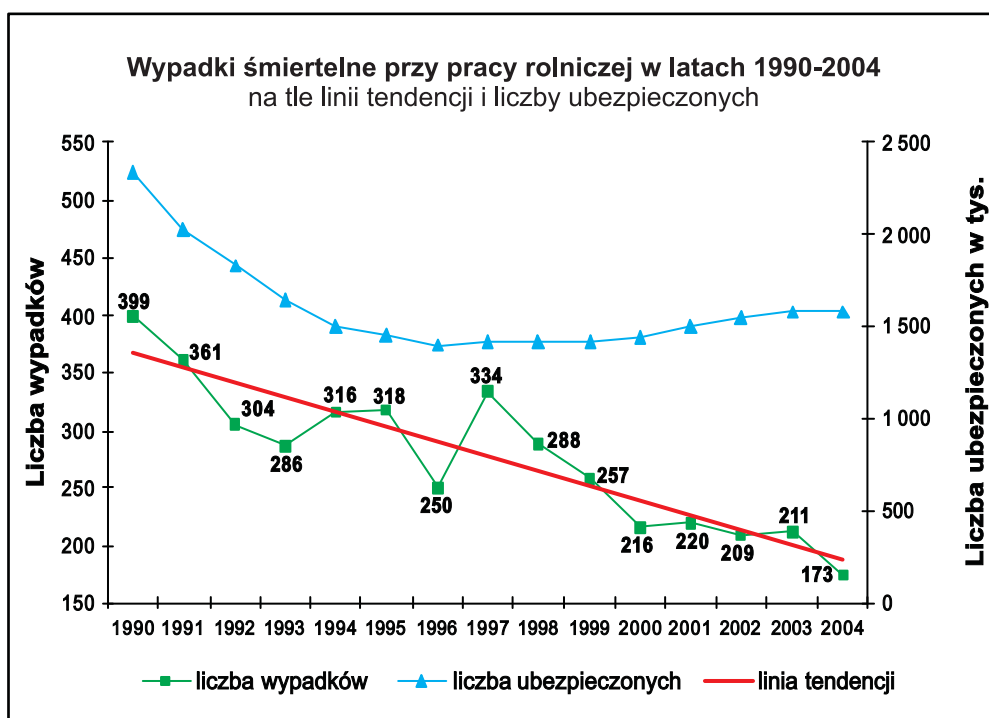


Źródło: na podstawie danych C KRUS.

pracy rolniczej, przy czym w statystyce publicznej odnoszone są do ogółu rolników gospodarujących indywidualnie. Wypadki powodujące urazy można więc porównywać i oceniać zachodzące w kolejnych latach zmiany.

Zmiany zaobserwowane w latach 1990-2004 raz jeszcze potwierdzają, jak trudno jest wyciągnąć wnioski ze zjawisk zaistniałych w krótkim okresie. Wykres pozwala jednak stwierdzić, że roczne wahania nie zmieniają wyraźnego trendu zmniejszania się wypadków (o 50,7% w latach 1990-2004) pomimo, że od kilku lat liczba osób ubezpieczonych wzrasta. Dotyczy to także zdarzeń śmiertelnych. Śmiercią poszkodowanych w 2004 roku zakończyły się 173 wypadki, tj. o 18% mniej niż w roku 2003 (o 56,6% w latach 1990-2004). Wypadki śmiertelne stanowiły 0,62% wszystkich wypadków kończących się wypłatą świadczeń.

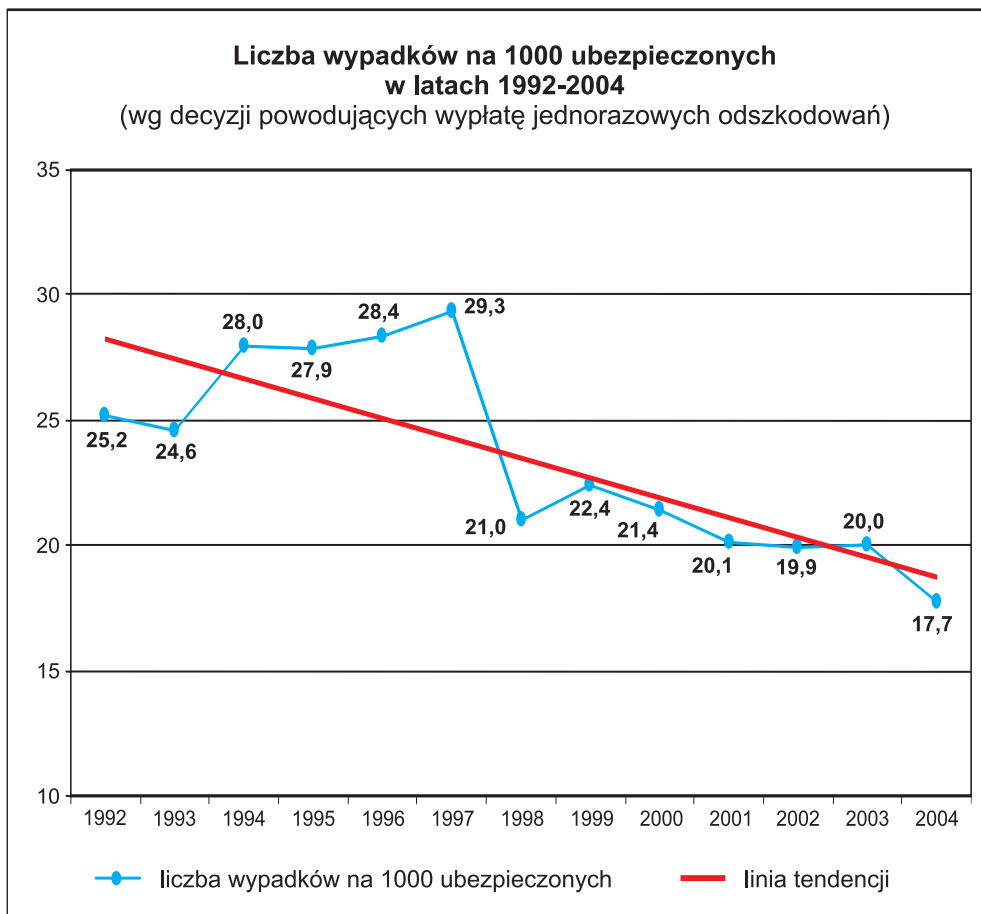
Tendencję spadkową wypadków śmiertelnych na tle liczby ubezpieczonych przedstawia diagram:



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Pomimo stałego zmniejszania się liczby wypadków przy pracy rolniczej, w tym śmiertelnych, jest ich wciąż bardzo dużo, co powoduje, że wskaźnik częstotliwości mierzony liczbą wypadków na 1000 ubezpieczonych jest nadal bardzo wysoki.

Zmiany wskaźnika częstotliwości wypadków (wypadkowości) przedstawia wykres:



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Wskaźnik wypadkowości dla całego kraju wyniósł 17,7 wypadków na 1000 ubezpieczonych. Częstotliwość wypadków śmiertelnych wyniosła 0,11/1000 (w 2003 roku – 0,13)

Nadal jednak częstotliwość wypadków na terenie poszczególnych województw jest bardzo zróżnicowana. „Najbezpieczniej” jest w województwie opolskim (9,2 wypadków na 1000 ubezpieczonych), śląskim (10,4) i dolnośląskim (11,2). Natomiast najczęściej wypadki zdarzają się w województwach: podlaskim i warmińsko-mazurskim (24,5) oraz kujawsko-pomorskim (23,9 wypadków/1000 ubezpieczonych).

Najwięcej zdarzeń, podobnie jak w latach ubiegłych było w grupach: „upadki osób”, „pochwylenia i uderzenia przez części ruchome maszyn i urzą-

OCHRONA ZDROWIA I REHABILITACJA W ROLNICTWIE

dzień” oraz „uderzenia, przygniecenia i pogryzienia przez zwierzęta”. Wypadki w tych trzech grupach stanowiły ponad 75% wszystkich wypłaconych odszkodowań. W porównaniu do 2003 roku nastąpił spadek liczby wypadków w tych grupach. Wzrosła liczba wypadków z powodu przejechania, przygniecenia przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie oraz działania sił przyrody, pożaru i wybuchu. Zmiany w strukturze wypadków na przestrzeni ostatnich lat były niewielkie.

Tabela 1
Procentowa struktura zdarzeń wypadkowych
(wg decyzji powodujących wypłatę jednorazowych odszkodowań)

Wyszczególnienie	1990	1993	1995	2000	2001	2002	2003	2004
upadek osób	48,3	49,6	48,7	51,5	50,1	51,4	52,3	49,8
upadek przedmiotów	8,1	9,3	5,9	6,2	6,3	6,2	6,5	7,1
złknięcie się z ostrymi narzędziami ręcznymi i in. ostrymi przedmiotami	x	4,5	7,4	6,4	6,1	5,8	6,0	5,7
uderzenie, przygniecenie przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie lub ręcznie	x	3,1	4,0	2,6	2,5	2,3	2,0	2,1
przejechanie, uderzenie, pochwylenie przez środek transportu w ruchu	6,0	5,2	3,1	2,7	2,5	2,6	2,4	2,8
pochwylenie i uderzenie przez części ruchome maszyn i urządzeń	15,1	11,6	13,4	13,0	13,6	13,5	12,7	13,6
uderzenie, przygniecenie, pogryzienie przez zwierzęta	11,7	8,2	9,8	11,6	12,3	11,7	12,0	12,3
pożar, wybuch, działanie sił przyrody	x	0,4	0,2	0,3	0,3	0,3	0,3	0,3
działanie skrajnych temperatur	1,2	1,0	1,1	0,9	0,9	0,8	0,8	0,8
działania materiałów szkodliwych	0,4	0,3	0,4	0,2	0,2	0,2	0,2	0,2
nagle zachorowania	x	0,3	0,5	0,5	0,6	0,6	0,5	0,5
inne zdarzenia	9,2	6,5	5,5	4,1	4,6	4,6	4,3	4,8

x – pozycje wprowadzone po raz pierwszy do statystyki w 1993 r.
Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że ponad 60% wypadków to tzw. lekkie, w których uszczerbek na zdrowiu orzeczono do 5%. Maleje nieznacznie liczba zdarzeń powodujących uszczerbek od 6% do 30%. Uszczerbek przekraczający 60% orzeczono w 0,8% wydanych decyzji. Wraz ze wzrostem poziomu uszczerbku maleje liczba poszkodowanych. Struktura orzekanych uszczerbków na zdrowiu w omawianym okresie nie wykazuje istotnych różnic statystycznych. Wypadki w rolnictwie cechuje dwubiegunowość – z jednej strony 20%-30% zdarzeń uznanych za wypadki przy pracy rolniczej nie powoduje uszczerbku w stanie zdrowia, wśród wypadków urazowych ponad połowa to wypadki lekkie; z drugiej zaś strony mamy do czynienia z bardzo dużą liczbą wypadków śmiertelnych.

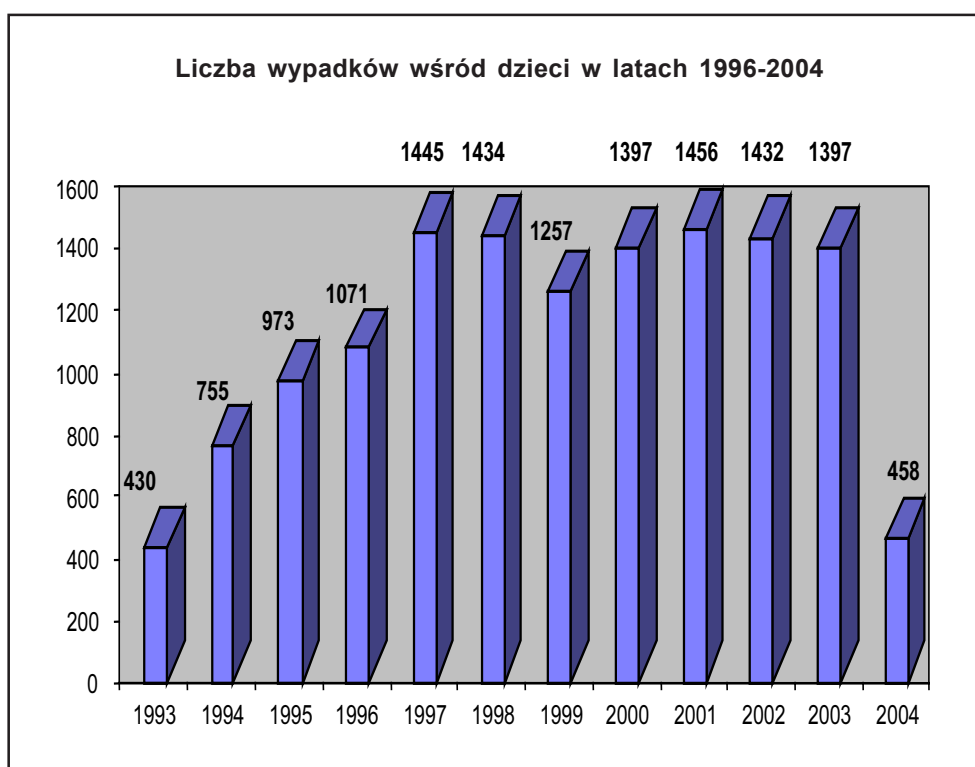
W oparciu o wyniki badań Instytutu Medycyny Wsi należy stwierdzić, że w następstwie wypadków najczęściej dochodzi do złamań (36%), ogólnych potłuczeń (22%), skaleczeń (17%), zwichnięć i skręceń (12%), amputacji (4%) oraz oparzeń (ponad 3%). Procentowe wskaźniki poszczególnych rodzajów obrażeń u kobiet i mężczyzn są zbliżone.

VI. Wypadki wśród dzieci rolników

Brak danych statystycznych do roku 1993 o wypadkach dzieci w gospodarstwach rolnych uniemożliwia przeprowadzenie analiz porównawczych. Z chwilą jednak wyodrębnienia dzieci spośród poszkodowanych w wypadkach, obserwujemy stały wzrost ich liczby aż do roku 1997. Lata 1998-1999 przyniosły zmniejszenie ich liczby. Niestety, nie była to tendencja trwała. Począwszy od roku 2000 liczba wypadków z udziałem dzieci zaczęła wzrastać i wynosiła przeciętnie ok. 1 400 wypadków rocznie. Liczbę wypadków z udziałem dzieci przedstawia wykres poniżej.

Na skutek zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników Kasa od maja ubiegłego roku nie posiada pełnych danych o liczbie wypadków małoletnich dzieci rolników. Z informacji przekazanych przez oddziały regionalne, a dotyczących zdarzeń odnotowanych w okresie od 1.01.2004 r. do 30.04.2004 r. wynika, że zgłoszono 458 zdarzeń (w I kwartale – 259, II kwartale – 156, w III kwartale – 30, IV kwartale – 13). Najwięcej zdarzeń odnotowano na terenie województwa podlaskiego, kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego i lubelskiego. Należy zauważyć, że pomimo nie rejestrowania zdarzeń wypadkowych z udziałem dzieci do lat 15., zjawisko pomocy rodzicom jest powszechne i w dalszym ciągu podczas niektórych prac dochodzi do wypadków dzieci. Otwartą nadal sprawą pozostaje, kto w imieniu państwa monitorować będzie zjawisko wypadków z udziałem dzieci.

Co prawda, tylko część zgłaszanych zdarzeń była wypadkami przy pracy, część zaś występowała podczas zabawy lub towarzyszenia rodzicom w trakcie różnorodnych czynności wykonywanych w gospodarstwie. Ale i te wypadki związane są z pracą, bowiem rodzice zajęci pilnymi pracami zmuszeni byli pozostawić dzieci bez opieki lub zabrać je ze sobą na miejsce pracy. Pilność prac i brak osób dorosłych do pomocy przy czynnościach wymagających udziału przynajmniej dwóch osób są powodem powierzania dzieciom prac ciężkich i niebezpiecznych.



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Nie da się zaprzeczyć, że rodzicom brakuje często wyobraźni jakie skutki może przynieść taka praktyka. Z badań Instytutu Medycyny Wsi wynika, że przyczyną prawie wszystkich wypadków wśród dzieci była nieostrożność połączona z brakiem wyobraźni, doświadczenia, nieumiejętnością właściwej oceny niebezpieczeństwa i skutków swoich poczynań. Co czwarte dziecko doznało urazu wskutek potknięcia się oraz poślizgnięcia się i upadku (22,7%), następne 10% wypadków było spowodowane reakcją zwierząt gospodarskich.

VII. Przyczyny i okoliczności wypadków przy pracy rolniczej

Przyczyny i okoliczności wypadków w ostatnich latach nie uległy zasadniczym zmianom. Wśród stałych, najczęściej powtarzających się przyczyn wypadków należy wymienić (poza wynikającymi z charakteru gospodarstwa rolnego jako warsztatu pracy):

- niewłaściwą nawierzchnię podwórz, brak bezpiecznych ciągów komunikacyjnych,
- bałagan w obejściu gospodarskim,
- nieznajomość lub lekceważenie zagrożeń,
- pośpiech, stres, nadmierny wysiłek, brak przerw na odpoczynek,
- posługiwanie się maszynami i ciągnikami po spożyciu alkoholu,
- zły stan techniczny maszyn i urządzeń, schodów, drabin itp., brak urządzeń ułatwiających pracę,
- usuwanie zapchań, czyszczenie, dokonywanie regulacji maszyn i inne manipulacje przy maszynach w ruchu,
- podejmowanie napraw bez posiadania kwalifikacji i oprzyrządowania,
- brak ochrony indywidualnych i właściwych ubrań roboczych,
- wykonywanie prac przez dzieci, osoby w podeszłym wieku oraz osoby chore (świadome lub nieświadome swej choroby).

Do wypadków dochodzi najczęściej w sytuacjach, w których rolnikom towarzyszy brak świadomości zagrożeń, a więc przy pracach rutynowych, prostych, tj. podczas prac podwórzowych, przy obrządki inwentarza, podczas przygotowania pasz. Prawie 80% wypadków występuje w obejściu gospodarskim. Wypadki częściej występują w gospodarstwach małych o wielokierunkowej produkcji rolniczej i dużym udziale pracy fizycznej, ze słabym i przestarzałym wyposażeniem w techniczne środki produkcji, posiadających stare zabudowania inwentarskie. Właściciele tych gospodarstw rzadziej też uczęszczają na szkolenia organizowane przez KRUS.

Liczbę wypadków przy pracy rolniczej według grup zdarzeń i ich strukturę w latach 1990-2004 przedstawiono w załącznikach (1-8). Wynika z nich, że nie ma wyraźnych tendencji do zmiany struktury zdarzeń wypadkowych.

Najliczniejszą grupą wypadków są **upadki osób**. Stanowią one prawie 50% wszystkich zaistniałych zdarzeń skutkujących wypłatą jednorazowych odszkodowań. W roku 2004 uległo im 13 969 osób, tj. o 2 591 mniej niż roku poprzednim, w tym 34 osoby poniosły śmierć. Posługując się wynikami analiz

dokonanych przez niektóre oddziały regionalne Kasy, najczęstszymi przyczynami tych wypadków są:

- nierówna, grząska, zaśmiecona, zagracona lub oblodzona powierzchnia podwórek;
- brak zabezpieczeń drabin przed przechyleniem, obsunięciem lub złamaniem;
- brak zabezpieczeń otworów zrzutowych, magazynowanie paszy w miejscach do tego nie przygotowanych;
- stromizna schodów, brak poręczy i oświetlenia;
- brak drabin w wyposażeniu przyczep, brak podwyższeń burt, wchodzenie po zaczepach i kołach, zeskakiwanie itp.;
- używanie niewłaściwego, luźnego obuwia;
- stosowanie progów w pomieszczeniach gospodarskich.

Pochwyceniom i uderzeniom przez ruchome części maszyn uległo w 2004 roku 3 807 osób. Liczba wypadków w tej, drugiej co do wielkości, grupie zmniejszyła się w stosunku do poprzedniego roku o 207 (o 5,7%) i jest najniższa od 1990 r. Pochwycenia i uderzenia przez ruchome części występują przy obsłudze wielu maszyn, m.in. pilarek tarczowych i łańcuchowych, pras do słomy i siana, rozrzutników obornika, sieczkarni, sadzarek do ziemniaków i siewników zbożowych, kosiarek, ciągników, maszyn i urządzeń do rozdrabniania pasz, elektronarzędzi i innych.

Przyczyny tych wypadków nie zmieniają się. Są nimi najczęściej: stan techniczny maszyn – szczególnie brak osłon i hamulców, manipulowanie przy maszynach będących w ruchu, popychanie materiału bezpośrednio rękami, zbyt luźny ubiór (rękawy, poły, rękawice, szaliki), nieumiejętność obsługi, brak rozwagi. Nadal najwięcej wypadków wydarza się podczas cięcia drewna na pilarkach tarczowych domowej konstrukcji. Ich liczbę można oszacować na około 1 500 rocznie (od 30% do ponad 50% wypadków w tej grupie w poszczególnych oddziałach Kasy). Zmniejszanie się liczby wypadków przy pilarkach w wyniku oddziaływania prewencyjnego nie zmienia faktu, że ich udział w wypadkach tej grupy jest nadal dominujący.

Zagrożenia związane z użytkowaniem pilarek tarczowych do przygotowania drewna opałowego mogą zmniejszyć pilarki łańcuchowe dobrej jakości i umiejętnie użytkowane. Liczba wypadków przy pilarkach łańcuchowych z roku na rok wzrasta, bowiem w posiadaniu rolników jest już spora liczba pilarek, w tym przywiezionych z państw byłego Związku Radzieckiego (najczęściej bez hamulców bezpieczeństwa), a wielu nabywców nie posiada umiejętności posługiwania się nimi. Liczbę wypadków przy pilarkach łańcuchowych można oszacować na 400-450 rocznie.

Przyczynami wielu wypadków jest także niewłaściwe użytkowanie przez rolników wałów przegubowo-teleskopowych przenoszących napęd z ciągników do maszyn towarzyszących.

Wypadkom przy pracy ze zwierzętami uległo w ubiegłym roku 3 445 osób, tj. o 370 (9,7%) mniej niż w roku 2003. W grupie tej odnotowano 4 wypadki śmiertelne. Wypadki te występują w związku z wypasaniem pastwisk – podczas przewiązywania zwierząt (przy wypasie na uwięzi), dojenia, karmienia, ponadto w czasie czyszczenia pomieszczeń w obecności zwierząt, załadunku ich na środki transportu. W sezonie pastwiskowym liczba wypadków wzrasta (zwłaszcza wśród dzieci).

Przyczyną wypadków ze zwierzętami są także: ciasne pomieszczenia, stosowane technologie chowu (np. wypas na uwięzi), nie liczenie się z możliwą agresją zwierząt (szczególnie w okresie rui, karmienia, w sytuacjach stresowych), a także z agresją rozplodników. Jedną z przyczyn jest też przetrzymywanie w jednym pomieszczeniu wszystkich hodowanych zwierząt – krów i buhajów, koni, świń, drobiu, co często zwiększa ich agresję.

Czwartą co do wielkości grupę wypadków stanowią **upadki przedmiotów** – w ich efekcie obrażeń doznały 2002 osoby (o 47 mniej niż w 2003 roku, tj. o 2,3%). Odnotowano osiem zdarzeń, w których poszkodowani ponieśli śmierć. Upadki przedmiotów występowały podczas rozładunku przewożonych materiałów (np. drewna, słomy), naprawy maszyn (upadek narzędzi, elementów maszyn), sprzęgania maszyn i narzędzi z ciągnikiem (opadanie dyszli, narzędzi rolniczych), ścinania lub obcinania drzew, pobierania zmagazynowanych bel słomy lub siana, rozpinania burt przyczep itp.

Kolejną grupę stanowiły **wypadki przy posługiwaniu się ostrymi narzędziami i zetknięciu z innymi ostrymi przedmiotami**. Uległo tym wypadkom 1 597 osób (o 292 wypadki mniej niż w roku poprzednim, tj. o 15,5%). W grupie tej nie odnotowano wypadków śmiertelnych. W roku 2003 – 4, a w roku 2002 – 2 wypadki śmiertelne. W tej grupie najczęściej występują urazy przy posługiwaniu się siekierą (50%-60% wypadków), kosami (ok. 20%), nożami (ok. 10%) i widłami (ok. 10%).

Okaleczenia siekierą mają miejsce głównie podczas rąbania drewna na nierównych, zużytych lub źle usytuowanych pieńkach, przytrzymywania drewna ręką. Skaleczenia nożami występują przy ręcznym ogławianiu buraków, rozdrabnianiu okopowych. Część wypadków spowodowana jest bałaganem w miejscu pracy.

Wypadkom zaliczanym do grupy „**przejechanie, uderzenie przez środek transportu w ruchu**” uległy w roku ubiegłym 774 osoby i liczba ta wzrosła o 27 (3,6%) wypadków w stosunku do 2003 roku. Jest to grupa wypadków najgroźniejszych w skutkach. W grupie tej było 66 wypadków śmiertelnych, co stanowi 38,2% wszystkich wypadków śmiertelnych pomimo, że udział całej tej grupy zdarzeń w wypadkach ogółem wyniósł tylko 2,8%. Najwięcej było kolizji drogowych z udziałem rolników, którzy wykonywali czynności poza miejscem zamieszkania. W większości przyczyną zdarzeń było nieprzebranie zasad ruchu drogowego przez rolników lub innych użytkowników dróg oraz brawura i lekkomyślność kierowców, zły stan techniczny pojazdów, a także kierowanie pojazdem i obsługiwanie maszyn po spożyciu alkoholu. Do tej grupy zaliczane są także przejechania i uderzenia przez samobieżne maszyny rolnicze, do których dochodziło podczas pracy na polu (pozostawianie pojazdu z uruchomionym silnikiem, nie zabezpieczonego przed samoczynnym toceniem się, wchodzenie do kabiny pojazdu w czasie jego ruchu, uruchamianie ciągnika poprzez zwieranie styków urządzenia rozruchowego).

Piątą co do wielkości jest grupa „**uderzenie, przygniecenie przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie lub ręcznie**”. Liczba wypadków w 2004 roku wyniosła 577 i odnotowano ich o 60 (9,4%) mniej niż w roku 2003. Cztery wypadki zakończyły się śmiercią poszkodowanych. Są to najczęściej upadki przewożonego drewna i przenoszonych różnorodnych przedmiotów. Wypadki zdarzały się najczęściej w obejściu gospodarczym, budynkach inwentarskich – przy transportowaniu i zadawaniu karmy zwierzętom, w garażach w czasie naprawy sprzętu, podczas prac remontowo-budowlanych budynków gospodarczych. Ich występowaniu sprzyjało wykonywanie w pojedynkę prac wymagających udziału kilku osób, przenoszenie zbyt ciężkich przedmiotów, brak w gospodarstwach wózków, taczek, przenośników, a także pośpiech w sytuacji nagłego załamania się słonecznej pogody lub zapadającego zmierzchu.

Działaniom **skrajnych temperatur** uległo 233 osoby, o 35 (czyli 3,1%) mniej niż w roku poprzednim. Dwa wypadki zakończyły się śmiercią poszkodowanych. Liczba tego typu wypadków systematycznie maleje. Około 70% z nich polegało na oparzeniu wrzątkiem podczas przygotowywania paszy (odlewanie wrzątku z parników, przenoszenie wrzątku z kuchni do pomieszczeń paszowych lub inwentarskich). Pozostała część wypadków to poparzenia płomieniem lub gorącymi powierzchniami (przedmiotami) oraz odmrożenia.

Nagłym zachorowaniom uległo 149 osób, z tego 16 ze skutkiem śmiertelnym. Liczba zachorowań ogółem zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego o 27 wypadków (tj. 15,3%). Wypadki polegały najczęściej na urazach kręgosłupa lub wystąpieniu przepukliny na skutek dźwigania ciężkich przedmiotów, zawału mięśnia sercowego lub zatrzymania krążenia z innych powodów oraz wylewu krwi do mózgu na skutek stresu i wysiłku fizycznego niewspółmiernego do stanu zdrowia. W kilku przypadkach przyczyną były zasłabnięcia.

Pożar, wybuch, działanie sił przyrody dotknęły 96 osób, w tym 2 wypadki śmiertelne (o 6 mniej niż w 2003 roku.). Wśród przyczyn znajdują się niezależne od rolników (np. wichury, wyładowania elektryczne), jak i brak rozważenia podczas wykonywania czynności w różnych warunkach pogodowych. Wypadki miały także związek z ratowaniem dobytku w czasie gaszenia pożaru. Wypadki powstawały w wyniku nie przewidywania skutków huraganów, nagłych burz, przemieszczania się środkami transportu wysoko załadowanymi materiałami objętościowymi pod nisko zwisającymi przewodami naziemnych instalacji elektrycznych, podczas wiosennego wypalania traw na łąkach, rowach, nieużytkach.

Do wypadków dochodziło także podczas prac obsługowych ciągników (wybuch akumulatora, wysadzenie korka chłodnicy).

Do wielu zdarzeń przyczynił się pośpiech, zwłaszcza w okresie nasilonych prac zniwnych oraz brak zabezpieczeń wrót, wierzei, drzwi budynków gospodarczych i mieszkalnych przed samoczynnym zamykaniem się pod naporem nagłych podmuchów wiatru.

Działaniu materiałów szkodliwych uległo 45 osób, tj. o 12 mniej niż w 2003 roku. Jeden wypadek zakończył się śmiercią poszkodowanego. Poszkodowani byli narażeni na działanie szkodliwych materiałów, głównie podczas prac wykonywanych w obejściu gospodarczym, związanych z białkowaniem wapnem pomieszczeń inwentarskich i gospodarczych. Rolnicy ulegali również wypadkom w trakcie wykonywania prac związanych ze stosowaniem środków ochrony roślin.

W tej grupie wypadków najczęstszą przyczyną zaistniałych zdarzeń było niestosowanie przez poszkodowanych środków ochrony osobistej, a szczególnie ubrań roboczych oraz ochron twarzy i rąk.

Do grupy **innych zdarzeń** zaliczono wypadki nie zakwalifikowane do wymienionych wcześniej grup statystycznych.

Zgłoszono w tej grupie 1 339 wypadków, co stanowi 4,8% wszystkich wypadków skutkujących wypłatą jednorazowych odszkodowań, o 25 (1,8%) mniej niż w 2003 roku. Zdarzenia te miały miejsce podczas napraw sprzętu

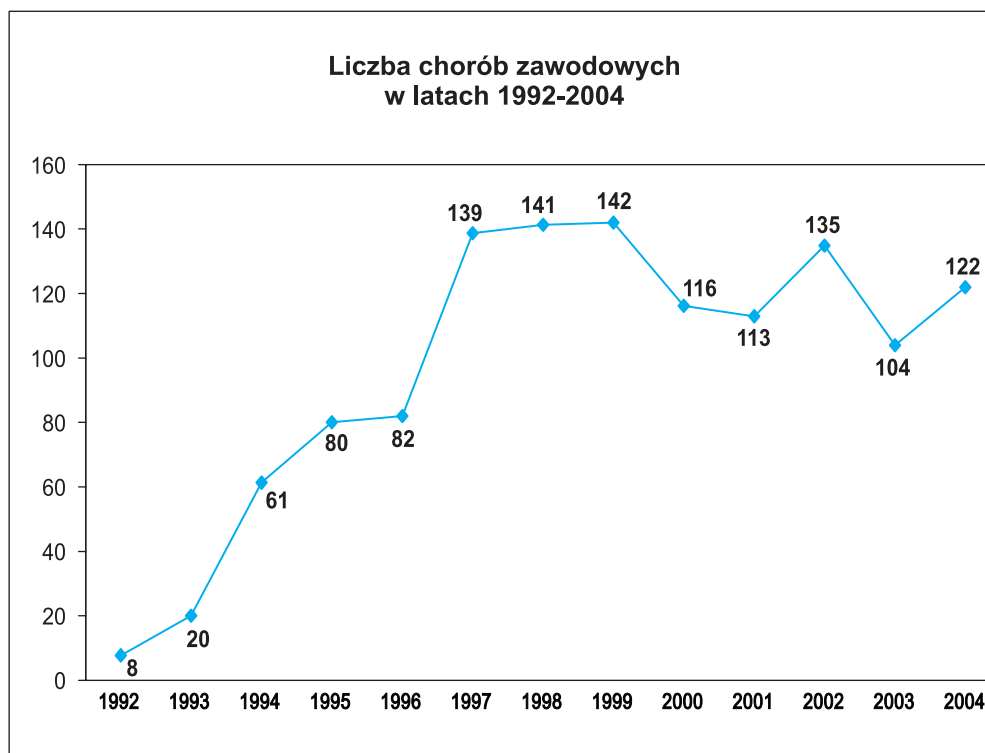
(uderzenia odpryskami metalu i zaprószenia oczu, uderzenia drzwiami), były to także porażenia prądem podczas naprawy i użytkowania urządzeń z napędem elektrycznym oraz od leżących na powierzchni gruntu przewodów elektrycznych.

Przyczynami wypadków było:

- nie stosowanie ochron osobistych i ubrań roboczych,
- mała wiedza dotycząca wpływu prądu elektrycznego na organizm człowieka i lekceważenie zagrożeń występujących podczas pracy przy użyciu urządzeń z napędem elektrycznym,
- pośpiech i nieuwaga,
- brak sygnałów ze strony osób współpracujących.

VIII. Choroby zawodowe

W 2004 roku przyznano 122 jednorazowe odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego zachorowaniem na chorobę zawodową (o 18 więcej niż w 2003 r.).



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

OCHRONA ZDROWIA I REHABILITACJA W ROLNICTWIE

Podobnie jak w 2003 r., dominowały choroby układu oddechowego: 13 (w 2003 r. – 9) przypadków alergicznego zapalenia pęcherzyków płucnych („płuco rolnika”), 34 (w 2003 r. – 36) przypadków dychawicy oskrzelowej oraz 5 innych.

Zwiększyła się liczba chorób roznoszonych przez kleszcze (boreliozy oraz kleszczowe zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych) z 31. w 2003 r. do 46. w 2004 r. oraz liczba zachorowań na uczuleniowe zapalenie skóry z 11. w 2003 r. do 13. w 2004 roku. Pozostałe choroby to uszkodzenie słuchu, toksoplazmoza, zatrucia środkami ochrony roślin, przewlekła choroba obwodowego układu nerwowego wywołana uciskiem na pnie nerwów i fotodermatoza.

Procentowa struktura uszczerbku na zdrowiu spowodowanego chorobami zawodowymi w latach 1996-2004 przedstawia się następująco:

Tabela 2

Uszczerbek na zdrowiu (w %)	Choroby zawodowe ogółem (w %)								
	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
do 5	1,2	2,2	9,2	11,3	6,0	6,2	13,3	10,6	10,7
6-10	8,5	9,4	7,8	14,0	18,1	18,6	23,0	28,8	36,1
11-30	61,0	60,4	69,5	58,5	58,6	64,6	51,9	54,8	43,4
31-60	22,0	23,7	9,9	14,8	14,7	8,0	9,6	4,8	6,5
61-100	7,3	4,3	3,6	1,4	2,6	2,6	2,2	1,0	3,3

Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Przyczyny wystąpienia chorób zawodowych nie uległy znaczącym zmianom – były to nadal narażenia na pył rolniczy podczas wykonywania upraw polowych i żniw, kontakt ze zwierzętami domowymi i dzikimi, ukąszenia przez kleszcze.

W 2004 r. choroby zawodowe wystąpiły na terenie 37. oddziałów. Najwięcej odszkodowań z tytułu uszczerbku na zdrowiu wypłacono na terenie oddziałów: Augustów (19), Zambrów (15), Białystok (13), Lublin (8) i Wrocław (7).

W 34. przypadkach odmówiono odszkodowania poszkodowanym, gdyż wnioskodawcy nie posiadali uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników, w 21. przypadkach – z powodu braku uszczerbku na zdrowiu.

IX. Ocena ekonomicznych skutków wypadków przy pracy rolniczej

Wypadki przy pracy, poza aspektem społecznym, a zwłaszcza humanitarnym, mają swój wymiar ekonomiczny w skali pojedynczego gospodarstwa rolnego, a także całej gospodarki narodowej. Dla gospodarstwa rolnego wypadek prawie zawsze wiąże się z utratą części dochodów w wyniku zaburzeń toku produkcji, kosztów ewentualnego zastępstwa, strat w produkcji oraz kosztów uszkodzonych maszyn i urządzeń. Urazy w następstwie wypadków zwiększają zapotrzebowanie na usługi lecznicze w placówkach lecznictwa otwartego i zamkniętego oraz na leki i materiały opatrunkowe. Ponadto wypadki przy pracy rolniczej powodują wypłatę świadczeń powypadkowych z ubezpieczenia społecznego oraz koszty własne instytucji ubezpieczeniowej związane z przyznaniem i wypłatą tych świadczeń.

Obliczenie pełnych kosztów wypadków przy pracy rolniczej nie jest nadal możliwe, bowiem brak jest informacji o wielu elementach kosztów, obciążających każde gospodarstwo z osobna i gospodarkę narodową jako całość. Przedstawiony rachunek kosztów jest próbą takiego szacunku obejmującą z konieczności tylko niektóre elementy kosztów możliwe do ustalenia lub oszacowania.

Jak wynika z dokonanego wyliczenia, koszty wypadków przy pracy rolniczej w 2001 roku wyniosły co najmniej 243 mln zł. W przeliczeniu na jeden wypadek urazowy koszt wyniósł 8,1 tys. zł, a na jeden uznany wypadek przy pracy rolniczej – 5,0 tys. zł. Wyliczone koszty będące następstwem wypadków przy pracy rolniczej stanowią blisko 78% składki z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, wpłaconej przez rolników do Kasy w 2001 roku.

Dla porównania warto pamiętać, że na działalność prewencyjną z Funduszu Prewencji i Rehabilitacji Kasy wydatkowano w roku ubiegłym zaledwie 60 gr na jednego ubezpieczonego w KRUS lub 24 zł na jedno sołectwo, a przecież w działaniach prewencyjnych uczestniczyli nie tylko ubezpieczeni rolnicy, ale również członkowie ich rodzin, w tym dzieci.

Tak więc społeczno-ekonomiczne skutki wypadków przy pracy rolniczej i przeznaczane środki na przeciwdziałanie wypadkom pozostają w ogromnej dysproporcji. A przecież efektywność środków wydawanych na profilaktykę wypadkową jest bardzo wysoka, o czym świadczy statystyka wypadków z całego okresu działalności Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Tabela 3
Niekóre elementy kosztów wypadków przy pracy rolniczej w 2001 roku (w PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Koszty/w zł
1.	Renty inwalidzkie powypadkowe	81 789 000
2.	Renty rodzinne powypadkowe	10 567 000
3.	Jednorazowe odszkodowania powypadkowe	103 310 000
4.	Zasiłki chorobowe z tytułu wypadków	6 857 000
5.	Koszty osobowe dochodzenia powypadkowego	7 955 000
6.	Badania lekarskie w sprawach rentowych	717 000
7.	Badania lekarskie w sprawach odszkodowawczych	2 680 000
8.	Hospitalizacja poszkodowanych	27 676 000
9.	Porady lekarskie ambulatoryjne	1 535 000
10.	Ogółem	243 086 000

Źródło: obliczono na podstawie danych C KRUS i szacunki własne.

Podsumowanie

Każdy rok przynosi nową wiedzę o przyczynach i okolicznościach wypadków, występujących w gospodarstwach rolnych i pozwala na wyciąganie wniosków, jak kształtują się tendencje – czy zagrożenia zdrowia i życia rolników utrzymują się, czy też można mówić o poprawie sytuacji.

Przyczyny wypadków kształtują przede wszystkim warunki ekonomiczne i techniczne. W gospodarstwach zasobnych, wyspecjalizowanych, nowoczesnie zmechanizowanych i kierowanych, wypadki występują rzadko oraz mają charakter zdarzeń losowych. Podstawowa masa wypadków ma miejsce w gospodarstwach drobnych, o wielokierunkowej produkcji, niskim poziomie gospodarowania i przestarzałym sprzętowieniu. Ubożenie części gospodarstw i brak dochodów powodują, że stan środków produkcji pogarsza się, zwiększa się awaryjność maszyn oraz brak jest środków na modernizację i wymianę sprzętu. Ta sytuacja powoduje zwiększanie się liczby wypadków.

Druga grupa przyczyn leży w sferze mentalności rolnika, na co składa się m.in. wiedza o zagrożeniach, gotowość lub niechęć do wdrażania jakiegokolwiek postępu, trzymanie się starych nawyków i metod pracy, przekonanie lub częściej – jego brak o potrzebie inwestowania we własne bezpieczeństwo.

W 2004 roku zgłoszono do Kasy 42 060 zdarzeń wypadkowych, o 10 496 (o 20%) mniej niż w 2003 roku. Liczba wypadków powodujących wypłatę odszkodowań w następstwie orzeczonego uszczerbku na zdrowiu wyniosła 28 033, o 3 633 (11,5%) mniej niż w roku poprzednim. Wskaźnik wypadkowości zmniejszył się do 17,7/1000 ubezpieczonych (20/1000 ubezpieczonych w 2003 r., 19,9/1000 w 2002 r., 20,1/1000 w 2001 r.). Wypłacono 173 odszkodowania z tytułu wypadków śmiertelnych – o 38 mniej niż w 2003 roku.

Mimo wzrostu ogólnej liczby osób ubezpieczonych w KRUS, zmniejszyła się liczba zdarzeń wypadkowych. Zgłoszono o 2 458 (o 6,2%) mniej wypadków osób ubezpieczonych niż w 2003 roku. O 6,2% odnotowano też spadek liczby wypadków śmiertelnych.

Znowelizowana w kwietniu 2004 roku ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników m.in. ograniczyła grono osób uprawnionych do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej oraz uściśliła definicję wypadku przy pracy rolniczej, a tym samym zmniejszyła liczbę zdarzeń wypadkowych zgłaszanych do oddziałów regionalnych i placówek terenowych.

Zmniejszenie liczby wypadków było również efektem prowadzonej przez wiele lat – zgodnie z ustawowym obowiązkiem i kierunkami określonymi przez Prezesa Kasy – działalności prewencyjnej, realizowanej z dużym zaangażowaniem inspektorów i innych pracowników KRUS oraz instytucji i organizacji pracujących na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy na wsi.

Zmniejszenie liczby zgłoszonych wypadków ogółem, liczby wypadków dzieci i wypadków śmiertelnych uzyskano mimo dalszego pogarszania się stanu technicznych środków produkcji, będących w posiadaniu rolników.

Chociaż liczba wypadków przy pracy rolniczej stale się zmniejsza, stan bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych nie może zadowalać. Udział wypadków w rolnictwie indywidualnym w ogólnej liczbie wypadków przekracza 24%, a wypadki śmiertelne stanowią prawie 1/3 wszystkich wypadków przy pracy. Tak duża liczba wypadków dotyczy tylko rolników ubezpieczonych w KRUS, którzy stanowią niewiele ponad 12% pracujących.

Pomimo że wypadki przy pracy rolniczej stanowią tak duży odsetek wszystkich wypadków w gospodarce narodowej, rolnictwo indywidualne przez cały okres powojennej historii pozostawało i nadal pozostaje poza państwowym systemem ochrony pracy, obejmującym opiekę lekarską, szkolenia zawodowe – w tym także w zakresie bhp, wreszcie nadzór wykonywany w imieniu Państwa przez wyspecjalizowane organy. Jednocześnie liczne badania ankietowe wśród rolników oraz wypowiedzi działaczy społeczno-zawodowych i związkowych organizacji dowodzą, że rolnicy nie byłiby skłonni zaakceptować nakazowego systemu usuwania zagrożeń wypadkowych. Tak więc stan prawny oraz społeczne preferencje powodują, że działalność prewencyjna prowadzona na zasadach dobrowolności pozostanie jeszcze bardzo długo je-

dynym instrumentem oddziaływania na rolników w zakresie bhp w rolnictwie indywidualnym. Nadal więc muszą być wzbogacane wszelkie formy działalności prewencyjnej, także te realizowane przez KRUS, aby możliwe było utrzymanie stałej tendencji spadkowej wypadków. Działalność taka wymaga jednak konsekwencji, czasu i cierpliwości, zanim przyniesie oczekiwaną poprawę.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pełni istotną rolę w zmniejszaniu wypadkowości w rolnictwie indywidualnym. Artykuł 63 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25) zobowiązuje wprawdzie KRUS do prowadzenia wszechstronnej działalności prewencyjnej mającej na celu zapobieganie wypadkom przy pracy rolniczej i rolniczym chorobom zawodowym, jednakże należy z całą mocą podkreślić – nie czyni Kasy odpowiedzialną za ogólny stan bezpieczeństwa pracy w rolnictwie, gdyż działalnością prewencyjną objęci są głównie rolnicy ubezpieczeni i członkowie ich rodzin. Co niemniej istotne – do ograniczonej roli Kasy ustawodawca dostosował również ograniczone uprawnienia. KRUS nie ma prawa do prewencyjnego wglądu w sposób i metody pracy rolnika, dopóki nie uległ on wypadkowi. Wspomniane „Zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym”, które Prezes KRUS ustanowił w 1995 roku, realizując ustawowy obowiązek, są – jak zaznaczono – tylko zaleceniami bez żadnych skutków prawnych. To znaczy, że stosowanie się do nich pozostaje tylko w sferze uznania rolnika i nie ma wpływu na jego prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Formy działalności profilaktycznej i ich skuteczność są także zdeterminowane obowiązującym w kraju systemem ochrony pracy.

Działalność profilaktyczna Kasy skupia się przede wszystkim na upowszechnianiu wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach zdrowia i życia przy pracy rolniczej, a także znajomości zasad bezpiecznej pracy. Podnoszeniu poziomu wiedzy rolników w tej dziedzinie służą przede wszystkim organizowane przez Kasę dobrowolne, nieodpłatne szkolenia i instruktaż z zakresu bhp.

Kasa wykorzystuje także pozaszkoleniowe formy popularyzacji wiedzy o zagrożeniach i zasadach bezpiecznej pracy w rolnictwie (konkursy i olimpiady wiedzy o bhp) podczas masowych imprez rolniczych, targów rolnych, dożynek itp. Ważnym zadaniem Kasy jest podejmowanie starań o właściwą produkcję i dystrybucję bezpiecznych środków stosowanych w rolnictwie oraz sprzętu i odzieży ochronnej dla rolników.

Formy działalności prewencyjnej KRUS są z roku na rok wzbogacane i mają coraz większy zasięg. Potrzeba czasu, aby działalność profilaktyczna spowodowała trwałą tendencję spadkową w liczbie wypadków, zważywszy na wieloletnie zaniedbania w zakresie bhp w rolnictwie indywidualnym oraz aktualny stan zagrożeń wypadkowych. Innymi słowy, działalność prewen-

cyjna wymaga cierpliwości i konsekwencji. Oczywiście jest, że skuteczność działań prewencyjnych będzie większa, jeśli na rolników będą oddziaływać równolegle różne instytucje.

Trzeba mieć jednak świadomość, że w obecnym stanie prawnym i organizacyjnym działalność prewencyjna Kasy, bez względu na to, jak wzbogacona o nowe formy oddziaływania na rolników, będzie miała zawsze ograniczony wpływ na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwach indywidualnych.

Poprawa w tym zakresie będzie wypadkową zmian w samym rolnictwie i w jego otoczeniu. Konieczne są także zmiany w prawie ubezpieczeniowym, jak chociażby jego „ekonomizacja”, to znaczy uzależnienie poziomu składki ubezpieczeniowej płaconej przez rolnika od oceny stopnia ryzyka wystąpienia wypadku przy pracy rolniczej w jego gospodarstwie rolnym. Nie zwolni to jednak organów państwa od stworzenia systemu obejmującego infrastrukturą prawno-organizacyjną i finansową, którego jednym z elementów będzie działalność prewencyjna Kasy, odpowiedzialnego za poprawę ochrony zdrowia i życia wszystkich pracujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Dr Wojciech Kobielski jest I Zastępcą Prezesa KRUS.

OCHRONA ZDROWIA I REHABILITACJA W ROLNICTWIE

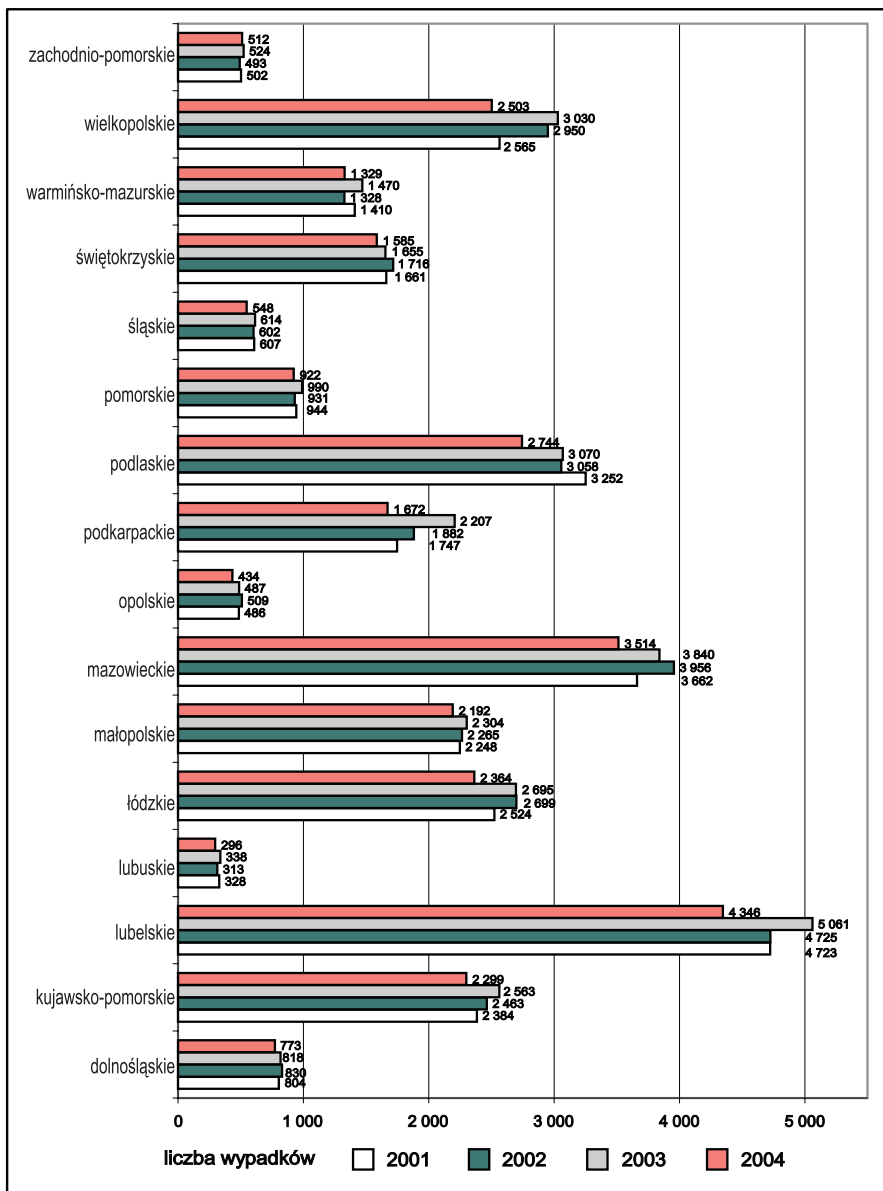
Załącznik nr 1

**LICZBA ZGŁOSZONYCH ZDARZEŃ WYPADKOWYCH
(wg województw)**

Lp.	województwo	1999	2000	2001	2002	2003	2004	$\frac{2004}{2003}$ %
1.	Dolnośląskie	1 891	1 760	1 853	1 960	1 903	1 664	87,4
2.	Kujawsko-pomorskie	3 572	3 578	3 542	3 843	3 914	3 275	83,7
3.	Lubelskie	7 991	7 287	7 005	7 187	7 691	5 587	72,6
4.	Lubuskie	420	431	477	520	478	432	90,4
5.	Łódzkie	4 045	4 210	4 150	4 676	4 545	3 852	84,8
6.	Małopolskie	3 609	3 466	3 545	3 880	4 164	3 446	82,8
7.	Mazowieckie	6 774	6 135	5 884	6 111	6 116	5 159	84,3
8.	Opolskie	968	827	828	896	838	754	89,9
9.	Podkarpackie	3 266	3 211	3 081	3 425	3 761	2 840	75,5
10.	Podlaskie	5 497	5 654	5 530	5 440	5 370	3 966	73,9
11.	Pomorskie	1 386	1 288	1 409	1 455	1 448	1 225	84,6
12.	Śląskie	1 141	1 166	1 106	1 173	1 178	935	79,4
13.	Świętokrzyskie	3 193	2 997	3 163	3 133	3 288	2 538	77,2
14.	Warmińsko-mazurskie	2 264	2 182	2 101	2 271	2 340	1 943	83,0
15.	Wielkopolskie	4 553	4 376	4 333	4 824	4 791	3 758	78,4
16.	Zachodnio-pomorskie	677	720	636	701	731	686	93,8
Ogółem		51 247	49 288	48 643	51 495	52 556	42 060	80,0

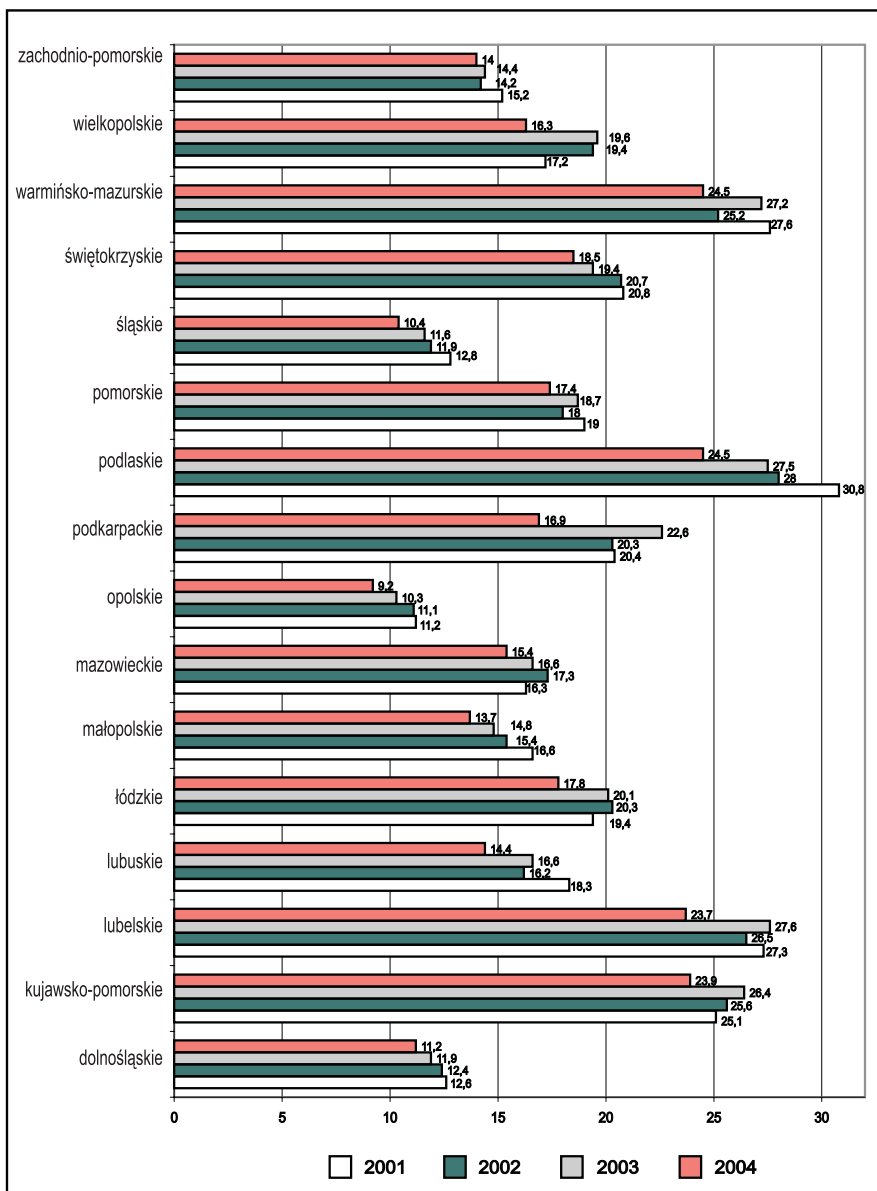
Źródło: na podstawie danych C KRUS.

WYPADKI POWODUJĄCE WYPŁATĘ ODSZKODOWAŃ W LATACH 2001-2004
(wg województw)



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

LICZBA WYPADKÓW NA 1000 UBEZPIECZONYCH W LATACH 2001-2004
WG DECYZJI POWODUJĄCYCH WYPŁATĘ JEDNORAZOWYCH ODSZKODOWAŃ
(wg województw)



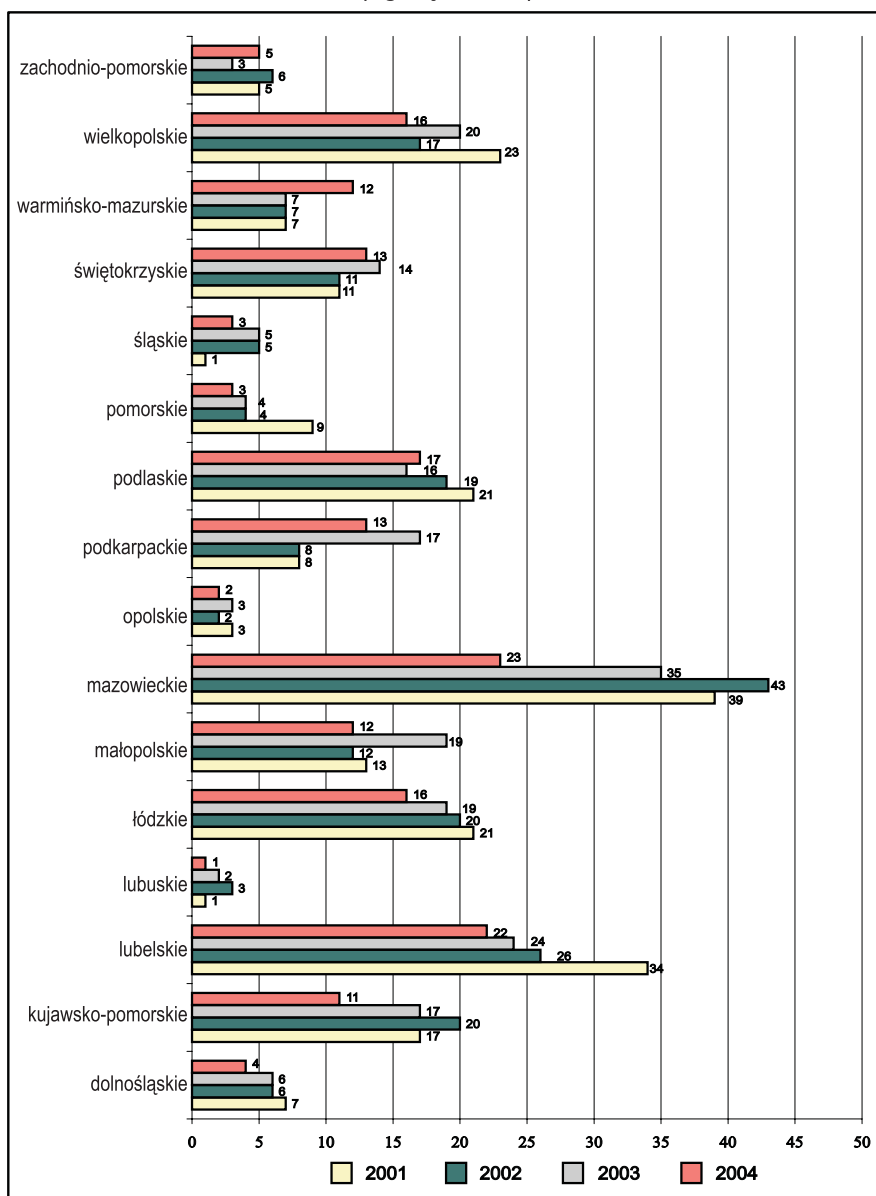
Źródło: na podstawie danych C KRUS.

PROCENTOWA STRUKTURA ZDARZEŃ WYPADKOWYCH W WYBRANYCH LATACH
(wg decyzji powodujących wypłatę jednorazowych odszkodowań)

Wyszczególnienie	1990	1993	1995	2000	2001	2002	2003	2004
● upadek osób	48,3	49,6	48,7	51,5	50,1	51,4	52,3	49,8
● upadek przedmiotów	8,1	9,3	5,9	6,2	6,3	6,2	6,5	7,1
● zetknięcie się z ostrymi narzędziami ręcznymi i in. ostrymi przedmiotami	x	4,5	7,4	6,4	6,1	5,8	6,0	5,7
● uderzenie, przygniecenie przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie lub ręcznie	x	3,1	4,0	2,6	2,5	2,3	2,0	2,1
● przejechanie, uderzenie, pochwylenie przez środek transportu w ruchu	6,0	5,2	3,1	2,7	2,5	2,6	2,4	2,8
● pochwylenie i uderzenie przez części ruchome maszyn i urządzeń	15,1	11,6	13,4	13,0	13,6	13,5	12,7	13,6
● uderzenie, przygniecenie, pogryzienie przez zwierzęta	11,7	8,2	9,8	11,6	12,3	11,7	12,0	12,3
● pożar, wybuch, działanie sił przyrody	x	0,4	0,2	0,3	0,3	0,3	0,3	0,3
● działania skrajnych temperatur	1,2	1,0	1,1	0,9	0,9	0,8	0,8	0,8
● działania materiałów szkodliwych	0,4	0,3	0,4	0,2	0,2	0,2	0,2	0,2
● nagłe zachorowania	x	0,3	0,5	0,5	0,6	0,6	0,5	0,5
● inne zdarzenia	9,2	6,5	5,5	4,1	4,6	4,6	4,3	4,8

Źródło: na podstawie danych C KRUS.

LICZBA WYPADKÓW ŚMIERTELNYCH W LATACH 2001-2004
(wg województw)



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

PROCENTOWA STRUKTURA WYPADKÓW ŚMIERTELNYCH W WYBRANYCH LATACH
(wg decyzji powodujących wypłatę jednorazowych odszkodowań)

Wyszczególnienie	1990	1993	1995	2000	2001	2002	2003	2004
● upadek osób	22,3	17,8	15,1	14,8	15,9	11,9	14,7	19,6
● upadek przedmiotów	4,8	3,1	3,1	5,6	6,3	8,6	6,2	4,6
● zetknięcie się z ostrymi narzędziami ręcznymi i in. ostrymi przedmiotami	x	0,7	0	0,9	0	1	1,9	0
● uderzenie, przygniecenie przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie lub ręcznie	x	8,4	1,9	1,4	2,3	0,5	1,4	2,3
● przejechanie, uderzenie, pochwytywanie przez środek transportu w ruchu	30,6	22,7	36,5	38,9	34,1	37,3	29,8	38,2
● pochwytywanie i uderzenie przez części ruchome maszyn i urządzeń	9,8	7,7	7,9	6,0	5,0	8,1	7,6	9,2
● uderzenie, przygniecenie, pogryzienie przez zwierzęta	9,5	4,2	1,9	3,7	4,5	5,3	3,3	2,3
● pożar, wybuch, działanie sił przyrody	x	3,1	1,9	3,2	4,1	5,3	3,9	1,2
● działania skrajnych temperatur	0,5	0,7	0,3	0	0,5	0	0,5	1,2
● działania materiałów szkodliwych	0,7	0,4	0,6	1,8	0,5	1	1,4	0,6
● nagłe zachorowania	x	8,1	9,4	14,4	13,6	10	15,6	9,2
● inne zdarzenia	21,8	23,1	21,4	9,3	13,2	11	13,7	11,6

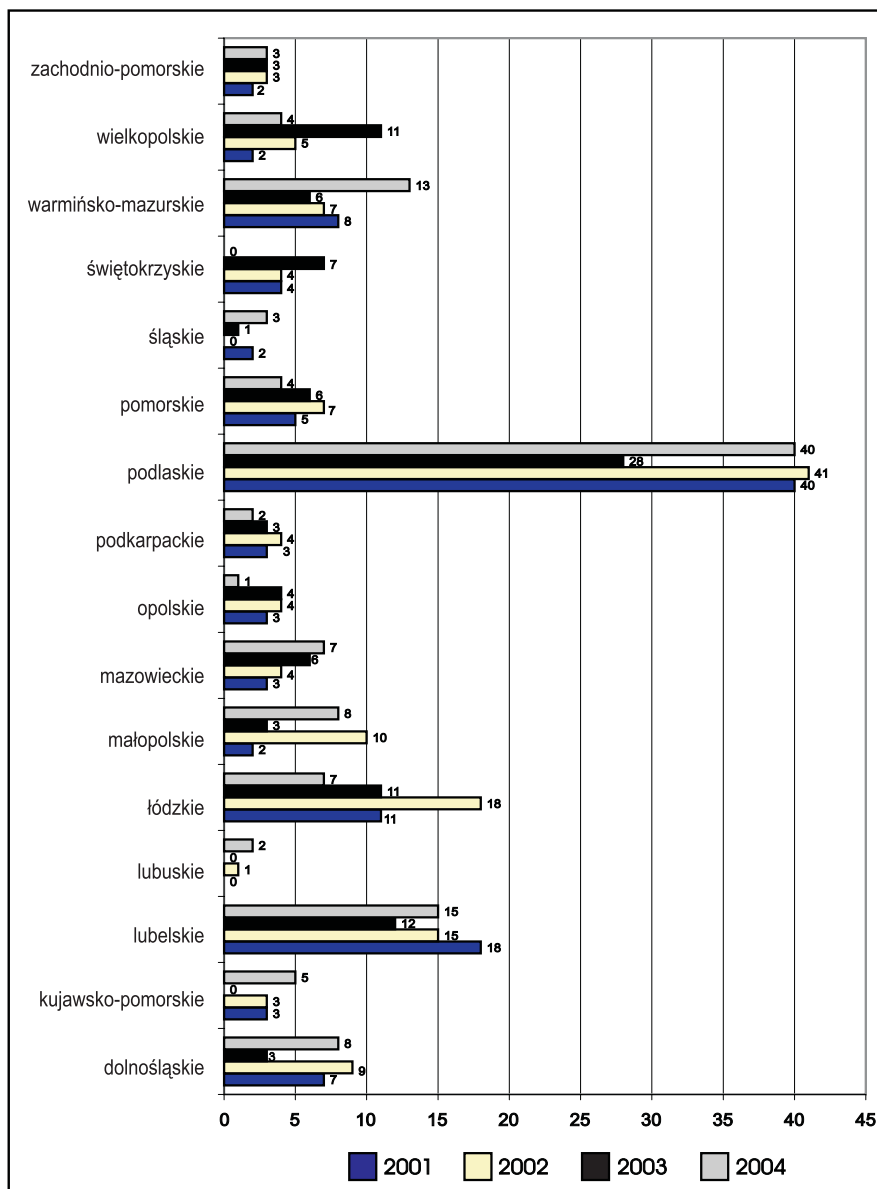
Źródło: na podstawie danych C KRUS.

ZESTAWIENIE CHOROÓB ZAWODOWYCH ROLNIKÓW, POWODUJĄCYCH WYPŁATĘ ODSZKODOWAŃ W LATACH 1995-2004

Wyszczególnienie	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
1. Alergiczne zapalenie pęcherzyków płucnych – płuco rolnika – płuco hodowców ptaków	41 0	38 0	47 2	41 0	22 0	13 1	14 0	12 0	8 1	12 1
2. Astma oskrzelowa	17	21	37	42	36	33	44	48	36	34
3. Inne choroby układu oddechowego	6	0	3	3	9	4	1	5	5	5
4. Uczuleniowe zapalenie skóry	8	11	13	22	20	32	14	24	11	13
5. Kleszczowe zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych	6	4	11	8	11	7	3	7	6	15
6. Borelioza	0	5	13	10	31	21	31	34	25	31
7. Toksoplazmoza	1	3	3	5	4	0	4	2	2	1
8. Drożdżycyca dłoni	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0
9. Grzybiczy skóry	0	0	2	2	1	0	0	0	0	0
10. Tasiemiec bąblowcowy wątroby	0	0	1	0	1	2	0	0	1	0
11. Przewlekłe zapalenie nadkłykcia bocznej kości ramiennej	0	0	2	3	1	0	1	0	0	0
12. Choroba wibracyjna	0	0	2	0	0	0	0	0	1	0
13. Zatrucie środkami ochrony roślin	0	0	1	0	0	0	0	0	1	2
14. Bruceleza	0	0	1	1	3	0	0	1	1	1
15. Leptospiroza	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0
16. Tularemia	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0
17. Grzybiczy kropidlakowa płuc	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0
18. Guzki dojarek	0	0	0	1	1	0	0	0	0	0
19. Zawodowe uszkodzenie słuchu	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0
20. Przewlekłe zapalenie tkanek miękkich stawów biodrowych i łokciowych	0	0	0	0	1	1	0	0	1	0
21. Przewlekła choroba obwodowego układu nerwowego wywołana uciskiem na pnie nerwów	0	0	0	0	0	1	1	1	0	3
22. Skaza krwotoczna nabyta	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0
23. Przewlekłe zapalenie spojówek – alergiczne	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1
24. Pełzakowica	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0
25. Fotodermatoza	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1
Ogółem	80	82	139	141	142	116	113	135	104	122

Źródło: na podstawie danych C KRUS.

LICZBA CHOROÓB ZAWODOWYCH W LATACH 2001-2004
(wg województw)



Źródło: na podstawie danych C KRUS.

Wybrane problemy z ubezpieczeń społecznych w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników – część 1

W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną orzeczenia dotyczące problematyki podlegania społecznemu ubezpieczeniu rolników, które zapadły w oparciu o art. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r., Nr 7, poz. 25 ze zm.). Na gruncie powołanej regulacji podstawowy nurt rozważań koncentrował się wokół zagadnień związanych z prawną oceną określonych zdarzeń faktycznych z punktu widzenia ich kwalifikacji jako czynności wyrażającej oświadczenie wnioskodawcy o odstąpieniu od ubezpieczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lipca 1998 r., II UKN 137/98; 23 kwietnia 1999 r., II UKN 601/98 oraz z 10 stycznia 2001 r.), jak również obowiązku podlegania ubezpieczeniu ze względu na miejsce zamieszkania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 389/98) oraz fakt pobierania świadczenia rehabilitacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., II UKN 256/99).

Zgodnie z omawianym przepisem, ubezpieczeniu podlega się z mocy ustawy lub na wniosek. Jeżeli ustawa przewiduje objęcie ubezpieczeniem na wniosek, z wnioskiem o objęcie ubezpieczeniem może wystąpić zainteresowana osoba lub rolnik, na którego rachunek ta osoba pracuje. Osoba podlegająca ubezpieczeniu na wniosek może w każdym czasie odstąpić od ubezpieczenia, składając oświadczenie w tej sprawie. Równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek jest nieopłacenie w terminie składki, chyba że rolnik obowiązany do jej opłacenia, przed upływem terminu płatności, wystąpił o jego odroczenie albo nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej.

**1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r.
(II UKN 137/98), OSNP z 1999 r., Nr 14, poz. 467
[Nieopłacanie składki w terminie wskutek choroby]**

Teza:

Nieopłacenie przez rolnika składki w terminie wskutek przewlekłej choroby nie może być traktowane jako usprawiedliwione siłą wyższą (art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.).

Stan faktyczny

Wnioskodawczyni wystąpiła w dniu 7 lutego 1994 r. z wnioskiem o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym rolników na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.) i ubezpieczeniem tym została objęta decyzją z dnia 8 lutego 1994 r. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. (Dz. U. Nr 124, poz. 585) organ rentowy poinformował wnioskodawczynię, że nieopłacenie w terminie składki jest równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia, chyba że obowiązuje do opłacania składki rolnik, wystąpił przed upływem terminu płatności o jego odroczenie, albo gdy nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej. Termin płatności składki za I kwartał 1997 r. upłynął 31 stycznia 1997 r., zaś składkę ubezpieczeniową wnioskodawczyni opłaciła dopiero w dniu 5 lutego 1997 r., czego przyczyną była – jej zdaniem – choroba. W tych warunkach, w dniu 18 marca 1997 r., KRUS wydała decyzję o ustaniu ubezpieczenia na wniosek z dniem 1 stycznia 1997 r.

Stanowisko Sądu Najwyższego

Zdaniem Sądu oceny wymagało, czy **spóźnione opłacenie składki spowodowało skutek w postaci uznania, że nastąpiło odstąpienie od ubezpieczenia** na wniosek, stosownie do art. 3 ust. 4 i 3a ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25).

Ubezpieczenie przewidziane we wskazanej ustawie może bądź to być obowiązkowe, co wprost z niej wynika (niezależne od woli rolnika) – art. 7 ust. 1 i 16 ust. 1 ustawy, bądź też nastąpić na wniosek rolnika – art. 7 ust. 2 i 16 ust. 2. W przypadku ubezpieczenia na wniosek, osoba, która mu podlega może od niego w każdym czasie odstąpić – art. 3 ust. 3 – składając stosowne oświadczenie w tej sprawie. Ustawa stwierdza również, że „*równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek jest nieopłacenie w terminie składki*”, chyba „*że (...) nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej*” – art. 3 ust. 4 ustawy. Pojęcie „*siła wyższa*” nie zostało w ustawie zdefiniowane, jednak na podstawie ugruntowanego orzecznictwa

Sądu Najwyższego można przyjąć, że jest nią działanie zdarzenia zewnętrznego (leżącego poza osobą zobowiązaną), niemożliwego do przewidzenia wobec małego stopnia prawdopodobieństwa jego pojawienia się w określonej sytuacji i niemożliwego do zapobieżenia jego szkodliwym następstwem. **Silą wyższą w rozumieniu ustawy, poza zjawiskami przyrody (klęska żywiołowa), może być również wypadek przy pracy rolniczej lub inny wypadek, w wyniku którego dochodzi do całkowitej niezdolności do pracy lub nagła choroba o gwałtownym przebiegu, która uniemożliwia wykonywanie normalnych czynności (np. zawał serca). Nie jest nią natomiast przewlekłe schorzenie, tym bardziej gdy nie wiąże się z koniecznością hospitalizacji, której nie można przewidzieć.** Przewidziana w przepisie formuła, w myśl której następuje skutek w postaci uznania, że doszło do odstąpienia od ubezpieczenia na wniosek, jest oderwana od braku zawinienia po stronie ubezpieczającego się rolnika, czy też okoliczności usprawiedliwiających opóźnienie w opłaceniu składki, nie pozwalając na „przywrócenie terminu”. Wynika to z uznania, że **w przypadku przystąpienia przez rolnika do ubezpieczenia dobrowolnego, bierze on na siebie bezwzględny obowiązek terminowego uiszczania składek, a uchybienie temu obowiązkowi – nawet niezawinione – powoduje skutek wynikający z mocy samego prawa.** W tej sytuacji, pouczenie osoby objętej dyspozycją tego przepisu o jego treści nie ma znaczenia dla wystąpienia skutku, ten bowiem wynika z ustawy. W rozpoznawanej sprawie opóźnione opłacenie składki nie było zatem wynikiem wystąpienia siły wyższej [...] stąd też wystąpił skutek w postaci odstąpienia od ubezpieczenia dobrowolnego.

**2. Wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1999 r. (II UKN 601/98),
OSNP z 2000 r., Nr 13, poz. 527
[Konkludentne odstąpienie od ubezpieczenia społecznego]**

Teza:

Potrącenie przez organ rentowy z wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników zaległych składek na ubezpieczenie za bieżący kwartał (art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie daje podstaw do przyjęcia, że zachodzą okoliczności pozwalające na uznanie, że doszło w sposób konkludentny do odstąpienia od ubezpieczenia społecznego na wniosek – art. 3 ust. 4 tej ustawy.

Stan faktyczny

Wnioskodawczyni, jako właścicielka gruntu o powierzchni 0,38 ha przeliczeniowego, podlegała od dnia 1 stycznia 1991 r. ubezpieczeniu społecznemu

rolników na wniosek. W latach 1992-1994 organ rentowy podejmował decyzje o umorzeniu zadłużeń w opłacaniu składek oraz odsetek z tego tytułu. Od 1 stycznia 1996 r. zaprzestała opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników i mimo wyznaczenia jej nowego terminu zapłaty na dzień 29 marca 1997 r. składek nie uiściła. Odsetki z tytułu tej zaległości zostały przez Kasę umorzone. Zdaniem organu rentowego mogło to zostać potraktowane jako odstąpienie od ubezpieczenia, zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25), co czyni odwołanie niezasadnym. Stanowisko to w pełni podzielił Sąd Apelacyjny w Lublinie i wyrokiem z dnia 3 września 1998 r. [...] oddalił apelację. W ocenie tego Sądu, trudna sytuacja materialna wnioskodawczyni oraz jej nie najlepszy stan zdrowia nie dają podstawy do zmiany decyzji organu rentowego.

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 KPC. Według skarżącej, po umorzeniu przez Kasę odsetek oraz części zaległych składek, zaległość w obecnej chwili nie istnieje bądź też mogła być potrącona z wypłaconego wnioskodawczyni zasiłku rodzinnego.

Stanowisko Sądu Najwyższego

W ocenie Sądu Najwyższego w toku postępowania doszło do naruszenia art. 233 § 1 KPC. Zebrany materiał dowodowy nie mógł być bowiem uznany za wystarczający do wyrokowania. Już w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji wnioskodawczyni zakwestionowała istnienie zaległości w opłacaniu przez nią składek na ubezpieczenie społeczne rolników, wskazując, że ewentualne niedopłaty w składkach były bieżąco potrącane z wypłaconego jej przez organ rentowy zasiłku pielęgnacyjnego. Zarzuty te, zawarte także w odwołaniu i nie rozpatrzone w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim, nie zostały następnie ocenione przez Sąd Apelacyjny, jego stanowisko więc, iż zachodziły podstawy do uznania, że doszło do odstąpienia od dobrowolnego ubezpieczenia społecznego, jest co najmniej przedwczesne i jako takie nieuzasadnione.

Nie ulega wątpliwości, w świetle kasacji, że wnioskodawczyni od 1995 r. nie opłacała dobrowolnie w pełnej wysokości należnych składek ubezpieczeniowych, ale organ rentowy potrącał swoją wierzytelność z tego tytułu z wypłaconego zasiłku, działając na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. W świetle tego przepisu **Kasa może potrącać z wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia zaległe składki na ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a także składki na ubezpieczenie za bieżący kwartał, co oznacza, że w przypadku, gdy organ rentowy podjął taką decyzję (o potrąceniu), brak podstaw**

do przyjęcia, że istniały przesłanki do stwierdzenia odstąpienia od ubezpieczenia na wniosek w związku z nieopłaceniem w terminie składki (art. 3 ust. 4 ustawy). Wobec zarzutu, że w niniejszej sprawie doszło do przynajmniej częściowego zaspokojenia należności Kasy z tytułu składek, rzeczą Sądu była jego merytoryczna ocena dokonana na podstawie postępowania dowodowego. Pominięcie tego postępowania czyni dokonane ustalenia nieprawidłowymi, a wydanie wyroku przedwczesnym, także wobec niewłaściwego zastosowania art. 3 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W myśl tego przepisu równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek jest nieopłacenie w terminie składki, chyba że rolnik obowiązany do jej opłacenia, przed upływem terminu płatności wystąpił o jego odroczenie albo nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej. Nie jest wątpliwe, że wnioskodawczyni występowała o odroczenie terminu płatności składek, ich częściowe umorzenie oraz umorzenie odsetek w całości, a także – w świetle kasacji – że zaległe składki były przynajmniej w części potrącane z przysługującego świadczenia. To ustalenie nie daje podstaw do przyjęcia, iż w sposób konkludentny, doszło do odstąpienia od ubezpieczenia, biorąc pod uwagę przytoczoną treść przepisu. Wszystko to wymaga oceny po zebraniu wyczerpującego materiału dowodowego, co mając na uwadze, orzeczono jak w sentencji po myśli art. 393¹³ § 1 KPC i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

**3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 r.
(II UKN 168/00), OSNP z 2002 r., Nr 17, poz. 414)
[Wniosek o umorzenie zaległych składek
a odstąpienie od ubezpieczenia]**

Teza:

Wniosek rolnika podlegającego ubezpieczeniu społecznemu na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) o umorzenie zaległych rat składek ubezpieczeniowych i odsetek od nich, nie może być traktowany jako wystąpienie o odroczenie terminu płatności składek przed jego upływem (art. 3 ust. 4 tej ustawy), co pozwala na uznanie (przy braku warunków z art. 50 ust. 1 tej ustawy), że ma miejsce odstąpienie od ubezpieczenia.

Stan faktyczny

Decyzją z dnia 18 kwietnia 1997 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddział Regionalny w C. stwierdziła ustanie ubezpieczenia społecznego rolników wnioskodawczyni Zuzanny P. wobec nieopłacenia przez nią składek od dnia 1 stycznia 1996 r. Wyrokiem z dnia 28 grudnia 1999 r.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie po ponownym rozpoznaniu sprawy zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 lutego 1999 r. i ustalił, że wnioskodawczyni podlega na swój wniosek ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie od dnia 1 lipca 1996 r. i umorzył postępowanie w pozostałej części. Sąd Apelacyjny ustalił, że decyzją z dnia 2 października 1998 r. organ rentowy zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 18 kwietnia 1997 r. w ten sposób, że stwierdził ustanie ubezpieczenia wnioskodawczyni od dnia 1 lipca 1996 r., a nie jak pierwotnie, od dnia 1 stycznia 1996 r., co uzasadniało umorzenie postępowania odnośnie ubezpieczenia w I i II kwartale 1996 r. Co do pozostałego okresu Sąd Apelacyjny uznał, iż przyjęcie przez organ rentowy faktu nieopłacania składek za odstąpienie od ubezpieczenia jest sprzeczne z przepisem art. 3 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ przepis ten wymaga złożenia przez osobę podlegającą ubezpieczeniu na wniosek oświadczenia o odstąpieniu od ubezpieczenia, zaś wnioskodawczyni nie złożyła żadnego oświadczenia o odstąpieniu od ubezpieczenia, a swoim zachowaniem nie dała podstaw do takich wniosków, jakie wyciągnął organ rentowy. Zdaniem Sądu drugiej instancji, wnioskodawczyni wystąpiła o odroczenie płatności składek, ich częściowe umorzenie oraz uiszczenie odsetek w całości, nadto organ rentowy potrącał składki z przysługującego wnioskodawczyni zasiłku rodzinnego i pielęgnacyjnego, wobec czego brak było podstaw do przyjęcia, że istniały przesłanki do odstąpienia od ubezpieczenia na wniosek w związku z nieopłacaniem składki w terminie.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 KPC przez błędną ocenę dowodów, ponieważ wnioskodawczyni, tak jak tego wymaga powołany przepis art. 3 ust. 4 ustawy, nie występowała o odroczenie terminu płatności składki przed jego upływem, a dopiero po powstaniu zwłoki, a zatem nieopłacenie składki w terminie należało uważać za równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek.

Stanowisko Sądu Najwyższego

W ocenie Sądu kasacja okazała się uzasadniona. W aktach organu rentowego znajdują się [...] jego pisma adresowane do wnioskodawczyni, z których jednoznacznie wynika, że jej konto ubezpieczeniowe wykazuje zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie i emerytalno-rentowe oraz z tytułu odsetek, przy czym kwota wypłacanych zasiłków została pomniejszona o należności z tytułu odsetek, co jednak nie skutkowało spłatą zadłużenia. Jednocześnie na przestrzeni lat 1994-1997 do organu rentowego wpłynęły 2 wnioski wnioskodawczyni o umorzenie zaległej składki emerytalnej wraz z odsetkami (z 24 lutego i 22 kwietnia 1994 r.),

uwzględnione przez organ, oraz 2 wnioski (z 11 stycznia 1995 r. i z dnia 12 lutego 1996 r.) o odroczenie terminu płatności składki emerytalnej za I kwartał 1996 r., także uwzględnione przez organ rentowy (odroczone płatność do 30 marca 1996 r.). Jednakże już 10 kwietnia 1996 r. „wnioskodawczyni ponownie była w zwłoce [...], a w dniu 27 stycznia 1997 r. wystąpiła o umorzenie odsetek i kilku ubiegłych rat emerytalnych” [...], który to wniosek organ rentowy uwzględnił w części dotyczącej umorzenia odsetek pod warunkiem spłaty należności głównej za I kwartał 1996 r. – I kwartał 1997 r. w kwocie 577,28 zł w terminie do 29 marca 1997 r. Innych wniosków ani dowodów uiszczenia zaległości akta organu rentowego nie zawierają.

W ponownym postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodów na okoliczność spełnienia, odnośnie do okresu ubezpieczenia (opłacania składek) za okres po dniu 1 lipca 1996 r. warunków z art. 3 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a mianowicie, że przed upływem terminu płatności wystąpiła o jego odroczenie, albo, że nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej. Do pisma z dnia 15 grudnia 1999 r. zatytułowanego „sprzeciw” wnioskodawczyni dołączyła plik znanych już Sądowi dokumentów, opatrzonych własnymi dopiskami i komentarzami, które jednak spornej okoliczności ubiegania się o odroczenie terminów płatności składki ubezpieczeniowej nie wyjaśniły. Natomiast organ rentowy na żądanie Sądu przedstawił w piśmie z dnia 9 grudnia 1999 r. [...] szczegółowe rozliczenie składek wnioskodawczyni, wypłat na jej rzecz zasiłków i zaległości za lata 1989-1999, z którego wynika między innymi, iż mimo wypłacania w 1996 r. pomniejszych o zadłużenia zasiłków rodzinnych, pozostało zadłużenie w kwocie 496,40 zł za III-IV kwartał 1996 r. plus odsetki na dzień 31 grudnia 1996 r. w kwocie 131,80 zł. Jednocześnie z akt organu rentowego wynika, iż organ ten umorzył tylko odsetki za okres I-IV kwartał 1996 r. pod warunkiem spłaty należności głównej (577,28 zł) i uprzedził zarówno o wyłączeniu z ubezpieczenia rolniczego, jak i o konieczności zwrotu pobranych zasiłków rodzinnych. **Skoro zatem wnioskodawczyni była pociągana o możliwość wyłączenia jej z ubezpieczenia społecznego i żadnego wniosku o odroczenie terminu płatności składki ubezpieczeniowej nie złożyła, zachodzi sytuacja opisana w art. 3 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a mianowicie, iż nieopłacenie w terminie składki i brak wniosku o odroczenie terminu płatności złożonego przed tym terminem, jest równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek.** Zauważyć przy tym należy, iż w 1996 r. wnioskodawczyni nie składała wniosku o zasiłek rodzinny, a zasiłki pomniejszone o zadłużenia wypłacono tylko do kwietnia 1997 r. Wobec wydania decyzji z dnia 2 października 1998 r. obejmującej ubezpieczeniem do 30 czerwca 1996 r. (w miejsce ustania ubezpieczenia od dnia 1 stycznia 1996 r.), wnioskodawczyni nie przysługiwały świadczenia ubezpieczeniowe, które mogły-

by być pomniejszone o zaległości składkowe, a więc nie mógł mieć zastosowania przepis art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Sąd drugiej instancji, sprzecznie z materiałem dowodowym przyjął, że wnioskodawczyni dała podstawy do uznania, iż przed upływem terminu płatności składki wносиła o jej odroczenie, a tym samym, że nieopłacanie składek nie było równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia, co w konsekwencji naruszyło przepis art. 3 ust. 4 powołanej ustawy.

**4. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r.
(II UKN 256/99), OSNP z 2001 r., Nr 8, poz. 278
[Pobieranie świadczenia rehabilitacyjnego
a podleganie społecznemu ubezpieczeniu rolników]**

Teza:

Rolnik prowadzący działalność rolniczą, pobierający po rozwiązaniu stosunku pracy świadczenie rehabilitacyjne przyznane po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników i jest w związku z tym obowiązany do opłacania składek ubezpieczeniowych.

Stan faktyczny

Wyrokiem z dnia 4 września 1998 r. [...] Sąd Wojewódzki – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach – w częściowym uwzględnieniu odwołania wnioskodawczyni Janiny B. – zmienił decyzję Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w S. z dnia 28 maja 1998 r. i ustalił, że wnioskodawczyni jest zwolniona z obowiązku opłacania składki z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego rolników za okres od 25 października 1996 r. do 22 kwietnia 1997 r. W pozostałej części – dotyczącej podlegania ubezpieczeniu od dnia 1 maja 1998 r. i nadal – odwołanie oddalił.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni od dnia 25 października 1996 r. do dnia 22 kwietnia 1997 r. pobierała świadczenie rehabilitacyjne (po ustaniu zatrudnienia w PSS „S” w S.P.), a od dnia 24 kwietnia 1997 r. podjęła zatrudnienie w GS „S.Ch.” w S., gdzie pracowała do dnia 30 kwietnia 1998 r. W okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu rolniczemu, ale była zwolniona z obowiązku opłacania składki (§ 7 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego – jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r.

Nr 68, poz. 330 ze zm. – w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25).

Stanowisko to podzielił – co do braku obowiązku opłacania składki – Sąd Apelacyjny w Lublinie i oddalił apelację organu rentowego (wyrok z dnia 19 lutego 1999 r. [...]), uwzględniając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 101/97 (OSNAPiUS 1998 r., nr 9, poz. 275) i przytaczając, że rolnik pobierający zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne „w związku z zatrudnieniem” nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników (odmiennie niż Sąd pierwszej instancji), stąd nie ma obowiązku opłacania składek.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją organ rentowy i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 16 ust. 3 w związku z art. 6 pkt 13 i art. 52 ustawy o u.s.r., wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku (...) i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego (...)”. Według skarżącego, ustawa o u.s.r. wyczerpująco reguluje warunki ustania ubezpieczenia społecznego rolników (tylko przy podleganiu innemu ubezpieczeniu lub pobieraniu emerytury lub renty) stąd przyjęcie, że w czasie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ustaje ubezpieczenie, nie jest zasadne. „Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1997 r. (...) jest rozstrzygnięciem jednostkowym”.

Stanowisko Sądu Najwyższego

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię był uzasadniony, biorąc pod uwagę poczynione ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku, które – jako niezakwestionowane – wiążą Sąd Najwyższy (art. 393¹⁵ KPC). Było w szczególności niewątpliwe, że wnioskodawczyni była zatrudniona w PSS „S.” w S.P. na podstawie umowy o pracę do dnia 24 października 1996 r. Stosunek pracy ustał – został rozwiązany przez pracodawcę – na podstawie art. 53 § 1 KP wobec wyczerpania przez pracownika okresu zasiłkowego. Po ustaniu stosunku pracy – w okresie od 25 października 1996 r. do 22 kwietnia 1997 r. – wnioskodawczyni pobierała świadczenie rehabilitacyjne, prowadząc w tym czasie wraz z mężem gospodarstwo rolne o powierzchni 7,37 ha przeliczeniowego.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy w tym czasie podlegała ona ubezpieczeniu społecznemu rolników, a w przypadku gdyby tak było, czy jest obowiązana opłacać należną składkę.

W myśl art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu z mocy ustawy – podlega rolnik, którego

gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego (...), zaś jedyne od tego odstępstwo jest związane bądź z podleganiem przez rolnika innemu ubezpieczeniu społecznemu bądź posiadaniem ustalonego prawa do emerytury lub renty. Według „słownika ustawowego” – art. 6 pkt 13 ustawy o u.s.r. – „przez osobę podlegającą innemu ubezpieczeniu społecznemu rozumie się osobę będącą pracownikiem zatrudnionym w wymiarze czasu nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie, albo objętą innymi przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym”¹. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, wnioskodawczyni byłaby wyłączona z obowiązkowego – z mocy ustawy – ubezpieczenia rolniczego, nie mając w związku z tym obowiązku opłacania składki, jedynie wtedy gdyby przyjąć, iż okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego (po rozwiązaniu umowy o pracę) był „okresem podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu”. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje pracownikowi, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokuje odzyskanie zdolności do pracy – art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.), okres jednak, przez który świadczenie to jest wypłacane, nie jest okresem podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu w rozumieniu art. 6 pkt 13 ustawy o u.s.r. Jest to okres pobierania określonego świadczenia z ubezpieczenia, co jednakże nie ma wpływu – na tle obowiązującego prawa – na obowiązek ubezpieczenia rolniczego i opłacania składek z tego tytułu.

Pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 101/97 (OSNAPiUS 1998 r., nr 9, poz. 275) wyrażony został w odmiennym stanie faktycznym dotyczącym osoby, która pobierała zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie zaś osoby, z którą – tak jak w tym przypadku – rozwiązano, umowę o pracę w trybie art. 53 § 1 KP.

Obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, powstaje z dniem rozpoczęcia działalności rodzącej obowiązek ubezpieczenia, a ustaje z dniem, w którym nastąpiło zaprzestanie działalności (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin – jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.), przy czym w okresie pobierania

¹ Od red.: w ustawie z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2004, Nr 91, poz. 873) ustawodawca zmienił brzmienie cyt. art. 6 ust. 13 na następujące: „osobie podlegającej innemu ubezpieczeniu rozumie się osobę podlegającą obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych lub objętą przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym”.

zasiłku chorobowego lub macierzyńskiego – mimo istnienia obowiązku ubezpieczenia – przewiduje się zwolnienie z opłacania składek (§ 37 rozporządzenia „składkowego” z dnia 29 stycznia 1990 r.).

Uwagi te pozwalają na zajęcie stanowiska, że **rolnik prowadzący działalność rolniczą, pobierający świadczenie rehabilitacyjne przyznane mu po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników i jest w związku z tym obowiązany do opłacania składek ubezpieczeniowych, jeżeli łączący go uprzednio stosunek pracy – rodzający obowiązek ubezpieczenia pracowniczego – został rozwiązany.**

**5. Wyrok z dnia 16 grudnia 1998 r. (II UKN 389/98),
OSNP z 2000 r., Nr 4, poz. 156
[Podleganie ubezpieczeniu a miejsce zamieszkania]**

Teza:

Objęcie rolnika systemem rolniczego ubezpieczenia społecznego nie jest uwarunkowane zamieszkiwaniem rolnika na terenie prowadzonego gospodarstwa rolnego ani zakresem świadczonych prac rolniczych we własnym gospodarstwie rolnym.

Stan faktyczny

Zygmunt D., urodzony 3 czerwca 1932 r., w dniu 25 lipca 1997 r. zgłosił wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Organ rentowy odmówił przyznania mu tego świadczenia, ponieważ uwzględnił jedynie 19 lat 8 miesięcy i 18 dni okresów zatrudnienia, nie uznając okresów od 9 stycznia 1959 r. do 28 lutego 1959 r. oraz od 7 czerwca 1959 r. do 31 marca 1961 r. Po rozpoznaniu odwołania Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 10 marca 1998 r. uwzględnił wnioskodawcy dodatkowo okresy jego pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 9 stycznia do 28 lutego 1959 r. oraz od 7 czerwca 1959 r. do 31 marca 1961 r., uznając, że wnioskodawca do chwili zawarcia związku małżeńskiego i pomimo zameldowania w B., tj. do 1963 r., faktycznie mieszkał i prowadził z braćmi wspólne gospodarstwo rolne i domowe w N. Po tym okresie jego praca w rodzinnym gospodarstwie rolnym miała charakter doróżnej pomocy.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny dodatkowo uwzględnił mu okresy pracy w prywatnym zakładzie stolarsko-murarskim Juliana D., uznając, że niezawarcie formalnej umowy o pracę i niezgłoszenie do ubezpieczenia przez pracodawcę nie może powodować ujemnych skutków prawnych dla wnioskodawcy. Sąd drugiej instancji odmówił natomiast zaliczenia do stażu emerytalnego okresu pracy w gospodarstwie rolnym jego rodziny od 5 kwietnia 1966 r. do 31 grudnia 1967 r., uznając, że po zawarciu związku małżeńskiego w 1963 r. wnioskodawca zamieszkał w B., a świad-

czona przez niego pomoc w rodzinnym gospodarstwie rolnym nie miała charakteru stałej pracy w wymiarze co najmniej połowy etatu. Łączny ustalony staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi 23 lata 6 miesięcy i 17 dni i jest niższy od 25-letniego okresu wymaganego do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 26 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

W kasacji wnioskodawcy podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 5 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) przez przyjęcie wbrew treści art. 228 i 213 KPC, że wnioskodawca jako posiadacz gospodarstwa rolnego nie prowadził go w okresie od 5 kwietnia 1966 r. do grudnia 1967 r.

Stanowisko Sądu Najwyższego

Wbrew ustaleniom Sądu drugiej instancji ubezpieczony przedłożył już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zaświadczenie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w O. z dnia 25 lipca 1969 r. potwierdzające jego ówczesny status prawny rolnika, na którego koncie od 1960 r. w rolniczych rejestrach figurowały grunty rolne o powierzchni 2,28 ha. Nieuwzględnienie tej okoliczności było głównym zarzutem apelacyjnym ubezpieczonego, który twierdził, że był rolnikiem od 1960 r. i uprawiał własne gospodarstwo rolne, mimo zamieszkiwania poza jego obszarem, aż do przekazania go bratu w 1972 r. Takie twierdzenia ubezpieczonego jednoznacznie potwierdził Sąd pierwszej instancji, który przyjął, że analiza materiału dowodowego w sprawie wykazała, iż ubezpieczony był od 1960 r. rolnikiem, „*bowiem prowadził przejęte gospodarstwo rolne na własny rachunek jako samoistny posiadacz*”. Równocześnie Sąd ten uwzględnił dodatkowo ubezpieczonemu okresy pracy w rolnictwie tylko w charakterze domownika w gospodarstwie rolnym ojca od 9 stycznia 1959 r. do 28 lutego 1959 r. oraz od 7 czerwca 1959 r. aż do 31 marca 1961 r., nie uwzględniając własnych ustaleń, że ubezpieczony miał już od 1960 r. status prawny rolnika. Okoliczności tych znanych sądowi urzędowo w rozumieniu art. 228 § 2 KPC nie podjął i nie wyjaśnił Sąd drugiej instancji, który bezpodstawnie przyjął, że ubezpieczony nie przedłożył dokumentu potwierdzającego jego status prawny rolnika od 1960 r. Sąd ten nie uwzględnił spornego okresu pracy w rolnictwie (prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego przez ubezpieczonego) po 31 marca 1961 r. tylko na tej podstawie, że ubezpieczony mieszkał poza terenem gospodarstwa rolnego i nie pomagał stale rodzinie w pracach rolniczych w wymiarze co najmniej połowy etatu, a nadto ten sporny okres przypadał po okresie zatrudnienia pracowniczego. **Tymczasem status prawny rolnika nie wymaga jego zamieszkiwania na terenie prowadzonego gospodarstwa rolnego, a system rolniczego ubezpieczenia społecznego nie uzależ-**

nia objęcia rolnika ubezpieczeniem społecznym od ilości świadczonej przezeń pracy rolniczej we własnym gospodarstwie rolnym (art. 1, 6 pkt 1 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.). Nadto prowadzenie gospodarstwa rolnego, zwłaszcza niewielkiego obszarowo czy produkcyjnie, lub łączenie pracy w gospodarstwie rolnym z zatrudnieniem pracowniczym, było zjawiskiem spotykanym w odniesieniu do tzw. chłoporobotników, którzy dochodząc przyznania im świadczeń emerytalno-rentowych mogli i mogą wykazywać fakty podlegania podwójnemu ubezpieczeniu społecznemu. W pracowniczym systemie ubezpieczeń społecznych zaliczany jest wówczas korzystniejszy ze zbiegających się okresów ubezpieczenia (art. 14 ustawy o z.e.p. i aktualnie art. 6 ust. 8 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw – Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), a nadto w uwzględnieniu okresów opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne przyznaje się odpowiednie zwiększenie świadczenia pracowniczego (art. 15 ust. 3 oraz ust. 3 a i b ustawy rewaloryzacyjnej). Natomiast przy przyznawaniu rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych uwzględnia się okresy podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, jeżeli nie zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów (art. 20 ustawy o u.s.r.). Sąd Apelacyjny bezpodstawnie przyjął, że niezamieszkiwanie na terenie gospodarstwa rolnego i podjęcie zatrudnienia przez ubezpieczonego będącego rolnikiem wyłączało go definitywnie z rolniczego ubezpieczenia społecznego lub chociażby, że mogło mieć przesądzające znaczenie dowodowe dla oceny podlegania temu ubezpieczeniu w spornym okresie. W tym zakresie potwierdziły się zatem kasacyjne zarzuty naruszenia art. 228 § 2 KPC i art. 5 ustawy rewaloryzacyjnej. [...]

Dr Krzysztof Ślebzak jest pracownikiem Katedry Prawa Pracy i Prawa Socjalnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Ewa Jaworska-Spičak

Zasiłek pielęgnacyjny a dodatek pielęgnacyjny z ubezpieczenia społecznego rolników

Pod pojęciem zasiłku należy rozumieć świadczenie pieniężne wypłacane jako forma pomocy dla osób, które czasowo nie mogą zaspokoić swoich potrzeb materialnych, bądź wymagają stałej opieki ze względu na stan zdrowia, czy też wiek. Jednym z rodzajów takiego świadczenia jest zasiłek pielęgnacyjny jako świadczenie opiekuńcze mające na celu częściowe pokrycie wydatków wynikających z konieczności zapewnienia osobie niepełnosprawnej opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Zasady przyznawania i wypłaty zasiłku pielęgnacyjnego

Zasiłek pielęgnacyjny finansowany jest z budżetu państwa i przyznawany niezależnie od prawa do zasiłku rodzinnego. Zasady przyznawania i wypłaty tego zasiłku reguluje ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 228, poz. 2255 z późn. zm.). Na marginesie należy zaznaczyć, że wyżej wymieniona ustawa weszła w życie od 1 maja 2004 r., była kilkakrotnie nowelizowana i w założeniu miała doprowadzić do takiego rozwiązania, żeby zasiłek pielęgnacyjny – dotychczas przyznawany i wypłacany przez wiele podmiotów (m.in. ZUS, KRUS) – realizował jeden podmiot, którym będzie właściwy organ: wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Do 31 sierpnia 2005 r. zasiłki pielęgnacyjne były przyznawane i wypłacane osobom podlegającym ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz emerytom-rencistom rolnym przez upoważnione przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oddziały regionalne i placówki terenowe KRUS. Od 1 września 2005 r. zasiłki pielęgnacyjne, jak i pozostałe świadczenia rodzin-

ne, realizowane są przez organ właściwy, tj. wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o to świadczenie.

Przed omówieniem zasad uzyskiwania prawa do zasiłku pielęgnacyjnego na mocy aktualnie obowiązującej ustawy o świadczeniach rodzinnych, należy wrócić do uprzednio obowiązujących przepisów stanowiących o zasiłku pielęgnacyjnym dla rolników.

Zasiłek pielęgnacyjny po raz pierwszy został wprowadzony ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. z 1977 r. Nr 32, poz. 140). Przysługiwał na dzieci rolników w wieku do 16. lat, które ze względu na stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny wymagały stałej opieki innej osoby, polegającej na konieczności pielęgnacji lub na systematycznym współdziałaniu w leczeniu lub rehabilitacji. W przypadku zaliczenia dziecka do I lub II grupy inwalidów, zasiłek pielęgnacyjny przysługiwał także po ukończeniu przez nie 16. roku życia (art. 31 ustawy o z.e.r.). Także ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przyznawała ubezpieczonemu (rolnikowi, a także domownikowi) prawo do zasiłku pielęgnacyjnego na dzieci, na zasadach i w wysokości przewidzianych dla dzieci pracowników (art. 14 ustawy o u.s.r.). Przepis art. 14 ustawy z dnia 14.12.1982 r. o u.s.r. został przeniesiony do aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zasiłki pielęgnacyjne na dzieci ubezpieczonego rolnika i domownika przyznawane były w dalszym ciągu na zasadach i w wysokości określonych w przepisach dla dzieci pracowników.

Od 1 marca 1995 r., z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 1.12.1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (Dz. U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) zasady przyznawania i wypłaty zasiłków pielęgnacyjnych dla dzieci zostały uregulowane jednakowo dla wszystkich grup społecznych, w tym dla rolników indywidualnych.

W myśl wyżej wymienionej ustawy prawo do zasiłku pielęgnacyjnego przysługiwało:

- dziecku w wieku do lat 16. w przypadku stwierdzenia przez publiczny zakład opieki zdrowotnej, że ze względu na stan zdrowia wymaga ono opieki ze strony innej osoby, polegającej na pielęgnacji lub na systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym lub rehabilitacyjnym; stwierdzenie to było równoznaczne z uznaniem dziecka za niepełnosprawne. Jeżeli dziecko uczyło się w szkole (i nadal spełniało powyższe warunki) zasiłek mógł być wypłacany do ukończenia nauki, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia przez dziecko 24. roku życia,
- osobie w wieku powyżej 16. lat, jeżeli była niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym, a niepełnosprawność ta powstała w wieku uprawniającym do zasiłku rodzinnego (tj. w zasadzie przed ukończeniem 20. lat),

- osobie, która ukończyła 75 lat,
- osobie, która była niepełnosprawna w stopniu znacznym.

Ustawa z dnia 1.12.1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych po raz pierwszy wprowadziła pojęcie niepełnosprawności w stopniu znacznym i umiarkowanym, natomiast orzekanie w tym zakresie powierzyła powiatowym (I instancja) i wojewódzkim (II instancja) zespołom do spraw orzekania o niepełnosprawności. W praktyce, od 1 września 1997 r. nastąpiło rozdzielenie systemu orzekania dla potrzeb ubezpieczeń społecznych od systemu orzekania dla potrzeb socjalnych.

Zasiłek pielęgnacyjny nie przysługiwał natomiast osobie przebywającej w domu pomocy społecznej, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, w domu dziecka lub innej placówce opiekuńczo-wychowawczej, z wyjątkiem osób, za których pobyt odpłatność ponosiła rodzina. Przepis ten uzależniał zatem możliwość przyznania świadczenia osobie, która przebywała w wymienionych placówkach od faktu ponoszenia odpłatności za ten pobyt, jednakże jego literalne brzmienie ograniczało prawo do zasiłku do osób, za które odpłatność ponosiła rodzina. Zapis ten nie miał zastosowania do osób, które same opłacały swój pobyt w takiej placówce.

Przy zbiegu prawa do zasiłku obowiązywała zasada wypłaty jednego świadczenia. W razie zbiegu prawa do zasiłku pielęgnacyjnego z prawem do dodatku pielęgnacyjnego, przysługiwał dodatek pielęgnacyjny.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, zasiłek pielęgnacyjny przysługuje niezależnie od wysokości dochodu na osobę w rodzinie.

Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje:

- 1) niepełnosprawnemu dziecku (dzieci w wieku do 16. lat uzyskują orzeczenie o niepełnosprawności bez orzekania o jej stopniu),
- 2) osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16. roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności,
- 3) osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16. roku życia legitymującej się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21. roku życia,
- 4) osobie, która ukończyła 75 lat.

Odnośnie punktu 3 należy dodatkowo wyjaśnić, że osoby, które przed dniem wejścia w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych otrzymywały zasiłek pielęgnacyjny z tytułu niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym powstałej w wieku powyżej 21 lat, ale są w wieku uprawniającym do zasiłku w myśl dotychczasowych przepisów, zachowują prawo do zasiłku. Odmowa prawa do zasiłku pielęgnacyjnego następuje w przypadku przebywania dziecka

w instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie, jeżeli pobyt osoby i udzielane świadczenia częściowo lub całkowicie finansowane są przez budżet państwa lub Narodowy Fundusz Zdrowia. Instytucją zapewniającą całodobowe utrzymanie jest dom pomocy społecznej, placówka opiekuńczo-wychowawcza, schronisko dla nieletnich, zakład poprawczy, areszt śledczy, zakład karny, zakład opiekuńczo-leczniczy, zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, a także szkoła wojskowa lub inna placówka zapewniająca nieodpłatnie pełne utrzymanie, w tym wyżywienie, zakwaterowanie i umundurowanie.

Od 1 października 2004 r. przebywanie dziecka w rodzinie zastępczej nie pozbawia prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, podczas gdy w okresie od 1 maja 2004 r. do 30 września 2004 r. była to okoliczność pozbawiająca prawa do tego zasiłku.

Prawo do zasiłku pielęgnacyjnego ustala się od miesiąca, w którym wpłynął wniosek z prawidłowo wypełnionymi dokumentami.

W przypadku ustalania prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, prawo ustala się na czas nieokreślony, chyba że orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zostało wydane na czas określony. W tym przypadku prawo do zasiłku pielęgnacyjnego ustala się do ostatniego dnia miesiąca, w którym upływa termin ważności orzeczenia.

Od 1 czerwca 2005 r. wprowadzono zasadę, zgodnie z którą w przypadku utraty ważności orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności, jeżeli osoba niepełnosprawna uzyska ponownie orzeczenie o niepełnosprawności lub odpowiednim stopniu niepełnosprawności stanowiące kontynuację poprzedniego orzeczenia, prawo do zasiłku pielęgnacyjnego ustala się od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym upłynął termin ważności poprzedniego orzeczenia. Dotychczas prawo do świadczenia ustalano tylko na bieżąco, od miesiąca dostarczenia płatnikowi świadczeń orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności.

Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje w wysokości 144 zł miesięcznie.

Zasiłek pielęgnacyjny nie przysługuje osobie uprawnionej do dodatku pielęgnacyjnego.

Dodatek pielęgnacyjny z ubezpieczenia społecznego rolników

Od zasiłku pielęgnacyjnego należy odróżnić dodatek pielęgnacyjny, który jest świadczeniem pieniężnym z ubezpieczenia społecznego, przysługującym *ex lege* po spełnieniu ustalonych w przepisach przesłanek.

Dokonane przez ustawodawcę wyraźne rozróżnienie pomiędzy zasiłkiem a dodatkiem pielęgnacyjnym związane jest z faktem istnienia dwóch odrębnych podstaw prawnych, umożliwiających ewentualne nabycie uprawnień do tych świadczeń.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 z późn. zm.) do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia przysługuje dodatek pielęgnacyjny na zasadach i w wysokości określonej w przepisach emerytalnych. Tak więc, postępowanie związane z przyznaniem prawa do dodatku pielęgnacyjnego oraz jego wypłatą reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do powołanych przepisów, dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, jeżeli osoba ta została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat życia. Prawo do dodatku pielęgnacyjnego jest zatem nierozzerwalnie związane z posiadanym przez zainteresowanego prawem do emerytury lub renty rolniczej.

Na marginesie należy zaznaczyć, że już w ustawie z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, do emerytury lub renty przysługiwał dodatek z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów lub osiągnięcia 80. lat życia. Osobie pobierającej emeryturę lub rentę rolną, zaliczonej do I grupy inwalidów dodatek przysługiwał w wysokości ustalonej kwotowo (500 zł miesięcznie) i zwiększonej, gdy inwalidztwo I grupy powstało z powodu utraty wzroku. Oczywiście, osobie pobierającej emeryturę lub rentę dodatek z tytułu ukończenia 80. lat życia przysługiwał bez konieczności orzekania o inwalidztwie. Ponadto ustawodawca w ww. ustawie zapisał, że dodatek ten przysługuje do świadczenia wypłacanego w całości.

W sprawach dodatku nieunormowanych ustawa odsyłała do przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników.

Na mocy ustawy z dnia 14.12.1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, do emerytury, renty inwalidzkiej i renty rodzinnej przysługiwał dodatek pielęgnacyjny osobie zaliczonej do I grupy inwalidów lub osobie, która ukończyła 75 lat. Dodatek pielęgnacyjny wynosił wówczas 30% kwoty emerytury w podstawowej wysokości, nie mniej jednak niż 1500 zł miesięcznie. W sprawach nieuregulowanych ustawodawca odsyłał w tym zakresie do przepisów ustawy z dnia 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. W świetle tych przepisów osobie przebywającej w domu pomocy społecznej dodatek pielęgnacyjny nie przysługiwał. Dodatek ten podlegał zawieszeniu w odniesieniu do emeryta lub rencisty, który podjął zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Ten ostatni przepis został uchylony z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 104, poz. 450 z późn. zm.).

Wracając do aktualnie obowiązujących przepisów należy przypomnieć, że w świetle art. 75 ust. 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, osobie przebywającej w zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym dodatek pielęgnacyjny nie przysługuje, chyba że przebywa ona poza tą placówką przez okres dłuższy niż 2 tygodnie w miesiącu. Jednakże, zgodnie z art. 158 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593) dodatek pielęgnacyjny nie przysługuje emerytom i rencistom przebywającym w domu pomocy społecznej na podstawie skierowania wydanego przed dniem 1 stycznia 2004 r. Tak więc emeryci i renciści, którzy zostali skierowani do domu pomocy społecznej, od 1 stycznia 2004 r. mają prawo do dodatku pielęgnacyjnego. Nie ma znaczenia fakt, czy okres pobytu poza jedną z wymienionych placówek trwał łącznie, czy też z przerwami. Nie występuje w tym przypadku również kryterium związane z faktem finansowania z budżetu państwa lub Narodowego Funduszu Zdrowia częściowego lub całkowitego pobytu emeryta lub rencisty w jednej ze wskazanych placówek, tak jak ma to miejsce w przypadku zasiłku pielęgnacyjnego.

W przypadku opuszczenia przez emeryta (rencistę) ustawowo określonej placówki w ciągu miesiąca i pobycie poza nią przez okres dłuższy niż 2 tygodnie, ale krótszy niż miesiąc – przy czym jeśli pobyt ten przypada na przełomie dwóch miesięcy – dodatek pielęgnacyjny przysługuje jedynie za ten miesiąc, w którym uprawniony przebywał poza tą placówką przez okres co najmniej 15 dni. Jeżeli taki pobyt przypada na przełomie dwóch miesięcy, a w każdym z nich okres ten nie przekracza 14 dni – dodatek pielęgnacyjny nie będzie przysługiwał. Dowodem uprawniającym do wypłaty dodatku pielęgnacyjnego jest w tym przypadku zaświadczenie stosownej placówki potwierdzające okres przebywania emeryta-rencisty poza nią.

Na marginesie należy zaznaczyć, że orzeczenia dotyczące stwierdzenia niezdolności do samodzielnej egzystencji, zgodnie z art. 46 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w związku z postępowaniem o ustalenie prawa do dodatku pielęgnacyjnego wydają lekarze rzeczoznawcy KRUS (w I instancji) i Komisje Lekarskie Kasy (w II instancji). Jeśli więc emeryt lub rencista wystąpi z wnioskiem o przyznanie prawa do dodatku pielęgnacyjnego (a nie ukończył 75 lat życia) i lekarz rzeczoznawca lub komisja lekarska Kasy uzna go za niezdolnego do samodzielnej egzystencji, oddział regionalny KRUS przyzna prawo do dodatku pielęgnacyjnego do pobieranej emerytury lub renty. W przypadku ukończenia przez emeryta lub rencistę 75. lat życia, dodatek pielęgnacyjny przyznawany jest przez oddziały regionalne KRUS z urzędu.

Przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych nie zawierają unormowań umożliwiających dokonanie odmowy przyznania zasiłku pielęgnacyjnego emerytowi lub renciście legitymującemu się prawomocnym orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności z powodu nieuznania go przez leka-

rza rzeczoznawcę lub komisję lekarską Kasy za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Do 31 sierpnia 2005 r., gdy emeryt lub rencista nie mający ukończonego wieku 75. lat i orzeczonej całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji przedłożył orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, organ rentowy KRUS wydawał decyzję o przyznaniu zasiłku pielęgnacyjnego.

W przypadku zbiegu prawa do dodatku pielęgnacyjnego z prawem do zasiłku pielęgnacyjnego przysługującego do emerytury lub renty, wypłaca się dodatek pielęgnacyjny. Zatem w sytuacji, gdy rencista, któremu oddział regionalny KRUS wypłacał do 31.08.2005 r. zasiłek pielęgnacyjny, wystąpił z wnioskiem o ustalenie niezdolności do samodzielnej egzystencji i uzyskał orzeczenie lekarza rzeczoznawcy KRUS o niezdolności do samodzielnej egzystencji – następowało wstrzymanie wypłaty zasiłku pielęgnacyjnego i przyznanie dodatku pielęgnacyjnego. Analogiczna sytuacja przedstawiała się w przypadku ukończenia przez emeryta lub rencistę wieku 75. lat. Oddział regionalny z urzędu przyznawał prawo do dodatku pielęgnacyjnego z tytułu ukończenia 75. lat życia i wstrzymywał wypłatę zasiłku pielęgnacyjnego. Dodatek pielęgnacyjny wypłacany był wówczas od miesiąca następnego po zaprzestaniu wypłaty zasiłku pielęgnacyjnego.

Pomimo więc dwóch odrębnych podstaw prawnych przyznawanie i wypłata zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego realizowane było dla rolników przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, tzn. przez upoważnione oddziały regionalne i placówki terenowe KRUS. Nie było więc możliwości, aby w przypadku zbiegu prawa do zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym powstała nadpłata jednego z tych świadczeń, tj. byłyby one wypłacane podwójnie.

Od 1 września 2005 r., zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach rodzinnych, organy właściwe, tj. urzędy gmin, przejęły z KRUS przyznawanie i wypłatę zasiłków pielęgnacyjnych, w tym wypłacanych przy emeryturach i rentach rolniczych. Teraz, gdy dwa różne podmioty realizują przyznawanie i wypłatę ww. świadczeń, bardzo realne staje się powstawanie nadpłat zasiłku pielęgnacyjnego. Zwłaszcza może się to zdarzyć w sytuacji, gdy emeryt lub rencista równocześnie wystąpi z wnioskiem do urzędu gminy o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego z tytułu niepełnosprawności w stopniu znacznym i do oddziału regionalnego o przyznanie dodatku pielęgnacyjnego z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Podobna sytuacja może się powtórzyć, gdy świadczeniobiorca będzie miał wypłacany zasiłek pielęgnacyjny przez urząd gminy, a po ukończeniu 75. lat KRUS z urzędu przyzna mu do pobieranej renty rolniczej (emerytury) dodatek pielęgnacyjny, zaś urząd gminy nie wstrzyma wypłaty zasiłku pielęgnacyjnego. Ponieważ ustawodawca

uznał dodatek pielęgnacyjny za integralną część emerytury lub renty, na co wskazuje zapis w ustawie emerytalnej, i pierwszeństwo w jego wypłacie – na co wskazuje przepis w ustawie o świadczeniach rodzinnych – powstała nadpłata będzie zawsze po stronie organu właściwego, tj. urzędu gminy. Dlatego na urządzie gminy ciąży obowiązek informowania KRUS o przyznaniu i wypłacie zasiłku pielęgnacyjnego, a także o uzyskiwaniu wyjaśnień co do ewentualnej wypłaty dodatku pielęgnacyjnego przy pobieranej rencie lub emeryturze rolniczej. Nie oznacza to jednak, że KRUS w ramach współpracy z organami właściwymi, zwłaszcza w tym początkowym okresie po 1 września 2005 r., ma nie dokładać starań, aby nadpłat było jak najmniej zwłaszcza w sytuacji, gdy dodatek pielęgnacyjny przyznaje z urzędu (emeryt-rencista ukończył 75 lat).

Zgodnie z art. 28 ust. 8 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jeżeli wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej ulega zawieszeniu (nie została zaprzestana działalność rolnicza), zawiesza się w całości wypłatę dodatku pielęgnacyjnego przysługującego z tytułu ukończenia 75. lat życia. W takiej sytuacji organ rentowy KRUS przyzna świadczeniobiorcy prawo do dodatku pielęgnacyjnego, ale zawiesi jego wypłatę, jeśli zawieszona została część uzupełniająca. Podjęcie wypłaty dodatku pielęgnacyjnego z tytułu ukończenia 75. lat życia nastąpi od miesiąca, w którym organ rentowy podejmie wypłatę świadczenia w pełnej wysokości. W przypadku zawieszenia wypłaty całej emerytury lub renty, zawieszeniu ulega również wypłata dodatku pielęgnacyjnego, z uwagi – jak już wcześniej nadmieniałam – świadczenie to nie ma charakteru samoistnego z zakresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Wysokość dodatku pielęgnacyjnego od 1 marca 2004 r. wynosi 144 zł 25 gr miesięcznie, przy czym jego kwota ulega podwyższeniu przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji emerytur i rent – od miesiąca, w którym jest przeprowadzana waloryzacja. Wysokość dodatku pielęgnacyjnego do 30 kwietnia 2004 r. odpowiadała wysokości zasiłku pielęgnacyjnego. Od 1 maja 2004 r. kwota zasiłku pielęgnacyjnego jest niższa o 25 gr od kwoty dodatku pielęgnacyjnego.

Reasumując, należy stwierdzić:

- dodatek pielęgnacyjny nie ma charakteru świadczenia samoistnego i jest wypłacany tylko wówczas, gdy wypłacana jest emerytura lub renta,
- w przypadku zbiegu prawa do dodatku pielęgnacyjnego przysługującego do emerytury lub renty z prawem do zasiłku pielęgnacyjnego, wypłaca się dodatek pielęgnacyjny,
- od 1 września 2005 r. przyznawanie i wypłata zasiłków pielęgnacyjnych ubezpieczonym rolnikom (domownikom) i emerytom-rencistom jest realizowana przez organy właściwe, tj. urzędy gmin,

- z uwagi na rozdział podmiotów przyznających i wypłacających zasiłek pielęgnacyjny i dodatek pielęgnacyjny, należy liczyć się z możliwością powstania nadpłat,
- nadpłaty będą obciążały urzędy gmin,
- istotna jest współpraca obu podmiotów (urzędu gminy i KRUS) w tym zakresie,
- należałoby w przyszłości zrównać wysokość obu tych świadczeń,
- należałoby także zrównać prawo do dodatku pielęgnacyjnego dla emerytów i rencistów przebywających w domu opieki społecznej, niezależnie od ich daty skierowania do tej placówki, tj. wszystkim zawieszać wypłatę dodatku pielęgnacyjnego, gdy przebywają w domu pomocy społecznej.

Ewa Jaworska-Spićak jest Głównym Specjalistą w Biurze Świadczeń Centrali KRUS.

Igor Sadowski

Wykaz wybranych aktów prawnych z I kwartału 2005 r. związanych z działalnością Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 stycznia 2005 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. Nr 3, poz. 16)

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 359 § 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.). Zgodnie z nim, wysokość odsetek ustawowych ustalona została na 13,5% w stosunku rocznym.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 10 stycznia 2005 r.

Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 46)

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 46 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.).

Rozporządzenie określa:

- 1) szczegółowe warunki orzekania o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym oraz orzekania o celowości przekwalifikowania zawodowego,
 - 2) tryb postępowania orzeczniczego,
 - 3) tryb i termin wnoszenia odwołań od orzeczeń lekarzy rzeczoznawców Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego,
 - 4) formy nadzoru nad orzekaniem lekarzy rzeczoznawców Kasy i komisji lekarskich Kasy,
 - 5) dodatkowe kwalifikacje zawodowe wymagane od lekarzy realizujących zadania z zakresu orzecznictwa lekarskiego.
- Rozporządzenie weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

**Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej
z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie zwrotu kosztów
przejazdu osób wezwanych do osobistego stawiennictwa
przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych
(Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 47)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 77 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887, z późn. zm.). Określa ono rodzaje, wysokość i warunki zwrotu kosztów przejazdu osobom wezwanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do osobistego stawiennictwa w sprawach świadczeń z ubezpieczeń społecznych i innych świadczeń wypłacanych przez Zakład.

Rozporządzenie weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

**Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej
Polskiej z dnia 4 stycznia 2005 r. w sprawie ogłoszenia
jednolitego tekstu ustawy – Ordynacja podatkowa
(Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60)**

W załączniku do obwieszczenia zamieszczony został tekst jednolity ustawy – Ordynacja podatkowa. Ustawa normuje:

- 1) zobowiązania podatkowe;
- 2) informacje podatkowe;
- 3) postępowanie podatkowe, kontrolę podatkową i czynności sprawdzające;
- 4) tajemnicę skarbową.

**Ustawa z dnia 17 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy
o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia
społecznego w razie choroby i macierzyństwa
oraz niektórych innych ustaw
(Dz. U. z 2005 r. Nr 10, poz. 71)**

Ustawa zmienia ustawę z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 60, poz. 636, z późn. zm.). Zmianie uległy m.in.: wysokość świadczenia rehabilitacyjnego, zasady ustalania podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, zasady waloryzacji zasiłku chorobowego przyjętego dla obliczenia świadczenia rehabilitacyjnego. Ustawa zmienia ponadto przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953, z późn. zm.) dotyczące rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z urzędnikiem państwowym mianowanym.

Ustawa weszła w życie po upływie 21 dni od dnia ogłoszenia.

**Ustawa z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności
za naruszenie dyscypliny finansów publicznych
(Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114)**

Ustawa określa zasady i zakres odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, organy właściwe oraz postępowanie w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2005 r.

**Obwieszczenie Marszałka Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 lutego 2005 r.
w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy
o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia
społecznego w razie choroby i macierzyństwa
(Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267)**

W załączniku do Obwieszczenia umieszczono tekst jednolity ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa wraz ze zmianami.

**Rozporządzenie Rady Ministrów
z dnia 22 lutego 2005 r.
zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad
wynagradzania pracowników niebędących członkami
korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach
administracji rządowej i pracowników innych jednostek
(Dz. U. Nr 34, poz. 306)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 21 ust. 3, art. 22 ust. 2, art. 23 ust. 2, art. 24 ust. 2 w związku z art. 43 ust. 1 i 2, art. 44, art. 46 i art. 53 ust. 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953, z późn. zm.). Zmienia ono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 czerwca 2004 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek (Dz. U. Nr 155, poz. 1633 i Nr 164, poz. 1715). Zmianie uległy m.in. tabele miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników, o których mowa w tabeli I, II, III, IV, V, XI, XII, XIII, XIV oraz XV części I załącznika Nr 3 do rozporządzenia. Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do wynagrodzeń należnych od dnia 1 stycznia 2005 r.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

**Rozporządzenie Rady Ministrów
z dnia 8 lutego 2005 r.
zmieniające rozporządzenie w sprawie programu badań
statystycznych statystyki publicznej na rok 2005
(Dz. U. Nr 36, poz. 316)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 18 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. Nr 88, poz. 439, z późn. zm.). Zmienia ono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2004 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2005 (Dz. U. Nr 195, poz. 2004 i Nr 283, poz. 2817). Zmianie ulega załącznik do rozporządzenia – „*Program badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2005*”.

Rozporządzenie weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

**Oświadczenie Rządowe z dnia 20 stycznia 2005 r.
w sprawie mocy obowiązującej Konwencji Nr 159
Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej rehabilitacji
zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1983 r.
(Dz. U. Nr 43, poz. 413)**

Oświadczenie podaje do wiadomości, że na podstawie ustawy z dnia 26 listopada 2003 r. o ratyfikacji Konwencji Nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1983 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 9, poz. 68), Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dnia 4 listopada 2004 r. ratyfikował wyżej wymienioną konwencję.

Konwencja weszła w życie dnia 20 czerwca 1985 r. Zgodnie z artykułem 11 ustęp 3 Konwencji w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej wejdzie ona w życie 2 grudnia 2005 r.

**Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego
z dnia 9 lutego 2005 r. w sprawie przeciętnego
wynagrodzenia w czwartym kwartale 2004 r.
(Mon. Pol. Nr 10, poz. 204)**

Komunikat wydany został na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), zgodnie z nim przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2004 r. wyniosło 2.405,46 zł.

**Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego
z dnia 11 lutego 2005 r. w sprawie przeciętnego
wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2004 r.
(Mon. Pol. Nr 10, poz. 205)**

Komunikat wydany został na podstawie art. 20 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), zgodnie z komunikatem przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2004 r. wyniosło 2.289,57 zł.

**Obwieszczenie Ministra Polityki Społecznej z dnia
10 lutego 2005 r. w sprawie wykazu organów i jednostek
organizacyjnych podległych lub nadzorowanych
przez Ministra Polityki Społecznej
(Mon. Pol. Nr 11, poz. 227)**

Obwieszczenie wydano na podstawie art. 33 ust. 1d ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 i Nr 80, poz. 717 oraz z 2004 r. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703). W załączniku umieszczono wykaz organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Polityki Społecznej, są nimi:

- 1) Instytut Rozwoju Służb Społecznych,
- 2) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego,
- 3) Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- 4) Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych,
- 5) Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

**Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 16 lutego 2005 r. w sprawie kwoty
zasiłku pogrzebowego
(Mon. Pol. Nr 11, poz. 231)**

Komunikat wydano na podstawie art. 80 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.). Zgodnie z nim, od dnia 1 marca 2005 r. kwota zasiłku pogrzebowego wynosi 4.810,92 zł.

**Obwieszczenie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych z dnia 16 lutego 2005 r. w sprawie wskaźnika
waloryzacji podstawy wymiaru zasiłku chorobowego
do obliczenia świadczenia rehabilitacyjnego
w II kwartale 2005 r.
(Mon. Pol. Nr 14, poz. 254)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267), zgodnie

z nim, wskaźnik waloryzacji podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, przyjętej do obliczenia świadczenia rehabilitacyjnego w II kwartale 2005 r., wynosi 107,8%.

**Obwieszczenie Ministra Polityki Społecznej
z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie wysokości kwot
jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku
przy pracy lub choroby zawodowej
(Mon. Pol. Nr 16, poz. 275)**

Obwieszczenie wydane zostało na podstawie art. 14 ust. 9 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673, z późn. zm.

W okresie od dnia 1 kwietnia 2005 r. do dnia 31 marca 2006 r., kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, o których mowa w art. 12 i 14 ust. 1-4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wynoszą:

- 1) 412 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 12 ust. 1 ustawy);
- 2) 412 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z tytułu zwiększenia tego uszczerbku co najmniej o 10 punktów procentowych (art. 12 ust. 2 ustawy);
- 3) 8.013 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego (art. 12 ust. 3 ustawy);
- 4) 8.013 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji wskutek pogorszenia się stanu zdrowia rencisty (art. 12 ust. 4 ustawy);
- 5) 41.212 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest mąż lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty (art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy);
- 6) 20.606 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest członek rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty inny niż mąż lub dziecko (art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy);
- 7) 41.212 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie mąż i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 8.013 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na każde z tych dzieci (art. 14 ust. 2 pkt 1 ustawy);

- 8) 41.212 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnionych jest równocześnie dwoje lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 8.013 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugie i każde następne dziecko (art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy);
- 9) 8.013 zł, gdy obok małżonka lub dzieci do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, każdemu z nich niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom (art. 14 ust. 3 ustawy);
- 10) 20.606 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są tylko członkowie rodziny inni niż małżonek lub dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 8.013 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (art. 14 ust. 4 ustawy).

**Obwieszczenie Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia
Społecznego z dnia 10 marca 2005 r. w sprawie
wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe,
chorobowe i macierzyńskie w II kwartale 2005 r.
(Mon. Pol. Nr 17, poz. 292)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.). Zgodnie z obwieszczeniem, w II kwartale 2005 r. składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie wynosi 60 zł za każdą osobę ubezpieczoną.

*Igor Sadowski jest Specjalistą w Biurze Organizacyjno-Prawnym
Centrali KRUS*

Barbara Tryfan

Ubezpieczenia społeczne rolników francuskich wobec nowych wyzwań procesów demograficznych

Spoleczna debata nad aktualizacją emerytur rolniczych wyodrębnia dwa pojęcia: długość okresu składkowego niezbędnego do nabycia pełnej emerytury i długość aktywności zawodowej. Zdaniem wielu ekspertów zachodnich pozostają one w pewnej sprzeczności. Przedłużanie okresu składkowego, czego domagają się niektórzy dla zachowania równowagi poprzez gromadzenie funduszy emerytalnych, oznacza bowiem wydłużanie lat pracy. Temu natomiast sprzeciwiają się zwolennicy wycofywania z rynku pracy osób już po przekroczeniu 50 lat w celu ograniczania bezrobocia młodych.

Przez dwie ostatnie dekady końca XX wieku część krajów europejskich, a zwłaszcza Francja, premiowały hojnie wcześniejsze wychodzenie z rynku pracy. Przejawem tej tendencji na obszarach wiejskich było permanentne doskonalenie systemu ubezpieczeń społecznych rolników, co pozwoliło znakomicie łączyć potrzebę rozwoju tego sektora gospodarki z potrzebami starzejących się producentów. U progu XXI wieku Francja i cała Unia Europejska stanęła przed nowymi wyzwaniami. Są one konsekwencją procesów demograficznych i mają swe implikacje w dziedzinie kształtowania polityki wiejskiej starości.

1. Zarys historii ubezpieczeń społecznych rolników francuskich

System ubezpieczeń społecznych rolników polskich jest w decydującym stopniu konstruowany na rozwiązaniach francuskich, które z tego względu zasługują na uwagę. Potrzeba szczególnej ochrony socjalnej rolników na tle

innych grup zawodowych we Francji jest wynikiem długiej i cierpliwej budowy solidarności międzyludzkiej. Podłożem idei ubezpieczeń rolniczych było przekonanie, że tylko siłą grup osób mających podobny los i wykonujących podobny rodzaj pracy można przekształcić warunki życia rolników i ich rodzin, a więc zapewnić im także uczestnictwo w postępie społecznym i technologicznym.

W drugiej połowie XIX w. rolnicy francuscy odczuwali potrzebę powołania do życia własnej organizacji zawodowej. Wyrosła ona z dwóch różnych nurtów ideologicznych: neokatolicyzmu i socjalizmu. Chęć połączenia wysiłków w celu wspólnej obrony w sferze ekonomicznej dała początek Wzajemnej Pomocy Społecznej Rolników (La Mutualité 1884). Ustawa z 4 lipca 1900 r. zwana Kartą Wzajemności Rolniczej stanowi pierwszy akt prawny, uznający kasy wzajemnych ubezpieczeń rolniczych. Ich dynamiczny rozwój przypada na lata 1908-1913, a więc tuż przed wybuchem I wojny światowej.

Liczebność organizacji lokalnych, tworzonych w poszczególnych departamentach, zmusiła władze do wydania w 1935 r. dekretu, który pozwolił towarzystwom ubezpieczeń wzajemnych rolników na objęcie możliwie najszerszej części ludności utrzymującej się z rolnictwa. Od tego momentu, a następnie wraz z powołaniem do życia instytucji zasiłków rodzinnych dla pracowników najemnych w rolnictwie, a potem i dla użytkowników gospodarstw rolnych rozpoczął się rozwój branży socjalnej Wzajemnej Pomocy Społecznej Rolników.

W 1945 r. organizacja ta oparła się próbom włączenia jej w ogólny system ubezpieczenia społecznego, ze względu na specyfikę pracy w tym zawodzie. Od tej pory system świadczeń socjalnych w rolnictwie francuskim rozpadł się na dwie części. W jednej obejmuje on pracowników najemnych, a w drugiej – użytkowników i właścicieli gospodarstw rolnych, tzn. niezależnych. W każdej z tych części uwzględniane są odrębne uprawnienia obu tych grup, tj. robotników rolnych i kierowników gospodarstw. Pierwsi korzystają w zasadzie z ochrony w zakresie wszystkich podstawowych rodzajów ryzyk. Doświadczali jednak przez długie lata wyraźnego dysparytetu w porównaniu z pracownikami handlu i przemysłu. Od pierwszej połowy lat siedemdziesiątych XX wieku są oni w znacznym stopniu zrównani z pracownikami najemnymi w innych grupach zawodowych.

Droga, jaką przebyli w tym czasie użytkownicy gospodarstw rolnych (dzierżawcy i właściciele), była jeszcze trudniejsza. Rozpoczęli oni po II wojnie światowej tylko od zasiłków rodzinnych w wąskim tego słowa znaczeniu. W 1952 r. ustalono ubezpieczenia na starość, nawiązując do ustawy z 1948 r. o zasiłku starczym dla wszystkich pracujących zawodowo na własny rachunek. Jednak ustawa ta z powodu trudności finansowych nigdy nie była wprowadzona w życie. Sukcesywnie rozszerzano zakres pojęcia zasiłku i kręgi świadczeniobiorców zasiłków rodzinnych.

Faktycznym początkiem nowego etapu w rozwoju systemu było utworzenie w 1961 r. instytucji ubezpieczeń na wypadek choroby, macierzyństwa, inwalidztwa rolników gospodarujących samodzielnie na własny rachunek. Wśród ogółu pracowników niezależnych rolnicy byli pierwszymi świadczeniobiorcami w zakresie tych rodzajów ryzyka. Warto jednak podkreślić, że na rynku ubezpieczeń społecznych rolników utrzymano pluralizm, aczkolwiek Wzajemna Pomoc Społeczna Rolników zachowała pozycję dominującą.

Ubezpieczenia rolnicze obejmują w zasadzie wszystkie rodzaje ryzyka, więc chorobę, macierzyństwo, inwalidztwo, śmierć, starość oraz wypadki przy pracy. Objęte są nimi wszystkie kategorie osób, dla których praca w rolnictwie stanowi źródło utrzymania, a więc rolnicy niezależni i pracownicy najemni. Obie te grupy wraz z członkami rodzin posiadają dwa osobne, nieco różne systemy.

Z uwagi na odniesienia do Polski, interesuje nas szczególnie kategoria rolników niezależnych. Pierwszą cechą charakterystyczną analizy porównawczej jest dynamika zmian. W tych krajach europejskich, gdzie rolnicy mają własne systemy ubezpieczeń społecznych, sukcesywnie nabywali poszczególne uprawnienia; co dotyczy również rolników indywidualnych w Polsce.

Ewolucja poszczególnych zakresów ubezpieczeń, tj. zdrowotnych i emerytalno-rentowych w Polsce biegła jak gdyby odrębnymi torami. Jej istotą jest nie tylko wprowadzanie kolejnych aktów prawnych, ale sukcesywne zmiany ich filozofii. W tym zresztą tkwi druga różnica porównań. Pierwszy etap ubezpieczeń zdrowotnych, zapoczątkowany tuż po wyzwoleniu, polegał na ochronie ustawowej określonych grup ludności, w tym także ludności rolniczej i wiejskiej. Akty prawne wydawane w kolejnych latach uwzględniały jedno z dwóch zasadniczych kryteriów: szczególnej troski o pewne grupy ludności (dzieci, młodzież, kobiety ciężarne, niewidomych, inwalidów wojennych, kombatantów) lub szczególnej szkodliwości społecznej pewnych chorób, takich jak weneryczne, psychiczne, gruźlica. Drugi etap wiązał się z ruchem spółdzielczym, ale decyzje z lat siedemdziesiątych o powołaniu gminnych ośrodków zdrowia zahamowały spontaniczne inicjatywy i przyczyniły się do wchłaniania spółdzielni przez ośrodki. Trzeci etap oznacza dążenie do zrównywania rolników z przedstawicielami innych zawodów w zakresie dostępu do placówek służby zdrowia.

Punktem kulminacyjnym tego etapu jest ustawa z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin. Reguluje ona kompleksowo całość świadczenia, a więc ubezpieczenia wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie i emerytalno-rentowe. Ustawą z 1990 r. powołano Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, rozpoczynając w pewnym sensie czwarty etap filozofii ubezpieczeń rolników. Wyodrębnienie tej instytucji (KRUS) miało na

celu stworzenie samodzielnej organizacji, która mogła przejąć i zapewnić obsługę zadań wykonywanych dotychczas przez inne podmioty.

Historia zabezpieczania rolników na starość przechodziła w Polsce jeszcze bardziej skomplikowaną ewolucję niż historia ubezpieczeń zdrowotnych, w związku z priorytetowym traktowaniem do 1989 r. sektora uspołecznionego w rolnictwie. Radykalne zmiany filozofii ubezpieczeń przyniosły więc dopiero przekształcenia systemowe po 1989 r. Ustawodawca zerwał z celem praktycznym przejmowania gospodarstw, bądź przynajmniej premiowania dodatkiem finansowym transferu ziemi chłopskiej do sektora uspołecznionego. Oderwał też uzależnienie prawa do emerytury od sprzedaży produkcji towarowej. Ustawa z 1990 r. otwiera nowy etap. Wraz z późniejszymi zmianami odnośnie wypadków przy pracy, chorób zawodowych, zasiłku chorobowego, pomocy społecznej, zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych, zaopatrzenia emerytalnego, jest ona w dużym stopniu wzorowana na rozwiązaniach francuskich, co implikuje potrzebę koncentrowania naszych rozważań na tym kraju.

2. Emerytury rolnicze we Francji

Ubezpieczenia społeczne na starość dotyczą pracowników najemnych i rolników samodzielnych pracujących na własny rachunek. Ta druga grupa obejmuje właścicieli, dzierżawców, użytkowników, na równych prawach mężczyzn i kobiety. Podstawowe świadczenie stanowi emerytura, która składa się z dwóch części: ryczałtowej i proporcjonalnej. **Część ryczałtowa emerytury** w jednakowej wysokości przysługuje kobietom i mężczyznom, jeśli posiadają ten sam tytuł własności lub umowy dzierżawnej. Kierownik gospodarstwa rolnego i członkowie jego rodziny podlegający ubezpieczeniu mają prawo do emerytury po wykazaniu się okresem ubezpieczenia i opłacania składek. Na wysokość emerytury ryczałtowej wpływają równocześnie trzy czynniki: wiek, liczba kwartałów ubezpieczenia i status zawodowy. Kwartały ubezpieczenia niezbędne w przyszłości dla pełnego wymiaru świadczeń mieszczą się w przedziale 151 do 159 dla osób urodzonych między 1934 a 1942 r., natomiast dla później urodzonych osób wynoszą 160 kwartałów, tj. 40 lat opłacania składek. Każdy brakujący kwartał ubezpieczenia skutkuje zmniejszaniem świadczenia emerytalnego. O pełną emeryturę już w wieku 60 lat, a nie 65 – co jest obligatoryjne dla ogółu – mogą ubiegać się osoby uznane przez lekarza za niezdolne do pracy w rolnictwie, kombatanci, więźniowie wojenni oraz rolnicy, którzy wykażą się odpowiednio dłuższym okresem ubezpieczenia lub jego ekwiwalencją (np. opłacaniem składek z tytułu

warsztatu rzemieślniczego, przemysłowego lub handlowego od 18-go roku życia).

Część proporcjonalna emerytury jest uzależniona od liczby punktów zgromadzonych na koncie. Wartość każdego punktu stanowi współczynnik rewaloryzacji zastosowanej do renty socjalnej w odniesieniu do ewolucji cen konsumpcyjnych. A zatem suma punktów emerytalnych wynika z liczby punktów przypadających na każdy rok i liczby lat składkowych. W grę wchodzi więc dochód osiągany przez kierownika gospodarstwa rolnego. Skala dochodu zawodowego, będąca równocześnie podstawą podatku od osób fizycznych, mieści się między wielokrotnością dolnej i górnej granicy minimalnego zarobku międzyzawodowego wzrostu (SMIC).¹ Składki na ubezpieczenie emerytalne rolników wynikają w 2/3 z dochodu katastralnego, a w 1/3 z dochodu zawodowego. Zarówno roczny wymiar składki jak i długość okresu składkowego, rzutujące w przyszłości na wymiar emerytury, są dodatkowo regulowane, a więc i komplikowane przez różne zwyczajki, zniżki, zwolnienia, gratyfikacje i wypłaty fakultatywne (Memento 1999).

Kierownik gospodarstwa lub współwłaściciel, którym może być mężczyzna lub kobieta nabywa uprawnienia do emerytury ryczałtowej i proporcjonalnej, a współmałżonek kierownika, także mężczyzna bądź kobieta, tylko do emerytury ryczałtowej.

Na **wysokość emerytury** wpływa równocześnie kilka czynników, a więc wiek, liczba kwartałów ubezpieczenia oraz średni roczny dochód osiągany przez wybrane najlepsze lata. Do 1993 r. wystarczyło 10 wybranych lat. Ostatnie regulacje rozciągnęły ten okres na 25 wybranych lat, zachowując jednak zasadę stopniowego wchodzenia w ten system.

W zasadzie pełna emerytura w rolnictwie przysługuje po osiągnięciu 65 lat, wykazaniu się 40. letnim okresem składkowym i osiągnięciem dochodem w pewnym wyznaczonym ustawowo przedziale. Można ubiegać się o emeryturę wcześniej, nawet przed osiągnięciem 60 lat, ale przy odpowiednio dłuższym okresie ubezpieczenia lub jego ekwiwalencji (np. z tytułu prowadzenia na wsi od 18-go roku życia warsztatu rzemieślniczego, przemysłowego lub handlowego).

Warto wspomnieć, że rozmiar składek rzutujących na wysokość świadczenia przypisany jest do jednej z czterdziestu paru kategorii ryzyka. Dzieli się je na kilka podstawowych grup rolniczej aktywności zawodowej. Do najważniejszych grup należą: produkcja roślinna, winnice, ogrodnictwo, leśnictwo, pieczarkarstwo, produkcja zwierzęca, drobiarstwo, rybołówstwo, inseminacja, ubój, młynarstwo, magazynowanie, przetwórstwo spożywcze, solanki błotne.

¹ Salaire Minimum Interprofessionel de Croissance.

Pełną emeryturę starczą można otrzymać o 5 lat wcześniej, tj. w wieku 60 lat. Upoważnia do niej lekarskie świadectwo o 50% niezdolności do pracy w rolnictwie. Emeryturę zamienia się wtedy na rentę inwalidzką. Świadczenie to jednak ulega zawieszeniu, jeśli dochód osiągany z tytułu kontynuacji aktywności zawodowej przewyższa połowę minimalnego zarobku międzyprofesjonalnego, który szacuje się na podstawie 520 godzin pracy kwartalnie.

O pełną emeryturę w wieku 60 lat mogą także ubiegać się kobiety, które wychowywały przez okres 9 lat co najmniej 3 dzieci do ukończenia przez nie 16 lat. Matki ubiegające się o wcześniejszą emeryturę muszą także wykazać się co najmniej 30-letnim stażem ubezpieczenia i tym, że w okresie 15 ostatnich lat przed zgłoszeniem wniosku pracowały 5 lat fizycznie. Matki, które mają tytuł kierownika gospodarstwa, otrzymują dodatkowo na każde dziecko punkty określone na podstawie ostatniej rocznej raty składek.

Składki w ramach rolniczych ubezpieczeń na starość (AVA)² służą finansowaniu przyszłej emerytury. Dzielią się one na dwie części: techniczne i komplementarne. Składki techniczne są przeznaczone na finansowanie świadczeń emerytalnych sensu stricto, a komplementarne na finansowanie wydatków związanych z funkcjonowaniem akcji sanitarnej i socjalnej. System składkowy jest bardzo rozbudowany.

Wyodrębnia się ponadto składkę na świadczenia kierownika gospodarstwa i jego pomoce rodzinne oraz składkę indywidualną na emeryturę ryczałtową dla każdego członka rodziny powyżej 18 lat. Są one zawsze pobierane w wyznaczonym terminie. Od 1992 r. przestrzega się rygorystycznie pobierania składek z góry w celu gromadzenia dodatkowego Funduszu Akcji Socjalnej na rozwój usług domowych dla ludzi starych. Zarówno składki techniczne, jak i komplementarne są ustalane na podstawie dochodu zawodowego.

Dla wymiaru składek oraz świadczeń ma pewne znaczenie nie tylko status zawodowy kierownika gospodarstwa czy członka jego rodziny, ale sam fakt jego pozycji w zawodzie rolniczym. Chodzi o to, czy ów kierownik wykonuje zawód rolniczy jako główny (przysługuje mu wtedy emerytura ryczałtowa i proporcjonalna), czy jako zawód pomocniczy, ale nie na zasadzie pracy najemnej w rolnictwie (wtedy przysługuje mu tylko emerytura proporcjonalna), czy wreszcie – wykonując zawód rolnika samodzielnego – należy równocześnie do innego systemu ubezpieczeń społecznych nierolniczych. W pewnych sytuacjach wymiar składki zasadza się wyłącznie na dochodzie katastralnym, uzależnionym od obszaru posiadanych gruntów. Kierownicy gospodarstw mogą wybierać formę uiszczania składek w wymiarze kwartalnym, rocznym, a nawet trzyletnim. Wymiar trzyletni odnosi się często do rzemieślników wiejskich, których dochody kształtowane są nie tylko w cyklu rocznym zależnie od pogody. W wypadku przechodzenia z wymiaru trzylet-

² Assurance Vieillesse Agricole.

niego na wymiar roczny ryczałt składek ustala się na podstawie średniego dochodu zawodowego z dwóch poprzednich lat. Ryczałt stosuje się również do tych kierowników gospodarstw, którzy z uwagi na zbyt krótki okres zainstalowania się w jednostce produkcyjnej nie są w stanie określić swych dochodów zawodowych w odniesieniu do roku bądź lat referencyjnych.

Osoby należące do jednego gospodarstwa domowego, ale kierujące różnymi gospodarstwami rolnymi, podlegają zasadzie proporcjonalnego podziału zobowiązań finansowych bądź to w stosunku do liczby godzin pracy w każdym z gospodarstw, bądź w stosunku do znaczenia danego gospodarstwa wobec minimalnej powierzchni w danym rejonie (SMI)³.

Minimalna składka jest zarówno funkcją minimalnej powierzchni gospodarowania, jak i minimalnego dochodu zawodowego. Składka techniczna ma wymiar stały w granicach pułapu bezpieczeństwa socjalnego, a składka komplementarna jest ustalana na wniosek komitetu departamentalnego rolniczych świadczeń socjalnych, mniej więcej na poziomie 15% wymiaru średniego.

Obok składki na fundusz emerytalny rolnicy płacą również składkę na ubezpieczenie chorobowe (AMEXA)⁴. Jest ona przeznaczona na świadczenia związane z chorobą, inwalidztwem i macierzyństwem, m.in. na pokrycie kosztów urlopu macierzyńskiego rolniczek. Składka ta również obejmuje dwie części: techniczną i komplementarną. Obowiązek jej uiszczania dotyczy kierownika gospodarstwa i wszystkich korzystających ze świadczeń medycznych domowników.

Zarówno skomplikowany mechanizm ustalania i pobierania składek, jak też ich wysokość, stanowią znaczne obciążenie. Nic więc dziwnego, że beneficjenci systemu ubezpieczeń ubiegają się o różne formy zwolnień częściowych, okresowych, a nawet całkowitych. Podstawę do zwolnień mają rolnicy o najniższych dochodach, bezrobotni, renciści rolni, którzy pobierają dodatek uzupełniający, np. z tytułu użytkowania działki poniżej 3 ha zrównoważonych, młodzi rolnicy na dorobku, kobiety-wdowy, które przejęły gospodarstwo w wyniku śmierci współmałżonka, rozwodu lub separacji, jeśli uprawiają co najmniej połowę tego gospodarstwa bez pomocy członków rodziny będących w wieku 21 lat i więcej.

Rygorystycznie przestrzegany system sankcji wymusza regularne płacenie składek. Za każdorazowe opóźnienie grozi kara, której wysokość zależy od zarobku. Trzymiesięczna zwłoka powoduje zwiększenie kary o 3,5%. Ponowne spóźnienie w tym samym roku kalendarzowym skutkuje zwiększeniem kary do 10%. Rolnikom nie wypełniającym regularnie swych zobowiązań finansowych grożą także inne sankcje. Mogą być oni pozbawieni pewnych korzyści ekonomicznych, jak subwencje na modernizację siedliska czy od-

³ Surface minimum d'installation.

⁴ Assurance Maladie des Exploitants Agricoles.

szkodowania kompensacyjne dla osób zagrożonych niesprawnością. Sama bowiem niesprawność upoważnia do specjalnych świadczeń.

Rolnicy francuscy płacą zarówno podatek katastralny uzależniony od obszaru, jak i podatek dochodowy. Dochód stanowiący podstawę opodatkowania obejmuje wszelkie wpływy z działalności rolniczej, przemysłowej, handlowej, usługowej, z pracy zarobkowej w rolnictwie i poza rolnictwem, z dzierżawy i wynajmu pomieszczeń bądź gruntów. Dochód tzw. zastępczy, a więc nie podlegający opodatkowaniu stanowią zasiłki dla bezrobotnych, świadczenia przedemerytalne, świadczenia rodzinne, zwyczki i bonifikaty z tytułu utrzymywania dzieci. W systemie składkowym i podatkowym przysługują zwolnienia z tytułu niektórych świadczeń rodzinnych (np. dodatki mieszkaniowe, dodatki wdowie, wydatki związane z poszukiwaniem pracy).

Ubezpieczeni członkowie rodziny są w zasadzie objęci tym samym zestawem świadczeń na wypadek starości, co kierownicy gospodarstw. Przysługują więc im obie części emerytury, dodatki starcze, dodatki uzupełniające dla osób o najniższych dochodach. Natomiast **współmałżonek ubezpieczonego rolnika otrzymuje tylko emeryturę ryczałtową** (bez proporcjonalnej) **i pozostałe dodatki.** Po śmierci głowy gospodarstwa współmałżonek nabywa prawo do tzw. renty zwrotnej (czyli wdowiej) oraz do dodatku z tytułu wdowieństwa.

3. Renty zwrotne

Osoby, które pozostawały co najmniej przez dwa lata w związku małżeńskim do chwili śmierci współmałżonka lub mają na utrzymaniu dziecko z tego związku, nabywają prawo do tzw. renty zwrotnej. Prawa wdowy zależą przede wszystkim od tego, czy po śmierci współmałżonka kontynuuje jego aktywność, prowadząc gospodarstwo rolne, czy nie. W odniesieniu do emerytury chodzi o nabyte prawa osobiste będące funkcją aktywności zawodowej ubezpieczonego. W odniesieniu do renty zwrotnej uprawnienia wynikają z aktywności zawodowej zmarłego współmałżonka, a sam rozmiar świadczenia wdowiego zależy od przynależności do określonego systemu (Mémento 1999). Świadczenie to przysługuje wprawdzie kobietom i mężczyznom, którzy ze względu na krótszy przeciętnie okres życia stanowią mniejszość biorców.

Renta zwrotna ma na względzie dwa cele: finansowy i społeczny. Po pierwsze, chodzi o to, by wdowa utrzymała standard warunków bytowych na poziomie zbliżonym do poziomu z czasów aktywności zawodowej zmarłego współmałżonka. Po drugie, cel społeczny polega na poszanowaniu prawa, zgodnie z którym opłacane składki stanowią rękojmię przyszłych świadczeń dla ubezpieczonego i jego współmałżonka.

Renta zwrotna stanowi główny dochód wdowy lub uzupełnienie do jej emerytury osobistej, która przeważnie jest niższa niż emerytura męża ze względu na krótszy okres aktywności zawodowej kobiet. Rekompensatą za tę nierównowagę finansową są dodatki z tytułu wychowywania dzieci.

Warunkiem otrzymania renty zwrotnej jest ukończenie 55 lat i dwuletnie trwanie w związku małżeńskim bez zawarcia nowego związku. Konkubinat, istotny z punktu widzenia uprawnień dzieci, nie jest utożsamiany z formalnym kontraktem ślubnym. Warunek dwuletniego pożycia małżeńskiego nie jest wymagany w przypadku posiadania przynajmniej jednego dziecka własnego lub adoptowanego. Dodatkowym warunkiem nabycia uprawnień do renty zwrotnej jest dysponowanie własnymi dochodami jedynie w określonych granicach, a ich przekroczenie skutkuje cofnięciem lub zawieszeniem renty. Dochody osobiste obejmują zarobki brutto, przychody zastępcze (zasilek dla bezrobotnych, zasilek chorobowy i z tytułu wypadku przy pracy) oraz wszystkie wpływy pochodzące z ruchomości i nieruchomości (do 3% ich wartości rynkowej). Nie bierze się natomiast pod uwagę dóbr pochodzących od sukcesji męża, domu mieszkalnego, kapitału lub renty od ubezpieczenia na wypadek śmierci. Wysokość renty zwrotnej kształtuje się na poziomie 54% emerytury ryczałtowej, jaką otrzymał lub mógłby otrzymać zmarły małżonek bez zwyczaj i bonifikaty. Nie może być ona jednak niższa od minimum socjalnego, jeśli zmarły płacił składki co najmniej przez 15 lat. Krótszy okres składkowy skutkuje ograniczeniem w tych samych proporcjach. Jeśli zmarły miał co najmniej troje dzieci na utrzymaniu, dolicza się 10% zwyczajki. Jeśli wdowa otrzymuje tylko rentę zwrotną, a ma jeszcze na utrzymaniu dzieci, za każde z nich przysługuje zwyczajka.

Kumulacja renty zwrotnej (wraz ze zwyczajką 10% za wychowywanie dzieci) i emerytury osobistej lub renty inwalidzkiej nie może przekraczać 52% własnej emerytury ryczałtowej lub 73% ogólnej sumy świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego. Jedną z preferencji na rzecz kobiet wychowujących dzieci są zwolnienia od opłat części podatku od dochodu powiększonego własnie z tytułu dodatków na dzieci.

Jeśli zmarły małżonek należał równocześnie do kilku systemów ubezpieczenia społecznego, opłacając składki, wdowa po nim nabywa uprawnienia do kumulacji świadczeń z tego tytułu.

Przejawem dążeń do równouprawnienia jest przyznanie renty zwrotnej aktualnej współmałżonce zmarłego, jak też i wdowie uprzednio z nim rozwiedzionej, jeśli nie wstąpiła w ponowny związek małżeński. Pewną ciekawostką prawną-obyczajową jest fakt, że cała kwota renty zwrotnej za zgromadzone przez wiele lat ubezpieczenia pieniądze męża jest dzielona między wdowę aktualną i wdowę ex-małżonkę proporcjonalnie do okresu trwania każdego z ich związków. W razie zawarcia ponownego związku małżeńskiego danej wdowie, obecnej, ani uprzednio rozwiedzionej z nim, nie przysługuje renta zwrotna. Osobliwością francuską jest też fakt, że przysługuje ona zarówno

wdowie po rozwodzie, jak i osobie, której małżonek będący kierownikiem gospodarstwa wyprowadził się lub po prostu zniknął z domu co najmniej ponad rok wcześniej, bez starania się o rozwód.

Jeśli wdowie nie przysługuje renta zwrotna ze względu na niewystarczający okres trwania związku małżeńskiego lub zbyt wysokie zarobki własne, ani też nie przysługuje jej renta inwalidzka, może ona w wieku 55 lat ubiegać się o rentę wdowią, która byłaby niższa od renty inwalidzkiej. Dopuszcza się kumulację renty zwrotnej z własnymi uprawnieniami do emerytury bez utraty bądź zawieszenia jednej z nich.

Osoby urodzone przed 1935 r. mogą dokonać wyboru między starym i nowym systemem. W dawnym systemie przysługiwała wdowia emerytura ryczałtowa i 50% emerytury proporcjonalnej. Obecnie renta wdowia wynosi 54% łącznie obu części emerytury męża: ryczałtowej i proporcjonalnej, jaką otrzymywał lub byłby otrzymał zmarły współmałżonek.

Wdowy kontynuujące aktywność zawodową męża po jego śmierci, jeśli on sam nie był jeszcze emerytem, nabywają szczególne uprawnienia dotyczące ciągłości stażu pod trzema warunkami, a mianowicie, że nie ubiegają się o renty zwrotne, nie wstąpią w ciągu roku w nowy związek małżeński i od początku roku podejmą osobiście prowadzenie gospodarstwa. W odniesieniu do części emerytury proporcjonalnej punkty nabyte przez zmarłego męża zostają przeniesione na konto wdowy, w odniesieniu do emerytury ryczałtowej sumuje się cały okres ubezpieczenia wdowy i zmarłego męża jako kierownika (nawet jeśli te okresy nakładały się na siebie).

Wdowa po członku rodziny rolnika, a także wdowa rozwiedziona i wdowa rolnika ubezpieczonego, który wyprowadził się, wyjechał lub po prostu zniknął, nabywa w wieku 55 lat wszystkie analogiczne uprawnienia do renty zwrotnej. Przysługują też jej na każde dziecko do 20 lat wyżki, które podlegają rewaloryzacji podobnie jak emerytura starcza.

4. Dodatkowe świadczenia dla wdów

Wdowy po rolnikach, które nie osiągnęły jeszcze wieku uprawniającego do renty zwrotnej po zmarłym pracowniku najemnym lub właścicielu gospodarstwa rolnego, mogą ubiegać się o **zasilek wdowi**. Stanowi on formę czasowego wsparcia dla osób, mających na utrzymaniu innych członków rodziny. Zasiłek ten przysługuje wszystkim należącym do rolniczego systemu rolniczego ubezpieczenia na starość, a więc pracownikom najemnym, właścicielom i dzierżawcom gospodarstw rolnych a także pomocom rodzinnym, beneficjentom renty inwalidzkiej, emerytury starczej, dniówek chorobowych, urlopów macierzyńskich i świadczeń dla osób niepełnosprawnych.

Od 1999 r. we Francji istnieje obowiązek uiszczenia składek w ramach systemu ubezpieczenia na starość przeznaczonych właśnie na zasiłek wdowi. Świadczenie to przysługuje osobom, które nie osiągnęły 55 lat, ale przekroczyły 50, utrzymują lub utrzymywały co najmniej przez 9 lat jedno dziecko do ukończenia przez nie 16 lat, nie przekroczyły wyznaczonej co rok górnej granicy zarobków, nie żyją w związku małżeńskim ani nie są rozwiedzione. Jest to więc zasiłek w całym tego słowa znaczenia dla wdów. Ma on charakter ryczałtowy, przyznawany najmniej na okres trzech lat od śmierci współmałżonka liczonych jednak od momentu złożenia wniosku. W poszczególnych przypadkach motywowanych trudną sytuacją rodzinną może być przedłużony do osiągnięcia przez wdowę 55 lat. Wsparcie dożywotnie odnosi się do wdów po pracownikach najemnych, którzy zmarli lub zniknęli z domu.

Istnieje jeszcze inna forma pomocy dla wdów po rolnikach, a mianowicie **zasiłek dla matek rodziny.** Do jego otrzymania obowiązują te same warunki co w doniesieniu do poprzednich świadczeń, z jedną tylko różnicą, a mianowicie utrzymywanie przez 9 lat nie jednego, a pięciorga dzieci. O ten zasiłek ubiegać się mogą wdowy, które bądź to nigdy nie płaciły składek na ubezpieczenie społeczne, bądź nabyły prawa do emerytury starczej, które jednak byłoby mniej korzystne niż to świadczenie. Jest ono wyższe od zasiłku dla starych pracowników najemnych, ponieważ zawiera 10% bonifikatę na dzieci i ewentualną wyżkę dla samej współmałżonki.

Ogólnie biorąc, wdowy-rolniczki mają prawo z tytułu starości do następujących świadczeń opartych na systemie składkowym:

- emerytury, która po przekroczeniu 50% pułapu zarobków ograniczona jest tylko do części ryczałtowej, oraz
- renty zwrotnej wynikającej ze składek płaconych przez współmałżonka ze wyżką za utrzymywanie dzieci.

Mają też prawo do świadczeń nie opartych bezpośrednio na ich własnych składkach. Jest to:

- zasiłek starczy w rolnictwie,
- wsparcie dożywotnie,
- zasiłek dla matki rodziny,
- zasiłek uzupełniający (przy bardzo niskich dochodach poniżej minimum),
- dodatek na utrzymywanego współmałżonka,
- dodatek minimalny na tzw. trzecią osobę nie posiadającą własnych źródeł utrzymania,
- minimum starości.

Wyodrębniono trzy grupy świadczeniobiorców:

- 1) osoby samotne,
- 2) rodzinne gospodarstwa domowe,
- 3) wdowy wojenne.

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

Ta trzecia grupa ma prawo do najwyższego zasiłku uzupełniającego, przekracza on dwukrotnie zasiłek dla osób samotnych.

Przyznanie każdego z omówionych świadczeń dokonuje się zawsze na wniosek osoby zainteresowanej i wymaga szeregu formalności popartych złożonymi dokumentami. Druki na wniosek emerytalny są identyczne dla wszystkich systemów ubezpieczeniowych: powszechnego, rolnego, rzemieślniczego, handlowego, ale już na rentę zwrotną każdy system ma własny druk uwzględniający specyfikę pracy zawodowej. Specjalne formularze obowiązują przy wniosku o zasiłek uzupełniający i o zasiłek wdowi. Każdy rodzaj wniosku uzupełniony jest załącznikami, a więc świadectwem lekarskim, zaświadczeniem mera o stanie cywilnym, kopią świadectwa urodzenia zmarłego małżonka, potwierdzeniem zakończenia aktywności w rolnictwie, kopią przekazania gruntu lub rezygnacji z dzierżawy itp. Najwięcej załączników wymaganych jest w przypadku przekazania gospodarstwa współmałżonce, która ubiega się np. o rentę zdrowotną. Przyznanie tej renty i jej wysokość zależy bowiem od tego, czy chodzi o majątek wspólny, własny, dzierżawiony, czy w grę wchodzi nie tylko gotowość, ale i zdolność do zarządzania majątkiem i do prowadzenia gospodarstwa. Zarówno w przypadku przyznania świadczenia, jak i odmowy, wnioskodawca otrzymuje pisemne szczegółowe wyjaśnienie przyczyn oraz sposobu dalszego postępowania, np. dat i kwot regulowania zobowiązań czy zadłużeń. Wypłatę świadczeń dokonuje się na ogół co kwartał z wyjątkiem zasiłku wdowiego, który wypłacany jest co miesiąc. Zmiana warunków materialnych lub rodzinnych powoduje zawieszenie lub wstrzymanie wypłaty świadczeń.

Warunkiem otrzymania emerytury rolniczej jest zaprzestanie aktywności zawodowej. Rolnicy samozatrudnieni mogą jednak wykonywać odpłatnie pewne zajęcia, przede wszystkim hotelarstwa i wynajmowania kwater, ale tylko na terenie ojcowizny. Kierownik gospodarstwa rolnego może także zachować niewielki obszar ziemi w granicach piątej części minimalnej powierzchni instalacji, a osoba uznana przez lekarza za niezdolną do pracy do ukończenia 65 lat może zachować działkę tej samej wielkości na własny użytek.

Ubezpieczony czy ubezpieczona, która przedtem otrzymywała przedemeryturę rolniczą, ma prawo uprawiać na własne potrzeby działkę wielkości 1 ha zrównoważonego, nie może jednak powiększyć jej powierzchni po przejściu na emeryturę. Ponadto kierownik gospodarstwa jest zobowiązany do zaprzestania aktywności w ciągu dwóch miesięcy. Warunek ten jednak ulega liberalizacji w przypadku niemożności przekazania gospodarstwa. Niemożność natury prawnej dotyczy np. niepodzielności danej parceli. Niemożność natury ekonomicznej polega natomiast na przeszkodach w przeniesieniu własności w normalnych warunkach rynkowych. W takich przypadkach

podpisanie aktu notarialnego przez przedstawiciela władzy lokalnej za zgodą departamentalnej komisji rolnej przesuwają się na okres odnawialny dwóch lat. Kierownik gospodarstwa może również prowadzić działalność agroturystyczną z zastrzeżeniem, że dochody uzyskiwane podczas pięciu lat poprzedzających przyznanie emerytury nie przekraczały średnio rocznie trzeciej części minimalnego zarobku międzyprofesjonalnego instalacji (SMIC). Ta granica nie odnosi się jednak do dochodów z wynajmu kwater w rejonie wiejskim na terenie ojcowizny. Ani współmałżonka zmarłego ani inni członkowie rodziny nie muszą opuszczać gospodarstwa, choć zrezygnowali z jego prowadzenia. Rolnik samozatrudniony, prowadzący na małą skalę działalność o nikłym znaczeniu, nie jest zobowiązany do przedstawienia zaświadczeń o jej zaprzestaniu. Składa tylko pismo stwierdzające, że ograniczył wykaz zajęć zawodowych wykonywanych dotychczas i przedstawia aktualny wykaz zarobków stanowiących podstawę opodatkowania.

Warto wspomnieć, że wiele załączników ma formę honorowej deklaracji. Wśród szeregu warunków i zastrzeżeń ograniczających prawo do pracy zarobkowej po przejściu na emeryturę na uwagę zasługuje brak zakazu przekazywania wiedzy, doświadczenia, kompetencji, rady, a nawet okazjonalnego wsparcia fizycznego udzielanego bezpłatnie współmałżonce, której ubezpieczony przekazał swe gospodarstwo. Istnieje też dokładny wymóg określenia pojęcia „osoby na utrzymaniu”. Zwyczajka świadczeń z tego tytułu przysługuje wtedy, gdy zarobki „małżonka na utrzymaniu” przekraczają $\frac{1}{4}$ rocznej granicy przychodu ustalonej dla tego celu.

Ustawą z 1998 r. przyznano rolnikom i rolniczkom w szczególnie trudnych warunkach materialnych okresowe świadczenie przedemerytalne. Przysługiwało ono głowie rodziny, tj. kierownikowi gospodarstwa od momentu zaprzestania aktywności w wieku 55-60 lat, natomiast współmałżonce w wieku 50-55 lat. Żywot tego świadczenia był krótki ze względu na procesy demograficzne, o których jest mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

5. Renty dożywotnie jako czynnik wymiany pokoleń

Szczególny wpływ na restrukturyzację rolnictwa francuskiego, a zwłaszcza na wymianę pokoleń ma tzw. **renta dożywotnia IVD**.⁵ uchwalona ustawą z 1963 r., której polskim odpowiednikiem jest ustawa o rentach struktural-

⁵ Indemnité viagère de départ.

nych w rolnictwie z 2001 r. Jej celem była poprawa sprawności rolnictwa francuskiego w ramach EWG poprzez zachęcanie starzejących się rolników do przekazywania gospodarstw w warunkach sprzyjających zmianom obszarowym. Beneficjenci renty dożywotniej musieli się wykazać, że mają za sobą co najmniej 15 lat aktywności rolniczej, z czego 5 ostatnich lat przed zgłoszeniem wniosku jako kierownicy gospodarstw. Formalny wiek przechodzenia na emeryturę w rolnictwie francuskim wynosił w tym okresie 65 lat bez konieczności przekazania swego warsztatu produkcyjnego. O rentę dożywotnią można się było ubiegać wcześniej po spełnieniu dwóch warunków: zaprzestania gospodarowania z wyjątkiem zatrzymania 1 ha ziemi na potrzeby własnego gospodarstwa domowego oraz przekazania gruntów w formie darowizny, sprzedaży lub dzierżawy w celu ułatwienia funkcjonowania innych gospodarstw. Beneficjentom, którzy przekazali co najmniej 5 ha, likwidując całkowicie swe gospodarstwo, przysługiwała wyżka w formie dodatku kompensacyjnego. Po 20 latach funkcjonowania ustawy w Krajowym Instytucie Studiów Demograficznych w Paryżu podjęto badanie nad warunkami bytu emerytowanych rolników ze zwróceniem szczególnej uwagi na moment rozpoczęcia i zakończenia aktywności zawodowej w rolnictwie, a także na postawy zainteresowanych wobec regulacji sprzyjającej poprawie struktury agrarnej i wymianie pokoleń (Paillat, Parant 1983). Wnioski z tego badania ujawniają fakt, że restrukturyzacja rolnictwa nie jest procesem łatwym ani krótkim. Badaniem objęto 2352 respondentów, z których 73,1% zakończyło całkowicie aktywność zawodową, a spośród nich 86,2% stanowiły osoby zajmujące się uprzednio wyłącznie rolnictwem, 13% działalnością rolniczą i pozarolniczą, a 0,8% tylko nierolniczą.

Średni wiek wycofania się z pracy w rolnictwie był w tym okresie wysoki, skoro 54% ankietowanych deklarowało aktywność powyżej 65 lat, a tylko 13,1% przed ukończeniem 60 lat, korzystając właśnie z renty dożywotniej. Porównując wiek pożądanego wycofania się z aktywności z wiekiem faktycznym wyodrębniono stosunkowo niewielką grupę respondentów (16,1% ogółu), którzy chcieliby pracować dłużej, aż do zapewnienia sukcesji gospodarstwa, do przewidzianej ustawowo granicy wieku, a nawet aż do śmierci. Ten wiek pożądanego kształtował się średnio na poziomie 65 lat, co zresztą było bliskie granicy wieku faktycznego. Zbieżność dotyczyła 42% ankietowanych, objawiając się nieco silniej wśród mężczyzn.

Kobiety nieco częściej (70,2%) niż mężczyźni (66,3%) wyrażały chęć przedłużenia o 5 lat momentu odejścia z zawodowej aktywności. W rzeczywistości faktyczny wiek przechodzenia na emeryturę o 5 lat później dotyczył badanej populacji 35,3% kobiet oraz 30,3% mężczyzn głównie ze względu na średnio dłuższe życie kobiet.

Postawy wobec rent dożywotnich szacowano na podstawie liczby zgłaszanych wniosków. W odniesieniu do mężczyzn proporcja zgłoszonych wnio-

sków w stosunku do liczebności populacji w danym rejonie rosła regularnie wraz z wiekiem, a w odniesieniu do kobiet wykazywała tendencję spadkową. Pozostaje to w pewnej sprzeczności do poprzedniego stwierdzenia, ale ma związek z różnicą śmiertelności. Kobiety-wdowy, zwłaszcza pozbawione potencjalnego następcy, ubiegały się o rentę dożywotnią w młodszym wieku niż mężczyźni, którzy nie decydowali się przechodzić na emeryturę wcześniej, pragnąc zachować władzę i prestiż.

Dla 52% respondentów jedyną przyczyną wycofania się z aktywności zawodowej w rolnictwie był stan ich zdrowia. Wśród różnych przyczyn występujących równolegle zdrowie zadeklarowało 55,2% badanych, ustawową granicę wieku 47%, uciążliwość pracy 23,9%, przejęcie gospodarstwa przez dziecko 19,7%. Inne przyczyny takie jak małe dochody, zmiana miejsca pobytu, śmierć współmałżonka wymieniło 14,7% respondentów. Wprawdzie w opinii kobiet francuskich zdrowie stanowiło główną determinantę zaprzestania pracy, to jednak częściej niż mężczyźni oceniały je one w kontekście syndromu uwarunkowań rodzinnych, jak choroba lub śmierć członka rodziny, potrzeba opieki nad niepełnosprawnym, decyzja dziecka o powrocie na gospodarstwo. Pojęcie takie jak „prawo do wypoczynku” nie zyskało jeszcze w tym okresie znaczącego miejsca w hierarchii wartości środowiska wiejskiego.

W pierwszym dziesięcioleciu wprowadzenia renty dożywotniej cieszyła się ona wśród rolników umiarkowanym uznaniem, wywierała więc nikły wpływ zarówno na proces odmłodzenia producentów, jak też na poprawę struktury agrarnej. W miarę jednak upływu lat, wraz z prowadzoną na szeroką skalę akcją informacyjną, rosło zainteresowanie tą formą zabezpieczenia na starość. Dokonując bilansu korzyści i strat, autorzy raportu wyodrębnili 3 typy gospodarstw, nie z punktu widzenia powierzchni całkowitej i powierzchni użytków, ale z punktu widzenia charakterystycznych momentów zmian w statusie użytkownika, a mianowicie powierzchnia uprawiana a) w momencie uzyskania statusu kierownika gospodarstwa, b) w przeddzień wycofania się z aktywności i c) w momencie osiągnięcia maksymalnej powierzchni (Paillat, Pavant 1983).

Po pierwsze, o rentę dożywotnią ubiegali się z reguły użytkownicy (właściciele i dzierżawcy) gospodarstw niewielkich, jak na warunki francuskie. Gospodarstwa powyżej 30 ha stanowiły 21,6% ogółu badanych, a poniżej 10 ha – 33,5%.

Po drugie, powierzchnia gospodarstw w przeddzień ich przekazania była z reguły większa niż w momencie uzyskania przez rolnika statusu użytkownika.

Po trzecie, okres między datami kluczowymi z punktu widzenia rozwoju gospodarstwa był relatywnie krótki.

System rent dożywotnich sprzyjał raczej poprawie sytuacji gospodarstw średniej wielkości. Nie można wyciągać pośpiesznie wniosków, jakoby restrukturyzacja rolnicza oznaczała absorpcję małych gospodarstw przez naj-

większe. Sprzyjając zwiększaniu obszaru, polegała raczej na przegrupowywaniu poszczególnych typów gospodarstw. Ponad wszelką wątpliwość przyczyniła się do odmłodzenia kadry producentów i do spadku zatrudnienia w rolnictwie. W 1960 r. głównie ze źródeł rolniczych utrzymywało się 14,1% ogółu, a w 1970 r. 9,4% ogółu ludności Francji. W latach 1962-1974 odsetek ludności czynnej zawodowo w rolnictwie w stosunku do ogółu czynnej zawodowo spadł z 19,8 do 11,0. Proces ten trwa nieustannie. W 2001 r. aktywni zawodowo w rolnictwie stanowią zaledwie 1,4% ogółu ludności Francji.

6. Demograficzne aspekty systemów emerytalnych w Europie

Nie we wszystkich krajach europejskich rolnicy mają własne systemy emerytalne. Wszędzie jednak podlegają tym samym procesom demograficznym, które wywierają przemożny wpływ na te systemy. Społeczna debata nad aktualizacją emerytur rolniczych wyodrębnia dwa pojęcia: długość okresu składkowego niezbędnego do nabycia pełnej emerytury i długość aktywności zawodowej. Zdaniem wielu ekspertów zachodnich pozostają one w pewnej sprzeczności. Przedłużanie okresu składkowego, czego domagają się niektórzy dla zachowania równowagi poprzez gromadzenie funduszy emerytalnych, oznacza bowiem wydłużanie lat pracy. Temu natomiast sprzeciwiają się zwolennicy wycofywania z rynku pracy osób już po przekroczeniu 50 lat w celu ograniczania bezrobocia młodych.

Ta „demografia profesjonalna” w wydaniu francuskim charakteryzująca się niskim wskaźnikiem zatrudnienia ludności zbliżającej się do wieku emerytalnego kryła w sobie pewne zagrożenia. Z jednej bowiem strony ludzie ci, wcześniej wycofani z rynku pracy, narażeni byli na bezrobocie, równocześnie otrzymywali niższe emerytury, bo nie zdążyli nagromadzić funduszy na ich wypłatę. Krajowy Fundusz Zatrudnienia nie miał z czego wypłacać świadczeń przedemerytalnych, co prowadziło do stopniowego ich zanikania (Anglaret 2002).

Efektom nożyc demograficznych działających rozmaicie w poszczególnych krajach jest spadek globalny ludności czynnej zawodowo. Według prognoz Komisji Europejskiej, populacja czynna zawodowo w całej UE (2%) wynosząca obecnie 303 mln spadnie do 280 mln w 2030 r. Natomiast ludność w wieku 65 lat i więcej wzrośnie z 71 mln do 110 mln. Nastąpi więc zmiana relacji między czynnymi zawodowo i emerytami, których przyrost spowoduje zakłócenia na europejskim rynku pracy (Commission 2004).

Niedostatek siły roboczej w wieku przedemerytalnym (55-64) uznano za istotny czynnik ograniczający rytm wzrostu gospodarczego. W 2002 r. wskaźnik czynnych zawodowo w wieku podeszłym wynosił 40,1% w UE, a 34,8% we Francji nastawionej przez szereg lat na wczesne odejście z pracy, natomiast średni wiek wycofania się z aktywności 60,4 lat w 25 krajach UE, wobec 57,7 lat we Francji. Pewne kraje, które jak Francja czy Belgia popierały wcześniejsze przejście na emeryturę w nadziei przeciwdziałania bezrobociu młodych, obecnie z uwagi na przyspieszone procesy demograficzne zaczęły się wycofywać z tych poglądów. Są kraje, które dokonały już reformy systemów emerytalnych w nowym duchu i przyjęły ruchomy wiek przechodzenia na emeryturę (np. Finlandia i Holandia).

Są kraje, które charakteryzują się wysokim wskaźnikiem czynnych zawodowo osób w wieku podeszłym (50-69). Na czele tej grupy znajduje się Szwecja (68%) oraz Dania (57%), a następnie W. Brytania, Estonia, Portugalia, Irlandia, Cypr. Na przeciwnym krańcu listy, gdzie wskaźnik jest niższy niż 35% czynnych w tej grupie wieku, lokuje się Francja, Belgia, Austria, Włochy, Luksemburg, Polska, Węgry, Słowacja. Te trzy ostatnie spośród nowych państw Unii Europejskiej ujawniają ponadto dysparytety na rynku pracy w podziale na działy gospodarki i na rejony geograficzne. Bieguny szybkiego rozwoju gospodarczego ulokowane wokół aglomeracji miejsko-przemysłowych przyciągają osoby młode, lepiej wykształcone, podczas gdy obszary wiejskie, o słabej gęstości zaludnienia i ubogiej infrastrukturze, charakteryzują się wysokim odsetkiem osób w wieku podeszłym (50-64), z których niewielka tylko frakcja ma szansę choćby w znikomym stopniu uczestniczyć w działalności zawodowej. Gorliwy rzecznik aktywności zawodowej populacji wieku podeszłym (50-64) ekspert komisji Europejskiej profesor gerontologii Gerard Cornet ubolewa nad tym. Píše on: „*W celu osiągnięcia poziomu europejskiego zwłaszcza kraje takie jak Polska, gdzie znaczna część siły roboczej tkwi jeszcze w sektorze rolniczym i gdzie dostęp do kształcenia zawodowego starzejącej się populacji odgrywa rolę marginesową, pomimo wprowadzanych reform mają przed sobą do zrealizowania olbrzymie przeobrażenia ekonomiczne i społeczne*” (Cornet 2004).

Analiza kluczowych warunków wzrostu zatrudnienia ludności w wieku podeszłym (55-64) wykonana na podstawie oceny głównych przyczyn opuszczenia ostatniego miejsca pracy w 15 krajach UE ujawnia przeszkody aktywizacji zawodowej poza konwencjonalną granicą wieku. Okazuje się, że w okresie 1995-2002 wśród ludności w wieku 55-64 wycofało się definitywnie z aktywności z następujących przyczyn:

- osiągnięcia wieku emerytalnego – 35% respondentów,
- uzyskania świadczenia przedemerytalnego – 22%,
- choroby lub inwalidztwa – 16,5%,

- zwolnienia indywidualnego lub grupowego – 13%,
- innych przyczyn – 13,5%.

Oznacza to, że gdyby zamknąć drogi do wcześniejszych emerytur lub przesunąć wiek otwarcia prawa do normalnej emerytury w pełnym wymiarze, co próbują realizować niektóre kraje, rozszerzą się drogi przejścia na emeryturę poprzez bezrobocie lub chorobę i inwalidztwo z braku sprzyjających warunków zatrudnienia osób starszych.

Podczas europejskiej konferencji na temat zdrowia i pracy w 2004 r. przedstawicielka Finlandii Raili Perimäki zwróciła uwagę na kraje Europy Wschodniej charakteryzujące się dominującym zatrudnieniem w rolnictwie, gdzie warunki pracy zostawiają wiele do życzenia pod względem przestrzegania czasu, stosowania przerw, ochrony bezpieczeństwa (Perimäki 2004). Twierdzi ona, że inwalidztwo w zawodach narażonych na konsekwencje uciążliwości zajęć fizycznych jest powszechnym sposobem wycofywania się z aktywności zawodowej. Finlandia, gdzie problemy profilaktyki zdrowotnej zajmują szczególne miejsce, opracowała krajowy program na lata 2003-2007 nastawiony na bezpieczeństwo i readaptację osób starszych, artykułując równość szansy ochronę i czas pracy. Finlandia promuje z powodzeniem emeryturę częściową bądź częściowe wycofanie się z pracy.

Problemy zdrowia w relacji do pracy dotyczą 17,1% Finów, 10,5% Francuzów wobec średniej europejskiej na poziomie 6,8%. Ograniczanie zatrudnienia osób w wieku podeszłym wiąże się z krótszym okresem skolaryzacji i gorszym dostępem do kształcenia zawodowego i do postępu technologicznego, zwłaszcza w rejonach peryferyjnych na obszarach wiejskich.

W opinii gerontologa francuskiego Gerarda Corneta, niższe wskaźniki bezrobocia osób w wieku przedemerytalnym (55-64) w stosunku do młodych (15-24 oraz 25-54) maskują ponurą rzeczywistość długotrwałego bezrobocia tych pierwszych. Zwracając uwagę na znaczne różnice regionalne wskazuje on na rolniczą Polskę jako przykład rekordu w tej dziedzinie (Cornet 2004).

Nie widać powszechnej korelacji pozytywnej między faktycznym wiekiem emerytalnym a chęcią przejścia na emeryturę, co sygnalizują autorzy ankiety „Zdrowie i życie zawodowe po pięćdziesiątce”, którą objęto 11 tys. respondentów w różnych zawodach i środowiskach społecznych (Volkoff, Bardot 2004). Okazało się, że co czwarty ankietowany zamierza odejść przed wiekiem urzędowym, a co szósty zamierza pozostać w zawodzie powyżej tej granicy. Trudne warunki pracy są głównym motywem wcześniejszego wycofania się z aktywności, aczkolwiek jest to społecznie zróżnicowane przynależnością do kategorii zawodowej i do poziomu wykształcenia. Pejoratywna wizja małej emerytury i nikłego prestiżu świadczeniobiorców stanowi natomiast czynnik stymulujący w kierunku przedłużenia aktywności zawodowej.

Komisja Europejska w 2004 r. zaleciła państwom członkowskim podjęcie radykalnych kroków w celu podniesienia wskaźnika zatrudnionych w wieku podeszłym i opóźnienia ich wyjścia z rynku pracy. Analiza wskaźnika zatrudnienia w państwach członkowskich, ze zwróceniem szczególnej uwagi na nowe kraje Europy Wschodniej, ujawnia znaczną dywersyfikację sytuacji oraz rynków pracy. Główne przyczyny wycofania się z aktywności wyjaśniają kompleksowość przeszkód, jakie dostrzegają przedstawiciele polityki społecznej. Aktywizacja ludzi starszych nie jest na razie priorytetem przedsiębiorstw ani partnerów społecznych, a powrót do pracy starzejących się bezrobotnych jest problematyczny. Pozytywne przykłady krajów skandynawskich są niełatwe do wdrażania w każdym zawodzie i w każdym środowisku społecznym. Wyzwania demograficzne, przemiany w dziedzinie kultury i organizacji pracy w starzejących się społeczeństwach, implikuje jednak przygotowanie generacji wkraczających w tzw. „baby-boom” do wieku wyjścia z zatrudnienia powyżej 60 lub 65 lat wraz z utrzymaniem aktywności życiowej co najmniej do 70 lat (Cornet 2004). Ten dylemat zmusza do refleksji nad sytuacją rolników polskich, którzy podobnie jak inne grupy zawodowe stoją przed wyborami. Dla nich te wybory mieszczą się między przyspieszeniem wymiany generacji w celu restrukturyzacji rolnictwa a troską o wymiar emerytur uzależnionych od lat stażu pracy.

Prof. Barbara Tryfan, socjolog wsi, jest emerytowanym pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie.

Bibliografia

1. Anglaret (2002): Bilan des pręretraites et des mesures en faveur des chęmeurs âgęes. „Premieres informations” nr 5. Ministere de l’Emploi.
2. Assous L. (2001): Les opinions des Francais en matięre d’ęge de dępart ř la retraite. „Etudes et resultats” nr 150, Ministęre del’Emploi.
3. Bardot F. (2004): Les ęvolutions du travail, santę et aspiratons řpręs 55. Exposę du sęminaire: Conditions de travail, santę et aspirations ř la retraite.
4. Bellanger P. (2000): La rente viagęre. „Gęrontologie et Societę” nr 93. „East West Comparison Human Relation” vol. 54.
5. Commission des Communautęs Europęennęs (2004). COM. Bruxelles.
6. Cornet G. (2004): Les Europęens au travail jusqu’ř 65 ans. „Ages et travail” Paris.
7. Guillemand A. M. (2003): L’ęge de l’emploi. Les sociętęs ř l’ępreuve du vieillissement, Paris.

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

8. Jamali P. (2000): La pension de reversion. „Gěrontologie et Societě” nr 95
9. Lasfarges (2004): Pénitabilité du travail, Paris.
10. La Mutualité Sociale Agricole (1984), Paris.
11. Memento do Législation Sociale Agricole (1999), Paris.
12. Molinie A.F. (2001): Age et Conditions du travail en Europe Resultats des enquêtes.
13. Paillat P. Parant A. (1983): Conditions de vie et ressources des retraités agricoles. Presses Universitaires de France.
14. Perimaki R. (2004): Working Conditions in Finland and selected EU Countries. OSH Conference, Bruxelles.
15. Volkoff S., Bardot F. (2004): Départs en Retraite. „Ages et travail”, Paris.
16. Ilmarinen J. (1999): Ageing workers in the European Union. FIOH Helsinki.

Robert Korsak

Geografia rolnictwa świata

Autorzy omawianej pracy¹ uwzględnili i zastosowali w różnym zakresie trzy sposoby przedstawiania problematyki geograficznej – metodyczny, problemowy i porównawczy w ujęciu regionalnym. Skoncentrowali się: „na 10 najważniejszych zagadnieniach współczesnej geografii rolnictwa” obejmujących następującą problematykę:

- 1) przedmiot, kierunki i krótki zarys historii geografii rolnictwa;*
- 2) podstawy metodologiczne geografii rolnictwa;*
- 3) warunki przyrodnicze rolnictwa;*
- 4) czynniki pozaprzyrodnicze rolnictwa;*
- 5) cechy społeczno-własnościowe rolnictwa;*
- 6) cechy organizacyjno-techniczne rolnictwa;*
- 7) cechy produkcyjne rolnictwa;*
- 8) stan wyżywienia ludności świata;*
- 9) typologię rolnictwa świata;*
- 10) strukturę regionalną rolnictwa świata.*

1. Przedmiot i metodologia geografii rolnictwa

Geografia rolnictwa zajmuje się zarówno uwarunkowaniami zewnętrznymi (przyrodniczymi i pozaprzyrodniczymi), do których zalicza się przeszłość historyczno-gospodarczą, poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, urbanizację i uprzemysłowienie, dostępność komunikacyjną, poziom rozwoju przemysłu spożywczego, oddziaływanie rynków zbytu (marketingu), agropolitykę państwa, jak i uwarunkowaniami wewnętrznymi rolnictwa tworzącymi strukturę rolnictwa (cechy społeczno-własnościowe, organizacyjno-techniczne, produkcyjne): „*Przedmiotem badań geografii rolnictwa jest jednak głównie działalność ludzka, zmierzająca do wytworzenia produkcji rolnej, dla-*

¹ Jan Falkowski, Jerzy Kostrowicki, *Geografia rolnictwa świata*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 516.

tego ściśle związki łączą ją z naukami zajmującymi się techniczną i organizacyjną stroną jej działalności, a więc naukami agrotechnicznymi i zootechnicznymi, naukami ekonomicznymi zwłaszcza ekonomiką rolną i innymi, socjologią zwłaszcza socjologią wsi, z naukami historycznymi szczególnie historią kultury materialnej i historią gospodarczą rolnictwa. Wszystkie związki geografii rolnictwa z innymi dyscyplinami mają charakter powiązań zwrotnych". Obszernie omówiono zagadnienia metodologiczne geografii rolnictwa, w tym główne nurty metodologiczne w geografii rolnictwa, ocenę środowiska przyrodniczego dla rolnictwa, metody szczegółowego i przeglądowego zdjęcia użytkowania ziemi, badanie funkcji rolnej w tzw. strefach żywicielskich i inne.

2. Uwarunkowania przyrodnicze rolnictwa

„Rolnictwo współdziała w kształtowaniu biosfery, tworzy określone biocenozy i biotypy przez wyraźną ingerencję człowieka oraz w dwojaki sposób zmienia układy ekologiczne w skali regionów i kontynentów. Zastępuje naturalne zespoły roślinne i zwierzęce gatunkami wyhodowanymi przez człowieka w procesie doboru i selekcji; poszczególne siedliska przyrodnicze (zwłaszcza glebowe), dzięki zabiegom rolniczym dostosowuje do fizjologicznych wymagań uprawianych kultur lub hodowanych zwierząt, ale oddziaływanie rolnictwa nie zawsze było i jest zgodne z warunkami ekologicznymi danych siedlisk. Degradację lub zniszczenie środowiska powodują m.in. monokultury roślinne, wypas owiec na terenach górskich, zamiana lasów na pola uprawne w warunkach górskich i inne; negatywnym zjawiskiem jest nadmierna chemizacja rolnictwa”.

Scharakteryzowano genetyczne typy gleb w świecie oraz klasyfikację bonitacyjną gleb. W Polsce wyróżnia się osiem klas bonitacyjnych gleb dla gruntów ornych oraz sześć klas bonitacyjnych dla trwałych użytków zielonych. Struktura klas gleb gruntów ornych w Polsce jest następująca (w %): I – 0,4; II – 3,1; IIIa – 10,0; IIIb – 13,7; IVa – 22,5; IVb – 16,8; V – 20,9; VI (gleby najsłabsze) – 12,6; VIRz (gleby marginalne) – 0,9% gleb klasy VI. Obok klasyfikacji typologicznej gleb oraz klas bonitacyjnych, opracowano typy siedliskowe rolniczej przestrzeni produkcyjnej w formie tzw. kompleksów przydatności rolniczej gleb. Kompleksy te informują o predyspozycjach środowiska glebowego do odpowiednich upraw lub ich kompleksów (IUNiG w Puławach). Na terenie Polski wyróżniono dla gruntów rolnych 14 kompleksów przydatności rolniczej gleb, a dla trwałych użytków zielonych 3.

3. Uwarunkowania pozaprzrodnicze rolnictwa

Należą one do zewnętrznych uwarunkowań rolnictwa, które bezpośrednio i pośrednio kształtują strukturę gospodarki rolnej i jej rozwój w różnych okresach. Obejmują poziom rozwoju gospodarczego kraju, możliwości zatrudnienia pozarolniczego, poziom: popytu na żywność, uzyskiwanych dochodów i handlu zagranicznego, sytuację finansową kraju i inne. Obok uwarunkowań lokalnych (krajowych) występują uwarunkowania – tendencje – globalizacyjne: „wynikające z postępu technologicznego, innowacyjności, konkurencyjności, polityki finansowej Banku Światowego, globalnego rynku oraz dysparytetu pomiędzy krajami biedniejszymi a krajami bogatymi itd. Wywierają one poważny wpływ na kształtowanie się poziomu i kierunków produkcji rolnej, a także wyjaśniają wiele sytuacji obecnego stanu rolnictwa...”

Autorzy wyodrębniają i omawiają podstawowe warunki pozaprzrodnicze, a mianowicie: a) przeszłość historyczno-kulturową i gospodarczą; b) poziom rozwoju społeczno-gospodarczego; c) wpływ urbanizacji i przemysłowienia; d) rozwój przemysłu spożywczego; e) dostępność komunikacyjną; f) oddziaływanie rynku zbytu; g) agropolitykę państwa.

Ad. a). Przeszłość historyczno-kulturowa i gospodarcza. Na współczesne rolnictwo oddziałuje praktycznie: „cały okres 10.000 lat, w którym istnieje działalność rolnicza”, a szczególnie warunki społeczno-ekonomiczne w ostatnich dwóch wiekach. Do dziś duże znaczenie dla rozwoju rolnictwa ma tradycja, wyrażana przez stosunek rolnika do ziemi, gospodarstwa i zwierząt oraz etyka zawodu rolnika, w jej kształtowaniu pomocna była religia, która może zarówno pozytywnie, jak i negatywnie oddziaływać na środowisko rolnicze. Do tej grupy czynników należy całość zagadnień kulturowych kształtujących rolnictwo danego kraju (tradycyjne obyczaje, wykształcenie itd.), regulacje prawne. Innym przykładem zróżnicowanego wpływu tego czynnika na rolnictwo jest reforma uwłaszczeniowa na ziemiach polskich, najwcześniej przeprowadzona w zaborze pruskim (1826 r.), następnie austriackim (1848 r.) i dopiero w 1863 r. w zaborze rosyjskim. Odmienne warunki występowały również w innych dziedzinach. Toteż zróżnicowanie w strukturze agrarnej Polski, które zaczęło się w okresie zaborów, ma trwałe skutki do dziś. Nowym czynnikiem coraz silniej oddziałującym na rolnictwo są procesy związane z globalizacją gospodarki światowej.

Ad. b) Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego. Wpływ tego czynnika na wielkość, jakość, kierunki i strukturę rolnictwa danego państwa jest istotny w każdym ustroju i wszędzie, przy czym: „im wyższy poziom ogólnego rozwoju reprezentuje dany kraj, tym korzystniejsze są warunki dla rozwoju gospodarki rolnej”. Według FAO można wydzielić cztery grupy

państw: bardzo wysoko i wysoko rozwinięte; wysoko rozwinięte; przechodzące transformację ustrojową, m.in. Polska; słabo rozwinięte. Trzydzieści państw grupy wysoko rozwiniętych zajmuje 24% powierzchni świata, którą zamieszkuje 17% ludności świata; wytwarzają one około 70% światowego PKB i mają ponad 80% udziału w międzynarodowej wymianie handlowej. Państwa te: „*wywierają najbardziej zorganizowany wpływ na kierunki i poziom rozwoju rolnictwa oraz na kierunki wymiany towarowej rolnictwa*”. Z wysokim rozwojem ekonomicznym tych państw wiąże się duża technizacja rolnictwa, niskie zatrudnienie w rolnictwie (np. w USA ok. 2%, ale ogólne zatrudnienie w tzw. agrobiznesie przekracza 30%) i niski udział rolnictwa w dochodzie narodowym, mimo to mają znaczny udział w wymianie handlowej (eksportcie i importcie). W grupie państw słabo rozwiniętych (najbiedniejszych) jest ponad 40 państw, głównie afrykańskich oraz z zachodniej i południowej Azji. Z powodu złych warunków przyrodniczych utrudniających rozwój rolnictwa, przy braku stabilizacji politycznej w wielu z nich: „*przez wiele lat będą one uzależnione w swoim rozwoju, w tym rolnictwa, od krajów bogatszych oraz pomocy różnych organizacji gospodarczych i humanitarnych, w tym FAO.*”

Ad. c) Wpływ urbanizacji i uprzemysłowienia na rolnictwo jest zarówno dodatni, jak i ujemny. Dodatkowo wpływa wzrost chłonności rynku na żywność i surowce rolnicze, przejmowanie nadmiaru siły roboczej z rolnictwa (np. w Polsce w latach 1950-1980 odeszło z rolnictwa ponad 3 mln osób), intensyfikacja produkcji rolnej, w tym upraw przemysłowych i hodowli, wzrost stopnia towarowości rolnictwa, większe zużycie nowoczesnych środków technicznych w produkcji rolnej. Ujemny wpływ to m.in. przejmowanie użytków rolnych na cele pozarolnicze, zjawisko depopulacji wsi i starzenia się ludności rolniczej, różne formy degradacji środowiska przyrodniczego. Ogólnie biorąc, zauważają autorzy, wpływ urbanizacji i uprzemysłowienia na rolnictwo w skali świata był korzystny i spowodował zmiany przede wszystkim w wielkości, natężeniu i unowocześnieniu czynników intensyfikacji produkcji rolnej, zapewnił rozwój przetwórstwa przemysłowego surowców rolnych oraz rozwój produkcji środków produkcji dla rolnictwa.

Ad. d) Rozwój przemysłu spożywczego wpływa korzystnie na rozwój rolnictwa, m.in. przez dynamizowanie produkcji rolnej, stawianie rolnictwu wymagań i zadań przez kontraktację, politykę cen, wskazywanie pożądaných kierunków produkcji rolnictwa. Największym i najbardziej zróżnicowanym potencjałem przetwórstwa rolniczego dysponują kraje wysoko rozwinięte. Stosunkowo dobrze rozwinięty przemysł spożywczy (z tradycjami ponad 100 lat) ma większość krajów Europy Środkowo-Wschodniej, ale zakłady wymagają modernizacji, a ich lokalizacja przestrzenna i potencjał nie zawsze dostosowane do wielkości produkcji rolnej. Wiele zakładów przetwórstwa

rolniczego jest przejmowanych przez spółki z kapitałem zagranicznym, z czym nie raz wiąże się m.in. ich modernizacja.

W przetwórstwie rolnym: „*funkcjonuje wiele małych firm i kilka wielkich korporacji ponadnarodowych. W latach 90. aż 92% ogólnej liczby firm zajmujących się przetwórstwem żywności w krajach EWG stanowiły zakłady zatrudniające do 20 osób (29% zatrudnienia i 12% obrotów całej branży), natomiast firmy zatrudniające ponad 100 pracowników stanowiły tylko 1,7% ogółu przedsiębiorstw, ale przypadało na nie 51% zatrudnienia i 68% wartości obrotów*”. Do największych ośrodków przemysłu spożywczego w Europie zalicza się Lublin, Wrocław i Poznań (nie ma natomiast w Polsce ośrodków polskich o randze światowej).

Ad. e) Dostępność komunikacyjna. We wszystkich fazach kompleksu rolniczego (przedprodukcyjnej, produkcyjnej, poprodukcyjnej) bardzo ważną rolę odgrywa sieć transportowa i łączność. W ostatnich latach szczególnego znaczenia nabiera polityka gospodarcza państw i ugrupowań ponadnarodowych (UE, OECD i inne), gdyż umożliwiają one międzynarodową koordynację wysiłków transportowych.

Ad. f) Oddziaływanie rynków zbytu. Dla rolnictwa najistotniejszym elementem działań marketingowych są sprawy rynku krajowego oraz międzynarodowego. Wzrost podaży produktów rolniczych, głównie dzięki postępowi technicznemu, przy stosunkowo wolno rosnącym popycie krajowym, zwiększa rolę handlu zagranicznego artykułami rolnymi. Autorzy omawiają podstawowe problemy w tej dziedzinie, w szczególności działania podejmowane w ramach GATT (Runda Urugwajska), a obecnie przez Światową Organizację Handlu (WTO). Zwięźle scharakteryzowano porozumienie pomiędzy krajami Europy Środkowej i Wschodniej a UE, zawarte w tzw. układach europejskich. Omówiono też długookresową politykę rolną USA po 1981 r., Kanady, Australii, Japonii. W konkluzji autorzy stwierdzają, że zmienia się geografia międzynarodowej wymiany artykułów rolnych i potwierdza istotny wpływ handlu na kształtowanie się geografii produkcji i przepływu kapitału.

Ad. g) Agropolityka państwa jest: „*jednym z najbardziej istotnych uwarunkowań pozaprzyrodniczych rolnictwa, nawet w krajach wolnej gospodarki rynkowej. Dotyczy bardzo ważnych zagadnień, jak podtrzymywanie cen, kontrola podaży w wypadku nadprodukcji lub wspieranie przemian strukturalnych*”. Ingerencja władz państwowych obejmuje również agrobiznes, który musi być przedmiotem kontroli, żeby ograniczyć praktyki monopolistyczne.

Do pozytywnych efektów agropolityki państwa w Polsce w okresie 1944-1989 autorzy zaliczają m.in.: przeprowadzenie reformy rolnej, w ramach której chłopom przekazano 6 mln ha ziemi; stabilizującą politykę cen na artykuły rolnicze; organizację skupu i zbytu płodów rolnych; elektryfikację rolnictwa;

zaopatrzenie wsi i rolnictwa w wodę; wzrost nawożenia mineralnego i chemicznej ochrony roślin; podnoszenie oświaty rolniczej. Do nierozwiązanych problemów należą: niski poziom mechanizacji rolnictwa; niekonsekwentne działania w zakresie komasacji gruntów; stagnacja w rozwoju produkcji rolnej; źle zorganizowany rynek wewnętrzny; obowiązkowe dostawy (do 1971 r.); brak ubezpieczeń rolników (pierwsza ustawa w 1962 r.).

Po 1970 r. w polityce rolnej nastąpiły dość istotne zmiany, a w 1989 r. przejście do gospodarki rynkowej zapoczątkowały „*stopniową transformację także w rolnictwie*”.

Obecne oddziaływanie struktur państwowych na rolnictwo w gospodarce wolnorynkowej krajów wysoko rozwiniętych autorzy omawiają m.in. na przykładzie Wspólnej Polityki Rolnej UE. Zauważają, że: „*w większości krajów najslabiej rozwiniętych ekonomicznie (około 50 krajów) brak jest jakiegokolwiek racjonalnej polityki w zakresie rozwoju rolnictwa. Kraje te nastawiają się wyłącznie na ekonomiczne przetrwanie, licząc w dużym stopniu na pomoc np. żywnościową od FAO lub innych organizacji międzynarodowych*”.

4. Cechy społeczno-własnościowe rolnictwa

Cechy te obejmują zagadnienia związane z ludnością rolniczą, formami własności i władania ziemią, a także z rozmiarami gospodarstwa rolnego. Autorzy omawiają tu następujące grupy zagadnień: ludność rolnicza; własność wspólna; własność prywatna (indywidualna); własność społeczna; gospodarstwa rolne.

Ludność rolnicza. „*Ilość i jakość żywych zasobów pracy ma podstawowe znaczenie dla rozwoju rolnictwa w każdym miejscu i czasie*”, stwierdzają autorzy. Proces zmian zatrudnienia w rolnictwie cechuje ogólna tendencja do zmniejszania się liczby osób w nim pracujących, przy wzroście ogólnej liczby ludności utrzymującej się z rolnictwa, która np. w latach 1990-1997 powiększyła się z 2,465 mld do 2,564 mld osób, tj. o 9,6%, natomiast jej udział w ogółem ludności świata zmniejszył się z 46,7% w 1990 r. do 43,8% w 1997 r.

Największy udział ludności rolniczej w ludności ogółem występuje w krajach Afryki (średnio 60-80%), Ameryki Łacińskiej i Azji (50-70%); m.in. w Chinach (68,5%), Indiach (56,4%), Turcji (32,6%). Wysoki wskaźnik udziału utrzymuje się w Polsce – (21,0%), Rumunii – (18,4%) oraz Rosji, Ukrainie i Białorusi. Natomiast najmniejszy udział procentowy ludności rolniczej mają: Wielka Brytania – (1,9%), Belgia – (2,1%), USA – (2,4%), Kanada – (2,8%), Niemcy – (2,9%), Holandia – (3,7%).

Ludność rolnicza w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych wynosi od poniżej 15 osób (np. Australia, Kanada, USA) do 60 osób (np. Chiny, Indie, Egipt, Somalia).

Ludność pracująca w rolnictwie (czynna) w omawianym okresie wzrosła z 1,226 mld do 1,302 mld osób, a jej udział w ludności ogółem świata zmniejszył się z 23,2% do 22,3%. Najniższe wskaźniki udziału ludności rolniczej zawodowo czynnej mają: Belgia 0,8%, Wielka Brytania 0,9%, USA 1,2%, Kanada i Niemcy 1,4%, Francja i Holandia 1,7%, Szwecja 1,9%.

O zasobach pracy w rolnictwie świadczy także wskaźnik liczby pracujących w rolnictwie na 100 ha użytków rolnych. Najwyższy wskaźnik mają kraje azjatyckie – powyżej 200 osób, np. Wietnam 289 osób, Korea Płd., Nepal i afrykańskie, np. Egipt – 234 osoby, Ruanda – 212 osób, natomiast w krajach pustynnych np. w Somalii, Sudanie, Mauretanii i innych tylko 1-8 osób. W krajach wysoko rozwiniętych omawiany wskaźnik wynosił w Australii 0,08, Kanadzie 0,55, USA 0,61, ale np. w Holandii 10,4 osób, w Polsce 19,8 osób. Bardzo duże zróżnicowanie tego wskaźnika występuje w poszczególnych krajach w ujęciu regionalnym.

Systemy własności ziemi. Często, zauważają autorzy, błędnie utożsamia się pojęcie własności z pojęciem władania ziemią, uważając za synonimy pojęcie właściciela ziemi i gospodarującego na niej rolnika. Nie ma to uzasadnienia w odniesieniu do wielu okresów lub obszarów ziemi, ponieważ gospodarowanie na ziemi nie pokrywa się często z jej własnością. *„Najogólniej biorąc własność ziemi występowała w przeszłości i dziś jeszcze występuje w trzech różnych formach, jako własność: wspólna, prywatna (indywidualna) i społeczna. Zarówno w przeszłości, jak i dziś jeszcze, w wielu pozaeuropejskich kręgach kulturowych własności ziemi w pojęciu europejskim bądź w ogóle nie ma, bądź jest ona ograniczona. Wiele błędów popełniono właśnie z tego powodu...”*

Autorzy prezentują systemy własności ziemi i odpowiadające im systemy produkcji rolniczej (za H. Binswangerem), i tak są to:

- u początków rolnictwa – terytorialne prawa do polowania i zbieractwa oraz odpowiadające temu myślistwo i zbieractwo jako system produkcji rolniczej;
- początki praw do uprawiania pola, prawa do daniny z ziemi i odpowiadający im system odłogowy (długi);
- systemy feudalne – ziemia uprawiana przez służbę domową i dzierżawców (latyfundia, hacjendy), którym odpowiada system odłogowy (krótki), przechodzący w uprawę ciągłą;
- rozpad systemu feudalnego (w wyniku reform rolnych i innych) i wykształcenie się form zmechanizowanych, gospodarstw spółdzielczych i państwowych oraz farm rodzinnych, którym odpowiadają współczesne systemy produkcji rolniczej.

W ramach problematyki społeczno-własnościowej rolnictwa, autorzy charakteryzują poszczególne typy własności ziemi (wspólna, prywatna – indywidualna, społeczna), a w jej obrębie umieszczają historycznie kształtujące się społeczności rolnicze.

Własność wspólna ziemi oznacza, że prawo do ziemi przysługuje określonej grupie ludzkiej – ród, plemię, inna grupa osób powiązanych ze sobą. Wspólne władanie ziemią jest, ogólnie biorąc, charakterystyczne dla ludów, które żyły lub żyją dotąd w stosunkowo prymitywnych układach stosunków społeczno-gospodarczych, ale jako relikwyt występuje ona w różnych formach wśród najbardziej rozwiniętych społeczeństw, stanowiąc niekiedy formę dobrze dostosowaną do lokalnych warunków zewnętrznych. W przeszłości istniała i istnieje dotąd ogromna liczba form wspólnej własności ziemi. Różni się ona m.in. zależnie od tego, czy dotyczy społeczeństw zbieraczy, łowców, pasterzy lub społeczeństw rolniczych uprawiających ziemię.

W społeczeństwach pasterskich występuje prawo wspólnego użytkowania ziemi (pastwisk) przez daną grupę, natomiast między grupami (plemionami) powstają często nieporozumienia, które rozwiązuje się często siłą. Jeżeli powstawała konieczność rozgraniczenia obszarów pastwisk, to: „...*określenie granic obszarów wyłączonego prawa wypasu ma niewiele wspólnego z poczuciem własności ziemi. Dlatego np. w krajach muzułmańskich pojęcie własności ziemi jest różne od znanego nam z obszaru Europy*”.

W społeczeństwach rolniczych: „*pojawiła się wcześniej własność indywidualna do uprawianych roślin i ich produktów*” i dość wcześnie została rozszerzona na ziemię, na której je uprawiano. Nie była to jednak: „*własność absolutna, lecz raczej prawo do rolniczego użytkowania ziemi*”, która jeżeli została opuszczona, to wracała do wspólnoty. Z czasem wytworzyło się prawo zwyczajowe do powrotu na ziemię raz uprawianą, w ciągu pewnego okresu: „*Tendencją ogólną jest utrwalanie się granic, najpierw obszaru należącego do większej społeczności wiejskiej, później jej poszczególnych części, a wreszcie terenów należących do małych grup liczących od 20 do 50-60 osób (Sierra Leone). Utrwalanie się granic na ogół jest uważane za nieprzyjemną konieczność (...) Ludność woli, jak długo to jest możliwe, utrzymywać stan płynny. Proces utrwalania się granic może występować wyłącznie jako wynik wzrostu gęstości zaludnienia bez żadnych zmian techniki rolnej. Prowadzić to może do rosnącej degradacji gleby oraz powstawania nierówności regionalnych*”.

Innym czynnikiem przyśpieszania zmian we władaniu ziemią są zmiany w systemie produkcji rolnej, zwłaszcza przechodzenie od uprawy odłogowej do ciągłej, co m.in. rodzi żądania gwarancji trwałości praw do uprawianej ziemi, natomiast wzrost liczby członków wspólnoty może wymuszać potrzebę po-

nownego lub okresowego dzielenia gruntów wspólnoty, czemu może towarzyszyć powstawanie „całej hierarchii władzy”: *„Do modyfikacji stosunków własnościowych prowadziły także wojny (Afryka)”*. W rezultacie: *„w ramach bezklasowych dotąd społeczeństw wspólnot pojawiają się elementy formacji klasowych niewolnictwa lub feudalizmu”*.

Interesujące jest, że wspólnota władania ziemią do dziś utrzymała się w różnych formach w wielu częściach świata. Na podstawie danych ONZ z lat 90. wyróżnia się trzy rodzaje krajów, w których występują wspólnoty ziemskie. Są to:

- kraje, w których wspólnoty ziemskie zajmują nieznaczne obszary, zwykle nie najlepszej ziemi, i nie mają istotnej roli w życiu mieszkańców; m.in. w Europie w wielu krajach zachowały się relikty wspólnej własności ziemi jako tzw. wspólnoty wiejskie lub gruntowe wywodzące się z okresu wspólnego władania ziemią lub praw feudalnych, np. w Polsce tzw. wspólnoty gruntowe od wieków użytkowane wspólnie przez wieś lub nadane jako przywileje lub darowizny. W wyniku zniesienia pańszczyzny i uwłaszczenia chłopów, wspólnoty pastwiskowe w górach oraz ziemie nabyte w tym celu (najczęściej wspólnoty występują w województwach południowej Polski). Wspólnoty pastwiskowe zachowały się dość powszechnie w krajach śródziemnomorskich, np. we Włoszech zajmują około 3 mln ha. Do końca XIX w. wspólnoty wiejskie były w Rosji (obszcziny), do I wojny światowej na Bałkanach (zadruga); w krajach muzułmańskich zachowały się dwa rodzaje wspólnych ziem – matruka oraz masza;
- kraje, w których przeważa prywatna własność ziemi, ale mniejszość ludności miejscowej, zachowała wspólne władanie ziemią. Należy tu wiele krajów Ameryki Łacińskiej, Indie, niektóre kraje Azji Południowo-Wschodniej i Oceanii;
- kraje, w których dotąd dominuje wspólne władanie ziemią, należy tu większość krajów tzw. Czarnej Afryki, w których od lat 60. występuje szybkie tempo zastępowania wspólnot prywatną własnością ziemi (ze względu na rosnące wpływy z zewnątrz i politykę rządów nowych państw afrykańskich). Proces ten budzi wiele wątpliwości, ponieważ sprzyja niebezpiecznej tendencji do dezintegracji społeczeństw. Dotyczy to zwłaszcza społeczeństw pasterskich, chociaż przynosi też pewne korzyści gospodarcze. Wyrażany jest pogląd, że w krajach, w których wspólna własność ziemi odgrywa dotąd poważną rolę, należy postępować bardzo ostrożnie, jeśli chodzi o przemianę tej formy w inną.

Własność prywatna (indywidualna) rozpowszechniła się w najbardziej czystej formie w Europie, a następnie w krajach skolonizowanych przez Europejczyków. W innych krajach: *„czyste formy tej własności są rzadkie i zazwyczaj powiązane z pozostałościami własności wspólnej lub feu-*

dalnej, albo też wynikają z odmiennych niż europejskie pojęć własności ziemi". Jednakże nawet w krajach europejskich są pewne jej ograniczenia, np. gdy jest ona niewłaściwie użytkowana lub przejęta przez władze państwowe na ważne cele publiczne.

Wielka własność ziemiska (latyfundia) stanowi jeden ze sposobów prowadzenia produkcji rolniczej w różnych formacjach społecznych. W historycznym rozwoju wyróżnia się wielką własność ziemską typu niewolniczego, feudalnego i kapitalistycznego. Własność typu niewolniczego zachowała się długo w wielu krajach w ramach ustroju feudalnego w postaci tzw. niewolnictwa plantacyjnego. W koloniach państw europejskich trwała do połowy XIX w., a w formach reliktowych lub niewielkich rozmiarach niewolnictwo przetrwało do dziś w niektórych rejonach Azji i Afryki.

Feudalizm rozwinął się na zachodzie Europy i stąd rozszerzał się ku wschodowi i północy na obszary, gdzie dominującą formą własności ziemi były nadal wspólnoty wiejskie. Rozwinął się także na obszarach starych cywilizacji niewolniczych Bliskiego Wschodu. Stosunki pomiędzy panem a chłopem stosunkowo najkorzystniej dla chłopów układały się w Europie Zachodniej i tam rozwój kapitalizmu dość wcześnie doprowadził do likwidacji stosunków feudalnych, natomiast w Europie Środkowej i Wschodniej kapitalizm powodował nasilenie wyzysku feudalnego przez stosowanie zarówno renty odrobkowej, jak i pieniężnej, oraz rozszerzanie posiadłości pańskich (gospodarka folwarczna). W XIX w. w różnych krajach (Prusy, Austria, Rosja) znoszono poddaństwo chłopów, a następnie ich uwłaszczano, ale zachowały się dłużej: *„relikty feudalizmu w postaci tzw. serwitutów, tj. ziem, do których prawo użytkowania zachowali dawni panowie i chłopci (...) oraz różnych form zależności chłopów od dworu”*.

„Stosunki panujące w Europie przeniesiono poza Europę do krajów zasiedlanych Europejczyków – stosunki późnofeudalne głównie do krajów Ameryki Łacińskiej, stosunki wczesnokapitalistyczne przede wszystkim z Anglii na obszar Ameryki Północnej, a później do Australii i Nowej Zelandii, gdzie ze względu na zupełny brak rolnictwa lub jego występowanie w formach pierwotnych, rozwijały się one od początku w sposób nieskrępowany.”

Jak wiadomo, rozwój kapitalizmu w rolnictwie początkowo odbywał się dwoma sposobami, tzw. amerykańskim, polegającym na pełnej likwidacji feudalnych metod produkcji (Wielka Brytania, Holandia, Francja, część cesarstwa niemieckiego) lub sposobem pruskim – przez stopniowy ewolucyjny charakter zmian, w którym obok powstających gospodarstw kapitalistycznych utrzymywała się wielka własność obszarnicza oparta na pańszczyźnie, a później najemnej sile roboczej (wschodnia część cesarstwa niemieckiego i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej, Rosja, Włochy, Hiszpania, Portugalia oraz kraje Ameryki Łacińskiej).

„Stosunki takie przetrwały w Rosji do rewolucji, na terenie środkowej i środkowowschodniej Europy do II wojny światowej, natomiast w południowej Europie zachowały się częściowo do dziś. Jeszcze dłużej, w mniej lub więcej zmienionych formach, przetrwały pozostałości feudalizmu w krajach Bliskiego Wschodu, Azji Południowej i Ameryki Łacińskiej... W społeczeństwach afrykańskich elementy feudalizmu narastały wewnątrz struktury rodowej, w której istniały równocześnie elementy okresu niewolnictwa (...) Znaczny udział wielkiej własności ziemskiej obserwuje się również w Europie Południowej np. w Hiszpanii do wielkiej własności należy około 60% ziemi. Podobna sytuacja jest w południowej Portugalii i południowych Włoszech. W Turcji mimo przeprowadzonej reformy około 2/5 ziem uprawnych należy jeszcze do wielkiej własności”. W Pakistanie do około 50 tys. wielkich gospodarstw należy 70% ziem uprawnych.

Największą rolę wielka własność ziemska odgrywa w Ameryce Łacińskiej, np. w Brazylii do 30 tys. właścicieli ziemskich należy ponad połowa ziem użytkowanych rolniczo, a z 65. największych właścicieli każdy posiada ponad 100 tys. ha ziemi, obszar niektórych własności ziemskich przekracza 2 mln ha. W niektórych krajach, np. we Włoszech, Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej, do kościoła nadal należą znaczne obszary ziemi. Podobnie w krajach muzułmańskich.

Autorzy omawiają także wielką własność jako wielkie gospodarstwa rolne, gdzie decyzje dotyczące sposobu gospodarowania podejmują właściciele lub osoby upoważnione, do tej grupy należą m.in. gospodarstwa plantacyjne w strefie zwrotnikowej. Od 1990 r. w Polsce oraz w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej powstają duże prywatne gospodarstwa rolne z byłych gospodarstw uspołecznionych.

Wielka własność i dzierżawa ziemi. Znaczna część ziem wielkiej prywatnej własności ziemskiej jest uprawiana przez drobnych rolników-dzierżawców. Dane dotyczące zasięgu dzierżawy w różnych krajach są niepełne. Według danych FAO, w Europie około 1950 r. krajami o wysokim udziale gospodarstw dzierżawionych w ogólnej liczbie gospodarstw były (w %): Belgia 62, Anglia z Walią 53, Szkocja 75, Holandia 53. Gospodarstwa dzierżawione stanowiły od 15% do 30% ogółu gospodarstw w Portugalii, Szwajcarii, Luksemburgu i Szwecji. Udział dzierżawionych gospodarstw i ziemi dzierżawionej jest dość stabilny, ale w niektórych krajach, np. w Danii, obszar dzierżawionej ziemi stale się powiększa z powodu starzenia się farmerów oraz wzrostu technicznego wyposażenia gospodarstw. Dzierżawa ziemi jest rozpowszechniona w Japonii i Urugwaju 40%, Argentynie i Wenezueli po około 20%.

Drobna własność prywatna – indywidualna – w rolnictwie może mieć różne źródła pochodzenia – z rozkładu dawnych wspólnot wiejskich, podziału

wielkiej własności indywidualnej niewolniczej, feudalnej lub kapitalistycznej, albo z zajęcia ziem niezawłaszczonych: „*Wspólną cechą tego systemu władania ziemią jest to, że właściciel ziemi jest równocześnie jej gospodarzem (...) zwykle również właścicielem środków i narzędzi produkcji. Wyróżnia się gospodarstwa drobne rodzinne oparte wyłącznie lub w stopniu przeważającym na pracy właściciela ziemi i jego rodziny oraz gospodarstwa oparte głównie na wykorzystaniu najemnej siły roboczej*”. W wielu krajach do dziś własnościowe gospodarstwo rodzinne bywa uważane za najważniejszą, najbardziej pożądaną, formę władania ziemią, stanowiącą najlepszą podstawę do rozwoju rolnictwa: „*Poza Europą przywiązanie do prywatnej własności gospodarstw rodzinnych jest rozpowszechnione w byłych dominacjach brytyjskich oraz w USA*”, natomiast są rzadsze w innych krajach, np. w Ameryce Łacińskiej występują one najczęściej w południowej Brazylii i północnej Argentynie, zamieszkałych w znacznym stopniu przez kolonistów europejskich: Włochów, Niemców, Polaków, a także Japończyków. W Japonii drobna własność indywidualna jest obecnie dominującą formą władania ziemią, m.in. w związku z reformą z 1948 r., która zwiększyła znacznie udział drobnej własności ziemskiej. W krajach muzułmańskich własność prywatna ziemi jest mało rozpowszechniona. Podobnie w Afryce, z wyjątkiem RPA, gdzie wprowadzili ją koloniści europejscy, ale w ostatnich latach obserwuje się wyraźną tendencję do przechodzenia na indywidualną własność ziemi, szczególnie w Kenii i Afryce Zachodniej.

Z rozwojem techniki i systemów uprawy roli zmieniały się optymalne rozmiary gospodarstw. Przemiany te w krajach, gdzie istniały możliwości odpływu ludności do przemysłu lub miast, albo emigracji zagranicznej, doprowadziły do porzucania drobnych nieopłacalnych gospodarstw, sprzedaży ich albo wdzierżawiania. Do bardzo niekorzystnych zjawisk należy rozdrobnienie gruntów: „*W wielu krajach gospodarstwa rolne są nie tylko małe, ale ich grunty rozdrobnione, a nieraz porzucane w dużej odległości od siebie*”. To zjawisko występuje nie tylko na niektórych terenach Polski, np. na Podkarpaciu, występowało również w niektórych krajach Europy zachodniej, np. w Portugalii i w północnej Hiszpanii. Rozdrobnienie gospodarstw i gruntów z dużym nasileniem występuje na Bliskim Wschodzie, Indiach i innych krajach.

„*Próba zaradzenia trudnościom pojawiającym się w drobnej gospodarce indywidualnej i zorganizowania samoobrony przed wielkimi przedsiębiorstwami kapitalistycznymi był ruch spółdzielczy swymi początkami sięgający pierwszych lat XIX w.*” Rozwinęły się różne formy spółdzielczości rolniczej, jak kredytowe, zaopatrzenia, przetwórstwa, zbytu produktów rolnych, hodowlane, nasienne i inne. Spółdzielczość rolna rozwinęła się najwcześniej w krajach skandynawskich, zwłaszcza w Danii, w której obecnie na około 200 tys. gospodarstw rolnych przypada ponad 6 000 spółdzielni

30 różnych typów. Przeciętnie rolnik duński należy do 5-6 spółdzielni. Dominują spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz spółdzielnie przetwórcze. W krajach skandynawskich udział spółdzielczości w skupie produkcji rolnej wynosi 60-85%, w Holandii około 60%, w Niemczech i Francji 25-35%, Włoszech 10%. Udział spółdzielczości w zaopatrzeniu rolnictwa wyniósł w Szwecji i Norwegii około 60%, Danii, Holandii, Niemczech i Francji 40-50%, Włoszech około 40%, Belgii 20%. W ostatnich latach nastąpił szybki wzrost spółdzielczości w krajach rozwijających się.

Reformy rolne. Pojęciem tym, stwierdzają autorzy, „*obejmuje się wszelkie zmiany w stosunkach rolnych przeprowadzanych w sposób ewolucyjny lub rewolucyjny z inicjatywy władz lub instytucji prywatnych*”, ich celem jest: „*zazwyczaj poprawa sytuacji społecznej i gospodarczej najgorzej sytuowanych warstw ludności rolniczej lub stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi produkcji rolnej*”. Przedmiotem reformy rolnej mogą być zmiany stosunków własności lub władania ziemią (wywłaszczenie, uwłaszczenie, uspołecznienie), zmiany w podziale ziemi między różne kategorie ludności rolniczej (parcelacja), zmiany w statusie społecznym poszczególnych warstw ludności rolniczej, w układzie przestrzennym gruntów (parcelacja, komasacja). Zasadą każdej reformy rolnej jest poszukiwanie równowagi między zapotrzebowaniem na ziemię ludności chłopskiej danego kraju a istniejącymi rezerwami ziemi. W zależności od układu sił między ludnością rolniczą a warstwą wielkich właścicieli, reformy rolne mogą być mniej lub bardziej radykalne, lub niezrealizowane. Reformy rolne były znane już w starożytności, reformami było zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie chłopów zamykające okres feudalizmu. Fala reform rolnych w Europie nastąpiła pod wpływem rosyjskiej rewolucji październikowej po I wojnie światowej: „*W dwunastu krajach europejskich, które w latach międzywojennych przeprowadzały reformy rolne, przejęto na ten cel łącznie około 25 mln ha ziemi, tj. około 11% ich obszaru. W niektórych krajach, jak na Łotwie, reforma objęła ponad 40% użytków rolnych, w Estonii i Rumunii 25-30%, na Litwie 17,5%, w Czechosłowacji ponad 14%, na Węgrzech prawie 10%, w Polsce 6%. Około 1/4 ziemi, głównie lasy, przejęło państwo, a ponad 3 mln ha pozostawiono dawnym właścicielom.*”. W części krajów na cele reform rolnych przejmowano głównie własność ziemską osób obcej narodowości. Np. w Rumunii narodowości – węgierskiej, rosyjskiej i tureckiej; w Jugosławii – węgierskiej i tureckiej; w Czechosłowacji – niemieckiej i węgierskiej; na Litwie – polskiej; na Łotwie – niemieckiej: „*Wyniki tych reform nie były zbyt zachęcające. Rozdzielona ziemia była często najgorszej jakości, działki były małe, a nowi właściciele nie dysponowali kapitałem na zagospodarowanie się (...) dlatego towarowość rolnictwa na ogół obniżyła się, a na pewien czas zmniejszyła się też produkcja globalna tych krajów*”. Reformę rolną przeprowadzono w Turcji

po rewolucji 1924 r., gdzie większość ziemi należała do wielkiej własności prywatnej lub kościoła. Reforma trwa, piszą autorzy.

Po II wojnie światowej reformę rolną podjęto we Włoszech, ale napotykała ona na wiele trudności. W krajach pozaeuropejskich większe reformy podjęto: w Egipcie w 1952 r. po obaleniu monarchii przeprowadzono pierwszą reformę rolną. W Iranie w 1951 r. podzielono między chłopów ziemię należące do szacha. W Indiach do reformy przystąpiono zaraz po odzyskaniu niepodległości: „*opór wielkich właścicieli i różnego rodzaju pośredników powodował, że realizacja reform posuwała się powoli. W rezultacie reforma rolna nie wpłynęła w sposób zasadniczy na zmianę struktury własności ziemskiej w Indiach*”.

Duże zmiany przyniosła reforma rolna (ustawa z 1946 r.) w Japonii. W jej wyniku około 70% chłopów posiada ziemię na własność (właściciele ziemscy, którzy sami nie prowadzili gospodarstw, byli zmuszeni zrzec się całej posiadanej ziemi). Najpóźniej i najslabiej rozwinęły się reformy rolne w Ameryce Łacińskiej, gdzie poza Meksykiem (po rewolucji z 1911 r.) i Kubą nie przybrały one poważniejszych rozmiarów.

Pojęciem reformy rolnej obejmuje się też komasacje gruntów. We Francji akcję komasacyjną podjęto już w 1865 r., ale na większą skalę, podobnie jak w innych krajach europejskich, rozwinęła się dopiero w latach międzywojennych i po drugiej wojnie światowej. W Polsce komasację przeprowadzono w latach międzywojennych, zakres jej po 1962 r. znacznie rozszerzono.

Własność społeczna ziemi oznacza, że: „*ziemia jest nie tylko własnością wspólną danej wspólnoty (własność grupowa) lub całego narodu (własność ogólnonarodowa), lecz że władanie ziemią ma charakter społeczny, że jest ona wspólnie uprawiana i użytkowana, a efekty produkcji są dzielone zgodnie z potrzebami społecznymi między członków wspólnoty i cały naród*”. Początki społecznej własności ziemi sięgają odległych czasów, ale: „*przejście od indywidualnej gospodarki chłopskiej do gospodarki uspołecznionej nastąpiło po raz pierwszy na dużą skalę w Rosji po rewolucji 1917 r.*” Autorzy omawiają te procesy oraz przedstawiają procesy zachodzące w rolnictwie w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, Mongolii, Chinach, Korei Północnej i Algierii.

Gospodarstwo rolne według definicji FAO to: „*... obszar ziemi użytkowany całkowicie lub częściowo do produkcji rolnej (...) stanowi więcej odrębną jednostkę techniczną, którą kieruje jedna lub więcej osób, bez względu na ich prawa do ziemi, formę prawną, wielkość i położenie(...)* Za gospodarstwo rolne należy uważać również jednostki nie posiadające ziemi, lecz zajmujące się chowem zwierząt hodowlanych (tuczarnie, farmy drobiowe, pasieki itp.) oraz stada zwierząt będące własnością koczowników”. Przytaczając powyższą definicję, autorzy zwracają uwagę na trudności związane z jej zastosowaniem do konkret-

nych wypadków w świecie, np. na obszarach wspólnego władania ziemią i wędrowną uprawy roli, w wypadku pasterstwa koczowniczego, w rolnictwie wielkoprzestrzennym prowadzonym przez wielkie przedsiębiorstwa kapitalistyczne, a jeszcze trudniej w gospodarce skolektywizowanej, jak również w wypadku, gdy wielka jednostka własnościowo jest we władaniu wielu dzierżawców. Bardzo trudno określić najmniejszy obszar, który można jeszcze uważać za gospodarstwo rolne, a kiedy za działkę wykorzystywaną dodatkowo przez ludność w zasadzie nierolniczą. Poza obszarem jest tu istotna intensywność użytkowania i wynikająca stąd produktywność (produkcja warzyw, kwiatów i inne) mogąca stanowić wyłączne lub główne źródło utrzymania ich właścicieli, natomiast gospodarstwo znacznie większe, ale nisko produktywne może powodować, że jego użytkowanie będzie mieć charakter dodatkowy lub uzupełniający dochody uzyskiwane z innych źródeł. Minimalna powierzchnia gospodarstwa dla potrzeb statystyki i innych jest określana decyzjami arbitralnymi różnie w różnych krajach. Autorzy zwracają uwagę na utrudnienia związane z porównywaniem danych międzynarodowych, wynikające m.in. z różnic w pojęciu gospodarstwa rolnego w poszczególnych krajach, wielkości gospodarstw, struktury agrarnej, z jednakowego traktowania krajów małych i dużych.

Autorzy omawiają średnią wielkość gospodarstw i ich strukturę. Dane FAO z 1977 r. wskazują na szczególnie niską (poniżej 5 ha) średnią wielkość gospodarstw w Azji Południowej i Wschodniej; niska średnia cechuje też Afrykę (bez gospodarstw kolonistów europejskich); dość niska (poniżej 10 ha) jest charakterystyczna dla krajów śródziemnomorskich i Europy Środkowej; średnie wielkości gospodarstwa rolnego (10-50 ha) są charakterystyczne dla Europy Zachodniej; dość wysoka jest średnia (50-200 ha) w większości krajów Ameryki Łacińskiej oraz w USA i Kanadzie. Najwyższa średnia wielkość gospodarstw (ponad 200 ha) cechuje Boliwię, Argentynę, Australię i Rosję.

5. Cechy organizacyjno-techniczne rolnictwa

„Określają w jaki sposób jest uzyskiwana produkcja rolna, tj. przy zastosowaniu jakich zabiegów i środków, przy użyciu jakich nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej (kapitałów) uzyskuje się produkcję rolną i utrzymuje lub podnosi walory produkcyjne środowiska geograficznego (gleb, wód, klimatu i inne).” Problematykę tę autorzy dzielą na trzy grupy dotyczące:

- 1) organizacji rozłogu ziemi, tj. podział ziemi na główne użytki rolne, a następnie według dalszego ich przeznaczenia, a także wielkość i rozrzut pól

- przeznaczonych pod użytki lub uprawy, położenie ich w stosunku do siedziby gospodarstwa i inne;
- 2) sposobów gospodarowania, zalicza się tu zabiegi techniczne służące utrzymaniu lub poprawie warunków przyrodniczych, np. uprawa roli, zmianowanie, nawożenie, zabiegi przeciw erozyjne, metody pielęgnacji roślin i zwierząt itd.;
 - 3) intensywności gospodarowania, czyli intensywności rolnictwa, co obejmuje wielkość nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej (natomiast pojęcie produktywności rolnictwa, tj. osiąganych efektów produkcyjnych, obejmuje również warunki przyrodnicze – sprzyjające lub niesprzyjające).

Autorzy dokładniej omawiają pięć obszarów: „*rozwoju historycznego flory roślin uprawnych*”, są to obszary: starośródziemnomorski; wschodnioazjatycki (Chiny, Japonia, część Rosji i inne); południowoazjatycki (półwyspy Indyjski i Indochiński, wyspy Indonezji, południowe Chiny); afrykański; Nowego Świata: „*W ciągu tysięcy lat rozwoju rolnictwo wykształcało na różnych obszarach ciągle nowe formy, równocześnie jednak wiele dawnych form rolnictwa przetrwało na niektórych obszarach. Stąd dziś na różnych obszarach świata funkcjonują obok siebie odmienne formy zdobywania środków do życia: zbieractwo, myślistwo, ekstensywne rolnictwo odłogowe, rolnictwo ugorowe, intensywne rolnictwo z nawadnianiem i bez nawadniania. Rewolucja przemysłowa, a z nią rewolucja rolna XVIII i XIX w., z różnych form dawnych wykształciła z kolei liczne nowe uprzemysłowione systemy rolnicze*”. Uprzemysłowienie i postęp w technice rolnictwa oraz rozwój komunikacji i kontaktów w skali świata, prowadzi znów do: „*upodobniania do siebie form techniczno-organizacyjnych rolnictwa, do zmniejszania się liczby tych form. Całkowite ich ujednoczenie zapewne nigdy nie nastąpi, ale nowoczesne gospodarstwa rolne (...) stają się coraz bardziej podobne pod względem organizacyjno-technicznym, niezależnie od tego, czy znajdują się w Europie, Ameryce czy w Australii*”.

Systemy uprawy roślin. Problematykę tę autorzy omawiają dość szczegółowo, a w jej ramach wyodrębniają:

- systemy odłogowe, w tym odłogowe kopieniackie, odłogowe orne;
- systemy ugorowe: sucha uprawa; system dwustopniowy; system trójpolowy, na jego podstawie „*rozwinęło się współczesne rolnictwo europejskie, zachowując dotąd, zwłaszcza w tradycyjnym rolnictwie chłopskim wiele jego cech*”; system infield-oufield (jako relikw przetrwał np. w północnej Szkocji, Pirenejach, Ardenach); pozostałości systemów ugorowych we współczesnym krajobrazie rolniczym, które są jeszcze czytelne w krajobrazie, jeżeli te obszary nie przeszły radykalnej reformy rolnej lub całkowitego scalenia gruntów;

- różnorodne systemy bardziej intensywnego rolnictwa związane z nawadnianiem: „*W ciągu tysięcy lat, piszą autorzy, 60-70% ludności świata żyło w warunkach ukształtowanych przez rolnictwo nawadniane. Osiągnięto wysoki poziom cywilizacji, rozwinęła się nauka i sztuka. Rolnictwo nawadniane osiągnęło niespotykane w innych systemach równowagę i trwałość. Jednakże na znacznych obszarach stare, przedprzemysłowe rolnictwo nawadniane osiągnęło już dawno pułap możliwości, w niektórych wypadkach doprowadziło do spadku produkcji lub cofnięcia się zasięgu uprawy roli na skutek wyjąłowania gleb*”;
- systemy intensywne bez nawadniania, przykładem terenów intensywnie wykorzystywanych rolniczo są poldery, znane we Flandrii w XI-XII wieku, która szczyt intensywnego rozwoju rolnictwa wykorzystującego osuszone bagna osiągnęła w XVII-XVIII w. W tych wiekach do krajów o bardziej intensywnym rolnictwie należały ponadto Brabancja, Holandia, Alzacja, Nadrenia i inne. Intensyfikacji rolnictwa służyło także wprowadzanie nowych roślin uprawnych jak kukurydza, ziemniaki, burak cukrowy, lucerna.
- systemy rolnictwa uprzemysłowionego: „*Rozkwit myśli i teorii naukowych w dziedzinie rolnictwa nastąpił dopiero po zmianach w rolnictwie europejskim w XVI-XVII w. w powiązaniu z prądami badawczymi w nauce, według których należało zwrócić się (...) do badania istoty przyrody*”. Przemianom w rolnictwie sprzyjały warunki społeczne i gospodarcze owych czasów. Postęp, początkowo powolny, stał się bardziej znaczący od 1890 r. Głębokie przemiany w rolnictwie nastąpiły głównie dzięki lepszemu poznaniu życia roślin i ich środowiska (nauki o środowisku) oraz nauki o uprawie roli i roślin. Rozwinęły się nowe metody melioracji warunków wodno-klimatycznych, nawadniania i odwadniania, walki z chorobami i szkodnikami roślin. Dokonano podobnego postępu w hodowli zwierząt.

Omówiono wpływ nawożenia zwłaszcza nawozów sztucznych na intensyfikację produkcji rolnictwa uprzemysłowionego: „*Nawozy sztuczne nie zastępują nawozów naturalnych, lecz je uzupełniają w zakresie składników mineralnych, podczas gdy próchnicy dostarczają jedynie nawozy organiczne (...) W rolnictwie europejskim obornik jest nadal bardzo ważny, troskliwie przechowywany i uzupełniany kompostem.*”

W ostatnim stuleciu nastąpiła wielka ekspansja rolnictwa nawadnianego m.in. przez budowę wielkich zbiorników wodnych, które pozwoliły na znaczne rozszerzenie obszaru gruntów nawadnianych, pozwalających na ciągłą uprawę roślin. Przedstawiono rozwiązania zastosowane w różnych częściach świata. Odwadnianie gruntów choć na znacznie mniejszą skalę też odegrało poważną rolę (Holandia, Francja, Włochy).

W ostatnich stu trzydziestu latach bardzo wiele uwagi poświęcono też ulepszaniu roślin. Obok selekcji cenne rezultaty przyniosło również krzyżowanie – hybrydy o lepszych cechach w stosunku do form rodzicielskich. Szczególnie dużym osiągnięciem było wyhodowanie hybrydy kukurydzy, duże znaczenie mają krzyżówki trzciny cukrowej, pszenicy, hybrydy drzew owocowych, winorośli. Doniosłe skutki w rolnictwie spowodowała tzw. „zielona rewolucja” (chodziło najpierw o pszenicę, później hodowlę ryżu). Wiąże się z nią jednak pewne trudności, wynikające z tego, że uprawa nowych odmian wymagała dodatkowych nakładów i poważnych zmian systemowych w rolnictwie. W rezultacie nastąpiło przyspieszenie procesu rozwarstwienia wsi i wypierania z ziemi drobnych rolników, właścicieli lub dzierżawców przez rolników zamożniejszych.

Mechanizacja rolnictwa. W XIX w. rozpowszechniła się mechaniczna rewolucja w rolnictwie, która rozwinęła się najwcześniej w USA, czemu sprzyjały warunki przyrodnicze, wielkość gospodarstw i pól, ale decydującym czynnikiem był niedostatek siły roboczej, zwłaszcza w okresie żniw. Wprowadzenie ciągników spalinowych pod koniec XIX w. ugruntowało postęp w rolnictwie. W Europie (poza ZSRR) silny wzrost mechanizacji nastąpił dopiero po II wojnie światowej, z powodu rozdrobnienia gospodarstw i rozrzutu pól uprawnych. Mechanizacja rolnictwa obejmuje coraz bardziej kraje słabiej rozwinięte, choć nie zawsze przynosi to dobre wyniki. Po II wojnie światowej w krajach przodujących mechanizacja miała charakter kompleksowy. Duży koszt maszyn złożonych prowadził do koncentracji gospodarstw na niewielkiej liczbie upraw, przy wysokich plonach, do wzrostu wielkości gospodarstw do rozmiarów, które czynią inwestycje najbardziej opłacalne.

W miarę rozwoju techniki i mechanizacji wzrastała wydajność pracy (np. USA na wyprodukowanie 1 t pszenicy trzeba było w 1900 r. – 40 osobogodzin, w 1990 r. poniżej 5), zmniejszała się ilość siły roboczej potrzebnej w rolnictwie, natomiast zwiększała się liczba osób nierolniczej przypadającej na jednego rolnika, np. w latach 1940-1999 w USA z 3,5 do 37, Wielkiej Brytanii z 16 do 54, Włoszech z 1,0 do 13, Polsce z 0,4 do 5. W krajach rozwiniętych rolnik staje się tylko jednym z ogniw w łańcuchu z pola, przez przetwórstwo, handel do konsumenta, ale w większości krajów świata ciągle jeszcze dominuje praca ręczna i siła pociągowa zwierząt.

Zbyt agresywna działalność rolnicza, w tym uprzemysłowienie rolnictwa, prowadziło często do niszczenia środowiska, jednym z jego przejawów jest erozja gleb. Niekorzystne rezultaty dawało wprowadzenie europejskich metod uprawy na obszary strefy międzyzwrotnikowej.

Tę grupę problemową zamyka omówienie systemu chowu zwierząt. Scharakteryzowano – nadal stosowane – systemy przydomowe; pastwiskowe; pasterstwo koczownicze do dziś prowadzone głównie na obszarach pustyń,

stepów i na obszarach górskich. W Afryce liczba koczowników maleje z roku na rok. W Azji znaczna liczba koczowników nadal wędruje ze stadami po Półwyspie Arabskim, sporo ich utrzymało się w Iranie (liczbę koczowników na Bliskim Wschodzie pod koniec lat 80. oceniano na około 4 mln osób, tj. mniej niż 10% ludności tych krajów). Pasterstwo koczownicze zachowało się w Afganistanie, Turkmenii, Tybecie i Mongolii.

System odgonny (obejmujący tworzenie zapasów w miejscach zimowania zwierząt, budowę prostych schronień dla zwierząt i inne) jest zmodernizowaną (racjonalną) formą pasterstwa koczowniczego stosowaną w Kazachstanie i innych dawnych republikach tej części ZSRR. Omówiono także sezonowe pasterstwo wędrowne, letnie pasterstwo górskie (kraje alpejskie, Pireneje, Karpaty i niektóre inne), chów oborowy i inne.

6. Cechy produkcyjne rolnictwa

„Określają efekty produkcji rolnej, ile i czego się wytwarza oraz czemu służy wytwarzana produkcja rolna”. Można je określić przy pomocy różnych wskaźników, jak produktywność ziemi (wielkość produkcji w stosunku do powierzchni ziemi), produktywność pracy (produkcja w stosunku do nakładów pracy żywej), produktywność pracy uprzedmiotowionej i kapitału, produkcja towarowa, kierunki produkcji rolnej (udział poszczególnych rodzajów płodów rolnych w produkcji globalnej) i inne.

Cechy produkcyjne rolnictwa wiążą się z systemem uprawy, np. rolnictwo odłogowe cechuje niska produktywność i niskie inne wskaźniki; w rolnictwie ugorowym produktywność jest na ogół wyższa; niższa produktywność ziemi, ale wyższa produktywność pracy i wyższy stopień towarowości cechuje na ogół rolnictwo intensywne bez nawadniania. Uprzemysłowienie rolnictwa prowadzi do wzrostu produktywności ziemi, przy czym to rolnictwo nabiera wyraźnie nastawienia gospodarstw na produkcję rynkową. Najkorzystniejsze wskaźniki uzyskuje się, gdy gospodarstwo koncentruje się i specjalizuje w zakresie produktów najbardziej opłacalnych w danych warunkach przyrodniczych i innych.

W obrębie tej problematyki autorzy omawiają trzy grupy zagadnień, a mianowicie – użytkowanie ziemi, produkcję roślinną i produkcję zwierzęcą.

Użytkowanie ziemi. Strukturę użytków rolnych tworzą – ziemie uprawne (grunty orne), sady i plantacje oraz trwałe użytki zielone: *„Na świecie podlega ona ciągłym zmianom, stosownie do procesów zachodzących w środowisku przyrodniczym (...) W większości krajów z powodu rozwoju urbanizacji, uprzemysłowienia i transportu zmniejsza się areal użytków rolnych”.*

W 1999 r. powierzchnia użytków rolnych na świecie wynosiła 4.938 mln ha. Największy powierzchniowo areal użytków rolnych mają (w mln ha): Chiny 536, Australia 472, USA 418, Brazylia 250 i Rosja 217. Natomiast w procencie powierzchni ogólnej, największy udział użytków rolnych mają – Urugwaj 84, Kazachstan 81, Mongolia 81, Mołdawia 78, Bangladesz 71, Wielka Brytania 70 i Ukraina 69. Grunty orne w skali świata zajmują 1.380 mln ha (10,4% powierzchni ogólnej), przodują (w mln ha) USA 177, Indie 162, Rosja 126, Chiny 124, Australia 54, i Brazylia 53. Udział gruntów ornyczych w powierzchni ogólnej jest największy (w %) w: Bangladeszu 63, Danii 60, na Węgrzech i Ukrainie po 57, w Indiach 51, Burundi 48, Polsce 47. Najmniejszy odsetek przypada na Mongolię 0,9, Libię 1,6, Egipt 2,6, Norwegię 2,7. Grunty orne w strukturze użytków rolnych w skali światowej zajmują 27,9%, przy czym w Finlandii 94,9, Bangladeszu 89,5, Indiach 89,4, Danii 88,5, Litwie 84,2, Estonii 78,1. Łąki i pastwiska zajmują łącznie w świecie 3.427 mln ha, tj. 26,3% powierzchni ogólnej i 69,4% użytków rolnych (tzn. 2,5-krotnie więcej niż grunty orne). Największy ich areal występuje w krajach nizinnych, półpustynnych i stepowych (w mln ha) takich jak: Australia 418, Chiny 400, USA 239, Brazylia 185, Kazachstan 182, Arabia Saudyjska 130, Mongolia 117, Sudan 110, Rosja 89. Na udział łąk i pastwisk w powierzchni ogólnej przypada (w %), np.: Irlandii 66,7, RPA 66,6, Argentynie 51,4. Natomiast ich udział w strukturze użytków rolnych jest najwyższy (w %) np. w Mongolii 99,2, Namibii 97,9, Angoli 93,9, Paragwaju 90,4. Uprawy trwałe (sady i plantacje) zajmują 131,5 mln ha, tj. 1,0% powierzchni ogólnej i 2,7% użytków rolnych świata. Największy ich areal jest (w mln ha) w: Indonezji 13, Brazylii 12, Chinach 11, Malesji 5,8, Hiszpanii 4,8, Włoszech 2,8, Francji 1,2. W większości krajów są to plantacje drzew kauczukowych, sadów owocowych krzewów winorośli.

Produkcję roślinną w omawianej pracy przedstawiono w dość tradycyjnym podziale na: zboża, rośliny strączkowe, rośliny bulwiasto-kłaczowe, warzywa, owoce, używki i przyprawy oraz rośliny przemysłowe. Różny jest ich stopień towarowości oraz rola w handlu międzynarodowym. Zboża dominują wśród roślin alimentacyjnych (służących spożyciu przez człowieka), zajmują (zależnie od obszaru) 60-75% ziemi uprawnej, dostarczając 40-70% kalorii i białka spożywanego przez ludność i stanowią 20-25% wartości globalnej produkcji rolniczej. Mają też znaczny i rosnący udział w produkcji pasz.

Z uprawianych gatunków zbóż największe znaczenie ma pszenica. W latach 90. jej produkcja osiągnęła 580-590 mln t, około 55% produkcji pochodzi z Europy, Azji Środkowej, Bliskiego Wschodu i południowej Afryki. Największymi producentami w Europie są (w mln t): Francja (37), Niemcy (20), Wielka Brytania (15) oraz Rumunia, Węgry i Bułgaria.

Zyto; światowa produkcja zmniejszyła się z około 30-35 mln t w latach 70. do 21 mln t w 1998 r. Polska, Niemcy i Rosja są największymi producentami żyta. Polska jest również głównym producentem pszenżyta.

Jęczmień; jego produkcja wzrastała do lat 90., obecnie z powierzchni 61,5 mln ha uzyskuje się 140 mln t.

Owies; jest uprawiany prawie wyłącznie w Europie i Ameryce Północnej, jego produkcja spadła z około 62 mln t przed wojną do około 28 mln t w latach 90.

Kukurydza; największym jej producentem są USA – 247 mln t, tj. 41,2% produkcji światowej, jest najważniejszą rośliną uprawianą w USA, wykorzystywaną głównie na pasze. W Meksyku kukurydza stanowi ponad 80% produkcji zbóż i obok fasoli jest podstawą wyżywienia ludności. Również w Brazylii kukurydza jest najważniejszym zbożem, a wartość jej produkcji zajmuje trzecie miejsce po kawie i bawełnie. Głównymi producentami kukurydzy w Europie są Węgry, Jugosławia, Słowacja i Bułgaria.

Ryż; największymi jego producentami są Chiny (zbiór 199 mln t), Indie (124,5 mln t), Bangladesz (28,3 mln t), prawie cała produkcja jest spożywana na miejscu; dalsi producenci to Birma, Tajlandia, Wietnam, Indonezja, Filipiny, Japonia, Meksyk, Brazylia, Włochy, Hiszpania i inni.

Rośliny strączkowe; do najstarszych roślin z tej grupy należą (w mln t): soczewica (zbiór około 2,8 ziarna rocznie), ciecierzycy (ponad 7), bób (około 4), fasola (ogółem zbiera się około 19), największym producentem są Chiny, Brazylia, USA, Meksyk, Włochy, Hiszpania, Uganda; groch – największy producenci Chiny, USA, Wielka Brytania, Indonezja.

Rośliny bulwiaste i korzeniowe; należą tu bardzo liczne gatunki roślin dostarczających bulw lub korzeni o dużej zawartości węglowodanów, głównie skrobi; są uprawiane w krajach strefy międzyzwrotnikowej na potrzeby wyżywienia 500-700 mln ludzi. Chodzi tu o ziemniaki, maniok, bataty, pataty i inne.

Warzywa i owoce; światową produkcję w 1999 r. (w mln t): jabłek szacuje się na około 60, gruszek 6-7, śliwek 5-7, wiśni 1,5 - 2,0, truskawek 2,6. Duże i szczególne znaczenie ma winorośl, największymi producentami winogron i wina na świecie są (w mln t): Francja (7-8) i Włochy (9-10); Hiszpania (3), Portugalia (1), Rumunia (około 2,8), USA (5-6), Chile i Argentyna (4-4,5).

Pierwsze miejsce w światowym obrocie owocami zajmują obecnie owoce cytrusowe, ze względu na walory odżywcze i smakowe oraz ich możliwości przechowywania i transportu. Światowa produkcja pomarańczy w 1999 r. wynosiła 62 mln t, cytryn 9 mln, fig 130-200 tys. t.

Użytki i przyprawy; należą tu herbata, kawa, kakao, tytoń i inne. Spożycie i produkcja herbaty na świecie szybko rośnie, obecnie wynosi ponad 2,8 mln t. Obecnie największym producentem (810 tys. t) i eksporterem (225 tys. t) są Indie, dalej Chiny z produkcją – w tys. t: (650), Kenia (280) i Sri Lanka (około 270), liczącym się producentem i eksporterem jest Indonezja. Produkcja południowo amerykańskiej herba mate' wynosi około 180-200 tys. t.

Kawa; jej światowa produkcja w 1999 r. wynosiła 6,5 mln t, przy czym największą część kawy produkuje Ameryka. Największym producentem pozostaje Brazylia (1,6 mln t), ponadto (w tys. t) Kolumbia (648), Meksyk (300), Ameryka Środkowa (487), z afrykańskich – Wybrzeże Kości Słoniowej (365), Etiopia i Uganda (po około 200), z azjatyckich Wietnam (500), Indonezja (460), Indie (265).

Kakao; produkcja obecnie wynosi 3,0 mln t. Największymi producentami są kraje Zatoki Gwinejskiej, w tym Wybrzeże Kości Słoniowej (1,1 mln t), Ghana (350 tys. t), a w Ameryce Brazylia (280 tys. t).

Inne omawiane używki to: kola, konopie indyjskie, tytoń. Przyprawy: pieprz, cynamon, gałka muszkatołowa, wanilia, imbir i inne.

Rośliny cukrodajne, światowa produkcja cukru w 1999 r. dochodziła do 130 mln t, z czego na cukier z trzciny cukrowej przypada około 70%.

Omówiono rośliny oleiste (soja, słonecznik, orzech ziemny rzepak, oliwka europejska i inne) oraz rośliny włóknodajne, w szczególności bawełnę, której produkcja światowa wynosi 10-12 mln t, a największymi producentami są Chiny i USA; len – światowa produkcja wynosi 600-700 tys. t, największym producentem są Chiny (250 tys t), drugim Francja (70 tys. t); produkcja w Polsce wynosiła 60-70 tys. t, ale w drugiej połowie lat 90. spadła do kilku tysięcy ton. Do tej grupy roślin należą konopie siewne (światowa produkcja włókna 300-500 tys. t, juta, która daje najtańsze z ważniejszych włókna (światowa produkcja włókna waha się w granicach 3,0-3,7 mln t). Charakterystykę produkcji roślinnej zakończono omówieniem roślin kauczukodajnych.

Produkcja zwierzęca. Bydło rogate, liczba sztuk bydła w świecie stale rosła, w 1999 r. do 1.338 mld sztuk. Można wyróżnić cztery wielkie jej koncentracje: 1) Indie i Pakistan (ze względów religijnych większość bydła jest raczej ciężarem niż pożytkiem); 2) Europa; 3) środkowa część Ameryki Północnej; 4) południowo-wschodnie obszary Ameryki Południowej. Mniejsze, ale ważne koncentracje występują też w Azji Południowo-Wschodniej, we wschodniej Australii, Nowej Zelandii, wschodniej i południowej Afryce i Ameryce Środkowej. Pod względem liczby sztuk bydła pierwsze miejsce w świecie zajmuje Azja, ale przy niskiej wydajności. Europa ma sprzyjające warunki przyrodnicze, ekonomiczne i społeczne dla hodowli. Największą liczbę bydła hodują (w mln szt.): Francja (20), Niemcy (ponad 15), Wielka Brytania (11), Włochy (ponad 7), Polska (6,5, a w 1980 r. było 12,6), Holandia (ponad 4 mln szt.), przy czym ma największą gęstość pogłowa bydła w Europie, bo 212 szt./100 ha użytków rolnych.

Kozy i owce. W środkowej Europie chów kóz zanika, natomiast są one hodowane na szeroką skalę, zwykle łącznie z owcami, na Bliskim i Dalekim Wschodzie, w południowej Europie i Ameryce Łacińskiej. W Europie hoduje się ogółem 20 mln sztuk, najwięcej w Chinach (170 mln) i Indiach (120 mln). Duże większe znaczenie i szerszy zasięg ma hodowla owiec. Po II wojnie

światowej liczba owiec wzrosła z około 738 mln szt. do 1.069 mln szt. w 1999 r. Największą liczbę owiec mają Chiny (ponad 127 mln szt.) i Australia (120 mln szt.).

Trzoda chlewna, w światowej produkcji mięsa wieprzowego zajmuje drugie miejsce po wołowinie. Chów świń może być dostosowany do różnych systemów i kierunków rolnictwa. Na większości obszarów świata chów trzody chlewnej ma charakter ekstensywny. Mimo znacznych wahań, liczba trzody chlewnej na świecie stale wzrasta z 303 mln w 1950 r. do 913 mln w 1999 r. Obszarami dużej koncentracji chowu są Azja Wschodnia, Europa, wschodnia część USA i wschodnie wybrzeże Brazylii. Największą liczbę świń hoduje się w Chinach (około 430 mln szt., tj. 80 szt./100 ha użytków rolnych). Prawie cała produkcja jest zużywana na własne potrzeby. W USA pogłowie trzody od wielu lat waha się w granicach 60-65 mln szt. (drugie miejsce w świecie). W Europie największe pogłowie trzody mają Niemcy (26 mln), Hiszpania (22 mln), Polska (18,5 mln), Francja (16 mln).

Drób, jego hodowla stanowi kierunek uzupełniający w różnych typach gospodarki rolnej. FAO w 1999 r. szacowała liczbę kur na świecie na około 14,1 mld szt., z tego w Chinach 3,4 mld, USA 1,7 mld, Indonezji 1,0 mld, Brazylii 0,9 mld, Meksyku 420 mln. W Europie zwłaszcza w Danii, Holandii, Belgii i Irlandii drób jest ważnym przedmiotem eksportu, ponadto w USA i Kanadzie.

7. Potrzeby żywnościowe ludności

Wyżywienie ludności jest osobnym ważnym zagadnieniem geograficzno-rolniczym, stwierdzają autorzy. Problematyka wyżywienia i walki z głodem jest zasadniczym punktem działalności FAO. Wbrew powszechnemu mniemaniu, określenie minimalnych potrzeb żywnościowych nie jest łatwe ze względu na stan wiedzy o żywieniu człowieka. Stosunkowo łatwo określić zapotrzebowanie energetyczne. Bardziej złożonym problemem jest określenie zapotrzebowania na białko. Omawiając stan wyżywienia ludności świata, autorzy wskazują, że występują olbrzymie różnice między konkretną sytuacją żywnościową a oceną na podstawie wielkości średnich: „*Problem wynika w znacznej części z nierówności społecznych. Już bardziej równy podział żywności pozwoliłby na znaczne złagodzenie głodu. Skutki długotrwałego niedożywienia, które się sumują, wywołują różne choroby wynikające z niedostatku*”. Trzeba pamiętać, że nawet przy ilościowo dobrym wyżywieniu może kryć się tzw. głód utajony, wynikający z niedoboru określonych składników i witamin, soli mineralnych, a zwłaszcza białka, szczególnie pochodzenia zwierzęcego: „*Stosunek pomiędzy najniższą średnią*

liczoną w kaloriach (1500 Somalia) i najwyższą (3500 Dania) ma się jak 1:2, a jakościowo jak 1:15.” Zapobieganie niedostatkom jakościowym żywienia jest szczególnie trudne, ponieważ brakujące składniki żywienia są na ogół drogie (zwłaszcza białko zwierzęce). Głód utajony często bardziej dotyka ludność miast niż wsi. Współcześnie jednocześnie występują, z jednej strony, rolnictwo wytwarzające poważne nadwyżki towarowe produktów żywnościowych i surowców, z drugiej strony, znaczne obszary świata głodują lub nieustannie znajdują się na krawędzi głodu. Przeważnie występuje zjawisko chronicznego niedożywienia równie wyniszczające jak głód. Poważnym problemem jest różny stopień wykorzystania potencjału produkcyjnego w poszczególnych państwach i regionach, o czym świadczy ogromne zróżnicowanie wydajności pracy w rolnictwie. Nadwyżki cechują głównie kraje rozwinięte, zwłaszcza rzadziej zaludnione i dysponujące wielkimi obszarami ziemi uprawnej, w których osiągnięto wysoki poziom techniki, a stąd i wysoką produktywność pracy i towarowość rolnictwa, niedobory natomiast – kraje słabo rozwinięte, o bardzo dużej gęstości zaludnienia rolniczego, niskim poziomem techniki w rolnictwie, stąd niskiej produktywności pracy i niskim stopniem towarowości rolnictwa.

Jakie są tendencje i możliwości poprawy w tej dziedzinie, zastanawiają się autorzy. W krajach słabo rozwiniętych produkcja żywności na ogół nie nadaża za wzrostem liczby ludności. Według FAO likwidacja głodu utajonego w krajach rozwijających się (...) wymagałaby co najmniej pięciokrotnego wzrostu produkcji mleka i mięsa w najbliższych 30 latach, tego nie da się osiągnąć środkami własnymi tych krajów. Również realizacja planów podejmowanych od lat 70. przez FAO wymaga olbrzymich środków, których nie mają ani kraje, ani organizacje powołane do niesienia pomocy.

Zastanawiając się nad światowym bezpieczeństwem żywnościowym autorzy wskazują, że decydują o nim trzy podstawowe warunki, a mianowicie:

- 1) fizyczna dostępność żywności z produkcji krajowej i importu (im większy udział importu żywności niezbędnej do zaspokojenia potrzeb ludności, tym niższy poziom bezpieczeństwa żywnościowego),
- 2) ekonomiczna dostępność żywności, która jest uzależniona od siły nabywczej konsumenta na rynku żywności, a ta jest ściśle związana z jego dochodem, ceną artykułów żywnościowych oraz ceną innych dóbr i usług. Dla zwiększenia ekonomicznej dostępności żywności stosuje się różne formy pomocy, jak tzw. interwencję adresową w postaci bonów żywnościowych, sklepów z tanią żywnością podstawową, bezpośrednie rozdzielnictwo żywności dla wybranych grup ludności, programy dożywiania kobiet, niemowląt i dzieci i inne,
- 3) zdrowotna odpowiedniość artykułów żywnościowych.

8. Typologia rolnictwa świata

Autorzy omawiają podejmowane od XVII w. próby syntetycznego ujęcia problematyki przestrzennej rolnictwa. Początkowo przeważnie zróżnicowanie rolnictwa utożsamiano ze zróżnicowaniem jego warunków przyrodniczych. Z upływem czasu, w badaniach coraz bardziej utrwał się pogląd o: „*odmienności regionów rolniczych i regionów warunków przyrodniczych*”. Jednym z najstarszych sposobów syntetycznego ujmowania rolnictwa było wyróżnianie systemów rolniczych na podstawie systemów zmianowań; wyróżnianie regionów na podstawie struktury produkcji rolnej. Omówiono klasyfikacje form gospodarki rolnej według różnych badaczy. Wyróżniono i związły scharakteryzowano grupy form rolnictwa: pierwotnego, tradycyjnego, rynkowego i uspołecznionego.

9. Struktura regionalna rolnictwa świata

Rozdział ten zamyka omawianą pracę i stanowi swego rodzaju syntezę wielu wcześniej omawianych problemów: „*Stosując generalizację układu typów rolnictwa, na podstawie dominacji, współdominacji lub współwystępowania określonych typów rolnictwa, dokonano podziału świata na 12 makroregionów i 33 regiony rolnicze (...) W przeciwieństwie do typów rolnictwa, układ makroregionów i regionów rolniczych ma charakter bardziej stabilny, chociaż ich granice także się zmieniają, rozszerzają lub kurczą wraz z rozwojem i przekształceniami typów rolnictwa*”. Wyodrębniono i związły scharakteryzowano:

1. Makroregion Angloamerykański, obejmujący USA i Kanadę, o dominacji rolnictwa uprzemysłowionego, rynkowego, o różnych nastawieniach produkcyjnych (zbożowe, mleczne, trzodowe, owocowe i inne). W skład makroregionu wchodzi cztery regiony rolnicze: kanadyjski, północno-wschodni USA, zachodni USA i południowy USA. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo USA.
2. Makroregion Łacińskoamerykański, obejmujący kraje Ameryki Środkowej i Południowej, kraje o znacznym udziale rolnictwa chłopskiego, często o powiązaniach feudalnych, głównie ekstensywnego, mało towarowego, z udziałem gospodarstw wielkokapitalistycznych. W skład makroregionu wchodzi cztery regiony rolnicze: meksykański, środkowoamerykański, brazylijsko-argentyński i andyjski. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Brazylii i Kuby.
3. Makroregion Zachodnioeuropejski, obejmujący rolnictwo północnej i zachodniej Europy, o dominacji uprzemysłowionego i na ogół intensywnego

- rolnictwa rynkowego o różnych nastawieniach produkcyjnych. W skład makroregionu wchodzi trzy regiony rolnicze: północnoeuropejski, zachodnioeuropejski i alpejski. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Holandii i Francji.
4. Makroregion Śródziemnomorski obejmujący kraje europejskie basenu śródziemnomorskiego od Portugalii i Hiszpanii po Grecję, makroregion dość jednorodny, o towarowej produkcji roślinnej, z mniejszym udziałem hodowli. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Włoch jako najlepiej oddające charakter rolnictwa śródziemnomorskiego.
 5. Makroregion Środkowoeuropejski obejmujący kraje o bardzo złożonej strukturze przestrzennej rolnictwa przeżywających transformację ustrojową i systemową w agropolityce i gospodarce. Wyróżniono tu dwa regiony rolnicze: nadbałtycki i bałkański. Analizie szczegółowej poddano Polskę jako reprezentatywną dla makroregionu, w którym procesy przemian w kierunku prywatyzacji i restrukturyzacji rolnictwa są najbardziej zaawansowane.
 6. Makroregion Północnoeurazjatycki obejmujący obszar Rosji, kraje kaukaskie, Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kirgistan, Tadżykistan, z dominacją rolnictwa uspołecznionego przechodzącego przemiany w kierunku prywatyzacji. Wyróżniono tu pięć regionów rolniczych: ukraiński, zachodniorosyjski, kaukaski, kazachstański, północnowschodniorosyjski. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Rosji w obecnych granicach państwowych.
 7. Makroregion Środkowoazjatycki, obejmujący Mongolię, Chiny, Koreę Północną, z dominacją rolnictwa uspołecznionego przechodzącego transformację własnościową; występuje tu ponadto wysoki odsetek drobnego rolnictwa chłopskiego oraz dużo terenów nawadnianych. W makroregionie można wyróżnić trzy regiony rolnicze: mongolski, zachodniochiński, wschodniochiński. Analizie szczegółowej poddano Chiny i Mongolię.
 8. Makroregion Wschodnioazjatycki, obejmujący Koreę Południową i Japonię, który cechuje wysoki odsetek drobnego rolnictwa chłopskiego; makroregion rolnictwa wysoko intensywnego i wysoko produktywnego, ale nie uczestniczącego w wymianie międzynarodowej. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Japonii.
 9. Makroregion Południowoazjatycki, obejmujący obszar Indii, Bangladeszu, Półwyspu Indochińskiego oraz Indonezję z Filipinami, cechujący się rolnictwem intensywnym, w znacznej części nawadnianym, subsystencyjnym lub nisko towarowym; na obszarach górskich rolnictwo prymitywne, odłogowe, na niektórych rolnictwo plantacyjne i inne. W makroregionie można wyróżnić trzy regiony rolnicze: indyjski, indochiński, indonezyjski. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Indii jako reprezentatywne ze względu na położenie i strukturę gospodarki.

10. Makroregion Północnoafrykańsko-zachodnioazjatycki, obejmujący obszar północnej Afryki (z Saharą) oraz Zachodnią Azję aż po Afganistan i Pakistan włącznie, z przewagą rolnictwa drobnego, często o powiązaniach feudalnych, niekiedy wielkoprzestrzennego, ekstensywnego, ugorowego, mało towarowego, z różnymi formami pasterstwa, a na obszarach nawadnianych – rolnictwa intensywnego, w części o nastawieniu towarowym. Obejmuje on dwa regiony rolnicze: północnoafrykański; zachodnioazjatycki. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Egiptu i Iraku.
11. Makroregion Środkowopółnocnoafrykański, obejmujący Afrykę na południe od makroregionu Północnoafrykańskiego, o przewadze rolnictwa pierwotnego, z dużym udziałem wspólnego władania ziemią, odłogowego i ciągłego, o charakterze przeważnie subsystencyjnym. Na południu Afryki występuje też rolnictwo intensywne po części urynkowane oraz rolnictwo rynkowe uprzemysłowione. W skład makroregionu wchodzi cztery regiony rolnicze: gwinejski; sahelijski; angolsko-zairski, południowoafrykański. Analizą szczegółową objęto rolnictwo Ghany, Tanzanii, Republiki Południowej Afryki.
12. Makroregion Australijsko-Nowozelandzki, składa się z dwóch państw oraz wielu wysp Oceanii, z dominacją rolnictwa uprzemysłowionego, wysokotowarowego o różnych nastawieniach produkcyjnych (zboże, wypas owiec, i inne). Makroregion zasadniczo tworzy jeden duży region rolniczy – australijsko-nowozelandzki o podobnym typie rolnictwa. Analizie szczegółowej poddano rolnictwo Australii jako najbardziej typowe dla tego obszaru.

Autorzy, w ujęciu geograficznym (przestrzennym) pokazują ewolucję rolnictwa w jego różnych aspektach – ewolucję m.in.: form własności ziemi, stosunków społecznych, sposobów uprawy ziemi, rodzajów uprawianych roślin i hodowanych zwierząt od czasów (form) pierwotnych. Pokazują też współwystępowanie, aż do naszych czasów różnych elementów, nawet pierwotnych z rozwiązaniami (formami) nowoczesnymi. Pokazują zatem, jak ogromnie złożonym zjawiskiem jest rolnictwo we współczesnym świecie.

Robert Korsak jest emerytowanym pracownikiem KRUS.

Informacje dla autorów

Redakcja zaprasza do publikowania artykułów dotyczących ubezpieczeń w rolnictwie. Obowiązują przy tym następujące zasady:

- 1) zamiar opracowania artykułu należy uzgodnić z redakcją,
- 2) proponowany artykuł nie może być wcześniej w żadnej formie opublikowany,
- 3) objętość tekstu nie powinna przekraczać 20 str. znormalizowanego maszynopisu (30 wierszy i 1800 znaków na stronie),
- 4) artykuł należy przesłać na dyskietce, lub pocztą elektroniczną z załączonym wydrukiem i krótką notą biograficzną o autorze; wskazane jest załączenie tłumaczenia w języku angielskim, nie przekraczające 5% objętości artykułu,
- 5) artykuł podlega recenzji i opracowaniu redakcyjnemu.

Dodatkowych informacji udzielamy telefonicznie
pod nr 022 592 64 00, 022 592 64 12, 022 592 64 15
lub odpowiemy na mail wysłany pod adresem:
rzecznik@krus.gov.pl